## Rowerowa rywalizacja na drogach gminy Krzywda

130 rowerzystów rywalizowało na drogach gminy Krzywda

strona 22

TYGODNIK LOKALNY

# wspólnota łukowska

lukow.24wspolnota.pl

14 - 20 czerwca 2022 r. ■ nr 24 (908) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

## Najlepsze gofry od Kumpeli w Klimkach

strona 22

▪ ŁUKÓW ▪ STOCZEK ▪ ADAMÓW ▪ KRZYWDA ▪ SEROKOMLA ▪ STANIN ▪ TRZEBIESZÓW ▪ WOJCIESZKÓW ▪ WOLA MYSŁOWSKA

# Dramat w Czerśli

## 4-latka zginęła w wypadku

## Dziecko potrącił kierujący ciężarówką

STRONA 10

Do wypadku doszło w poniedziałkowy poranek na drodze wojewódzkiej w miejscowości Czerśl

## Karaś i Kozioł z pensjami, że pozazdrościć

STRONA 3

Co zgromadzili radni powiatowi cz. I

Janusz Kozioł **263 tys. zł** pensja i emerytura

Władysław Karaś **200 tys. zł** pensja

## Strażacy z Krynki zdybali złodziei pod remizą

STRONA 8

## Pan Edmund stracił w pożarze dom. Pomóżmy w odbudowie

W Feliksinie (gm. Krzywda) spłonął drewniany dom, który zamieszkiwał 78-letni pan Edmund. Rodzina chce go odbudować i zbiera na to środki.

STRONA 9

Fot.Monika Stępniak

Drewniany dom gasiło sześć zastępów straży. Niestety budynek uległ całkowitemu spaleniu (fot.OSP KSRG Okrzeja)

R E K L A M A

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
25 798 25 48

PN - PT 7.00-20.00
SB: 8.00-16.00

GOŁASZYN 10E
MECHANIKA POJAZDOWA

SKUP ZBÓŻ
terminowa płatność
FHU Łukasz Józwik
Wola Burzecka 120
tel. 602 888 262
Sprzedaż z dostawą:
- wapna nawozowe
- kruszywa na utwardzenie
Usługi:
- transportowe
- koszenie i siew kukurydzy

KAMIEŃ OZDOBNY
polski i grecki
WĘGIEL · PELLET · EKOGROSZEK
/Skład-opałuKamień-Ozdobny-ŁUKÓW
tel. 668-822-941 / 25-753-19-93
ul. Warszawska 83 B, Łuków

IVP MEDIA PROJEKT
PROJEKTOWANIE I WYKONAWSTWO
• INSTALACJE GAZOWE
• INSTALACJE C.O.
• KOTŁY GAZOWE
BOSCH
JUNKERS
Łukasz Borkowski
Jeziory 1B
21-400 Łuków
501 410 277
mediaprojekt.lukow.pl
mediaprojekt.lukow@gmail.com

N 2525
ISSN 2083-2818
9 772083 281201 24
LUK

eprasa.pl 525e578898

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

**Adres redakcji**
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

**Redaktor naczelny:**
Mateusz Orzechowski

**Redaktor prowadząca:**
Magdalena Oknińska
magdaita@gazeta.pl
tel. 501 648 259

**Dyrektor ds. marketingu i reklamy**
**Anna Mokrzycka**
**tel. 691 782 434**
**mokrzycka@24wspolnota.pl**

**Reklama**
**Izabela Szczygielska-Wielgosz**
**wielgosz@24wspolnota.pl**
**tel. 791 184 007**

**Skład:**
Jarosław Pałys

**Wydawca**
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

**Druk**
Seregni Printing Group S.A.

**Księgowość**
tel. 510 166 892

**Kolportaż**
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
**OGŁOSZENIE**

**ŁUKÓW**
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

**ADAMÓW**
- Księgarnia Grzegorz Biaduń , ul. Kleeberga 3

**WOJCIESZKÓW**
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

**TRZEBIESZÓW**
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

**KRZYWDA**
- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

**SEROKOMLA**
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

**Brak planowanych wyłączeń**

**MASZ TEMAT? ZADZWOŃ**

**660 661 093**

# Konkurs plastyczny „Łukowskie rzeźby Piotra Czubaszka”

Muzeum Regionalne w Łukowie, Stowarzyszenie Twórców Ludowych Oddział Łuków oraz Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łukowskiej ogłaszają konkurs plastyczny dla dzieci pt. „Łukowskie rzeźby Piotra Czubaszka”. Praca można składać do **1 lipca.**

W konkursie mogą wziąć udział dzieci z przedszkoli oraz uczniowie szkół podstawowych, którzy narysują jedną z prac artysty. Każdy uczestnik może zgłosić jedną pracę narysowaną dowolną techniką plastyczną /rozmiar kartki A4/.

Jedna z prac Piotra Czubaszka

Nagrodami w konkursie będą:

– dyplomy oraz pamiątkowe rzeźby wykonane przez jednego z artystów i członków STL.

Podsumowanie konkursu oraz wręczenie nagród odbędzie się podczas wernisażu wystawy poświęconej zmarłemu przed rokiem artyście rzeźbiarzowi i twórcy ludowemu Piotrowi Czubaszkowi 13 lipca. Kolekcję prac autorstwa tego wybitnego rzeźbiarza można zobaczyć w gmachu Muzeum Regionalnego w Łukowie.

*mst*

# „Dzieciowe” wystawy w ŁOK-u

Jeśli chcecie wiedzieć, czy spadające gwiazdy spełniają życzenia oraz dlaczego komety nie sprowadzają nieszczęść, to jak najszybciej wybierzcie się w kosmiczną podróż razem z ŁOK.

Dzięki wydawnictwu Nasza Księgarnia, na korytarzach Łukowskiego Ośrodka Kultury prezentują się dwie wystawy. Jedna traktuje Jana Brzechwy, a druga zabiera nas w tajemniczy Wszechświat. Jej autorka: Karolina Bąkowska poświęciła się astronomii, ma doktorat z fizyki o tej specjalności. Już w wieku dwóch lat pytała, gdzie na niebie jest Kasjopeja oraz dlaczego Słońce świeci. Ilustratorka: Asia Gwis – graficzka i ilustratorka.

Wystawy można obejrzeć do 30 czerwca.

# Zapisy do szkoły rodzenia

Szpital św. Tadeusza w Łukowie zaprasza do zapisów do bezpłatnej szkoły rodzenia w SPZOZ w Łukowie. Doświadczona położna Agnieszka Bosek przybliży zagadnienia związane z porodem, okresem połogu, karmieniem piersią oraz opieką nad noworodkiem:

Program realizowany jest w czasie 8-10 spotkań po 21 tyg. ciąży; zajęcia odbywają się w każdy wtorek, o godz. 14.30 w Oddziale Położniczo-Ginekologicznym i Patologii Ciąży; spotkania prowadzone są w formie wykładów, pogadanek oraz ćwiczeń.

Zapisy i szczegółowe informacje dostępne są u Pani Agnieszki Bosek, pod nr tel. 505-277-666.

*mst*

# Spotkania w sprawie LGD „Razem”

Rozpoczynają się prace nad przygotowaniem strategii dla obszaru działania Lokalnej Grupy Działania „RAZEM” na kolejne lata - perspektywa finansowa na lata 2021-2027. W powiecie odbędzie się szereg spotkań, podczas których można będzie przedstawić swoje propozycje, pozwolą na przeprowadzenie diagnozy obszaru, wskazanie lokalnych potrzeb i ustalenie priorytetów tak, aby przyszła strategia w jak największym stopniu przyczyniła się do poprawy jakości życia mieszkańców.

Terminy i miejsce najbliższych spotkań: Sala konferencyjna UG Wojcieszków - 14 czerwca, godz. 09.30; Gminna Biblioteka Publiczna w Serokomli - 14 czerwca 12:30; Gminna Biblioteka Publiczna w Starych Kobiałkach - 21 czerwca 9:30; Sala Konferencyjna UM Stoczek Łukowski - 21 czerwca 12:30.

# Wakacje z Łukowskim Ośrodkiem Kultury

Łukowski Ośrodek Kultury zaprasza dzieci w wieku 7-10 lat do wspólnego spędzania wakacji. Aby zapisać dziecko na zajęcia, należy wysłać komplet dokumentów na adres e-mailowy zajecia@lok.lukow.pl. Zgłoszenia przyjmowane będą 20 i 21 czerwca.

O przyjęciu na turnus decyduje kolejność zgłoszeń.

Terminy turnusów:

I turnus: 4-8 lipca

II turnus: 11-15 lipca

III turnus: 18-22 lipca

Dzień Sportowca (zajęcia integracyjne, dmuchańce, wata cukrowa, zajęcia z instruktorami Best Gym Łuków)

Dzień Kucharza + Eksperymenty Czary Mary (owocowe szaszłyki, kanapki, koktajle, warsztaty „Wodorosty od kuchni”)

Dzień Artysty (warsztaty muzyczne, plastyczne, filmowe)

Dzień Survivalu (gra terenowa „W poszukiwaniu zaginionego skarbu...”, konstruowanie wigwamów, totemów, malowanie twarzy, ognisko z kiełbaską)

Dzień Turysty (wycieczka do Bałtowskiego Kompleksu Turystycznego - I i III turnus lub Amonit - Leśny Zespół Rekreacyjno-Edukacyjny - II turnus)

Więcej informacji uzyskać można pod numerem telefonu: 884 888 335.

*mst*

R E K L A M A

**KOMINIARZ**
**USŁUGI W PEŁNYM ZAKRESIE**
781 495 997
537 408 922

**STOMATOLOG**
**KRZYSZTOF DENISIUK**
LEKARZ STOMATOLOG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- RTG
- PROTETYKA PROTEZY TRADYCYJNE I ELASTYCZNE
- KORONY I MOSTY PORCELANOWE

ŁUKOWSKA KARTA SENIORA - 20%
ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48 TEL. 601 804 799

**KARDIODIABETOLOG**
SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG
**LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI**
PRYWATNY GABINET LEKARSKI
ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna”, Łuków
REJESTRACJA TELEFONICZNA: **693 870 894**

**APARATY SŁUCHOWE**
DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

**WAŻNE TELEFONY**

**STRAŻ POŻARNA:** 998 lub 798 20 88
**POLICJA:** 997 lub 797 62 10

**POGOTOWIA**

**RATUNKOWE:** 999 lub 798 29 99
**ENERGETYCZNE:** 991
**KANALIZACYJNE:** 798 23 71
**WODNE:** 798 25 97

**INSTYTUCJE I URZĘDY**

**GMINA ŁUKÓW:** 798 24 39
**MIASTO ŁUKÓW:** 798 30 00
**STAROSTWO:** 798 22 03
**MIASTO STOCZEK ŁUK.:** 797 00 01
**GMINA STOCZEK ŁUK.:** 797 00 47
**GMINA ADAMÓW:** 755 31 67
**GMINA KRZYWDA:** 755 10 06
**GMINA SEROKOMLA:** 755 45 02
**GMINA STANIN:** 798 11 04
**GMINA TRZEBIESZÓW:** 796 03 55
**GMINA WOJCIESZKÓW:** 755 41 01
**GMINA WOLA MYSŁ.:** 754 25 24
**PUP:** 798 50 37
**URZĄD SKARBOWY:** 798 29 21
**ZUS:** 798 31 09
**KRUS:** 798 00 10 do 11
**ŁOK:** 798 32 72
**ARIMR:** 798 24 79
**SĄD REJONOWY:** 798 23 51
**PROKURATURA REJ.:** 797 12 50

**USŁUGI**

**UBEZPIECZENIA:** Marek Małkiński Dorota Jodełka 604 067 981, 725 044 144
**KOMINIARZ:** Piotr Borkowski 500 042 175
**ROLNICZE:** Wywóz gnojówki i gnojowicy Jacek Wysokiński 607 399 110
**WETERYNARZ:** Mamut 724 988 514
**ŚLUSARZ:** Mariusz Sobiech 880 548 989 Krzysztof Biaduń 509 710 998

**NAPRAWY**

**NAPRAWA OBUWIA:** Tomasz Borkowski 511 386 073
**AGD, RTV** 25/ 798 61 65
**ZEGARMISTRZ:** Józef Litwin 25/ 798 51 62

**TRANSPORT**

**POMOC DROGOWA:** Marek Wadowski 605 405 868
**TAXI:** Taxi 25 / 798 00 22

**BUDOWLANO -REMONTOWE**

**HUDRAULIK:** Kamil Knapik 792 832 338
**DEKARZ:** Dariusz Sęk 785 550 050
**ELEKTRYK:** Zygmunt Celiński 603 866 765
**REMONTY:** Adam Peryt 605 290 002

**ZDROWIE**

**DENTYSTA:** Krzysztof Denisiuk 601 804 799
**APTEKA:** Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

**GASTRONOMIA**

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

LUK

eprasa.pl 525e578898

# Szpital kończy milionowe inwestycje

**POWIAT ŁUKOWSKI: Nowe oddziały szpitalne już zostały wyremontowane, a lada chwila do użytku zostaną oddane dwie przychodnie: wyremontowana w Stoczku Łukowskim i nowo wybudowana w Wojcieszkowie.**

Fot.SPZOZ Łuków

Radni i zarząd Powiatu odwiedził wyremontowaną przychodnię w Stoczku Łukowskim

W szpitalu wyremontowano oddziały: nowy OIOM za prawie 10 mln zł i oddział neurologiczny z pododdziałem leczenia udarów mózgu, wyposażony w nowoczesny system wentylacji mechanicznej, instalację gazów medycznych oraz w pełne zaplecze socjalno-sanitarne dla pacjentów i personelu.

Projekt budowlany dodatkowo objął aranżację holu wraz z przebudową klatki schodowej, budowę nowej szatni z węzłem sanitarnym dla osób odwiedzających oraz wydzielenie nowych pomieszczeń dla Pracowni Immunologii Transfuzjologicznej z Bankiem Krwi. Koszt prac to ok. 5 mln 100 tys. zł, z czego blisko 3 mln. 700 tys.zł udało się pozyskać z Rządowego Funduszu Przeciwdziałania Covid-19.

Remont przechodzi przychodnia w Stoczku Łukowskim. Ta inwestycja jest już prawie na ukończeniu. Koszt to prawie 5,5 mln zł. Jedno z pięter budynku będzie w całości przeznaczone na warsztaty terapii zajęciowej. - Jest to inwestycja w całości wykonywana przez nasz szpital powiatowy z Funduszu Inwestycji Lokalnych. Ta inwestycja obejmuje budynek trzykondygnacyjny o powierzchni ok. 1600 metrów kwadratowych. Oprócz warsztatów terapii zajęciowej i przychodni będzie się znajdować także apteka i rehabilitacja - informuje Dariusz Orzeł, zastępca dyrektora SPZOZ ds.inwestycji i remontów.

Kolejną inwestycją szpitala jest nowa przychodnia w Wojcieszkowie. Budynek jest praktycznie ukończony.

- Jest to nowy obiekt, który jeszcze w tym roku będzie uruchomiony i myślę, że z powodzeniem od sierpnia wystartuje - mówi Władysław Karaś, członek Zarządu Powiatu Łukowskiego.

Koszt nowej przychodni to prawie 2,5 mln złotych.

*mst*

## ? SONDA

# Łuków: Jakie są Twoje plany na wakacje?

*Marek Jedynak*

Fot.Marek Jedynak

**Mateusz Rosa:**
Póki co nie mam planów na wakacje. Zobaczę, co będzie się działo w trakcie tego czasu wolnego. Możliwe, że pojadę nad jezioro. Myślę nad naszą okolicą, bo uważam, że nie ma potrzeby daleko wyjeżdżać.

Fot.Marek Jedynak

**Mateusz Smyk:**
Na razie spędzę wakacje na wsi, ale pewnie w tym czasie postawię na wycieczki rowerowe i zwiedzanie okolic Łukowa, spędzanie czasu ze znajomymi. Jest jeszcze chwila do namysłu nad wakacyjnymi planami.

Fot.Marek Jedynak

**Piotr:**
Swoje wakacje mógłbym spędzić na przykład nad Zalewem Zimna Woda. Jest tam sporo atrakcji. Niekoniecznie trzeba wyjeżdżać z Łukowa na urlop od pracy czy wolne od szkoły.

Fot.Marek Jedynak

**Sebastian Zalewski:**
Jeżeli mówimy o planach na wakacje, to pewnie pojadę nad Jezioro Białe w Okunince.

# Wywieźli zaskrońca do lasu

**6 czerwca druhowie z OSP Charlejów zostali powiadomieni o zagrożeniu w swojej miejscowości, jakim był wąż (zaskroniec). Gad pojawił się w pobliżu piaskownicy, w której bawiły się dzieci.**

Druhowie schwytali węża i wywieźli do jego naturalnego środowiska, czyli do lasu.

Zaskroniec nie jest wężem jadowitym. Jest całkowicie niegroźny i wręcz unika ludzi. Jego widok wzbudza jednak duży strach, zwłaszcza u dzieci.

*mst*

# Uczennice z „Rolnika" mają już indeksy na wyższe uczelnie

**Ponad 230 uczniów i uczennic szkół w całej Polsce rywalizowało w eliminacjach centralnych XLV edycji Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych, które 27 i 28 maja odbyły się w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.**

Julia Dołęga z klasy 3, Karolina Gryczon, Małgorzata Kucharzak z kl. 4

W olimpiadzie udział brały trzy uczennice Zespołu Szkół nr 3 w Łukowie, kształcące się w zawodzie technik żywienia i usług gastronomicznych.

Julia Dołęga z klasy 3 zajęła II miejsce w bloku technologia żywności i uzyskała tytuł laureata olimpiady. Julia otrzymała nagrodę pieniężną oraz indeks na wybraną wyższą uczelnię.

Kolejne dwie uczennice z klasy 4 uzyskały tytuły finalistek - Karolina Gryczon w bloku gastronomia, zaś Małgorzata Kucharzak w bloku agrobiznes. Dziewczęta zapewniły sobie indeksy na wyższe uczelnie.

OWiUR to jeden z najstarszych i najbardziej prestiżowych konkursów wiedzy oraz umiejętności praktycznych organizowany w naszym kraju, któremu patronuje Ministerstwo Edukacji Narodowej, a także Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

*mst*

# Poznaliśmy dyrektorów szkół ponadpodstawowych w Łukowie

**W kwietniu tego roku Starostwo Powiatowe ogłosiło konkursy na dyrektorów szkół ponadpodstawowych.**

Chętni na to stanowisko mogli składać oferty do 17 maja. Konkursy zostały rozstrzygnięte i Starostwo przedstawiło wyniki. Jak się okazało, żadnych zmian nie będzie i tak dyrektorami dalej zostają:

I Liceum Ogólnokształcące im. T.Kościuszki - Grzegorz Rzymowski,

IV Liceum Ogólnokształcące im. Jana Pawła II - Zygmunt Zalewski,

Zespół Szkół nr 1 - Tadeusz Federczyk,

Zespół Szkół nr 2 - Krzysztof Okliński,

Zespół Szkół nr 3 - Anna Pietrzak,

Zespół Placówek - Danuta Kowal.

Nowy okres pełnienia funkcji dyrektora rozpocznie się z dniem 1 września tego roku i potrwa 5 lat, do 31 sierpnia 2027 roku.

*Mst*

LUK

R E K L A M A

AKBIKE
797393509
akbikesnl@gmail.com
Szlak Powstańców Styczniowych ks. Brzóski 5 21-400 Łuków

UŻYWANE ROWERY Z HOLANDII

W AKBikes oferujemy doskonałej jakości rowery elektryczne, crossowe, trekkingowe, miejskie, MTB, dziecięce, BMX.

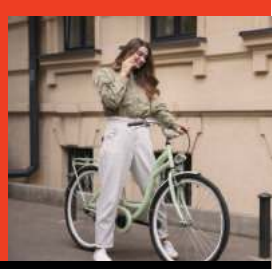

Zapewniamy dowóz do **30 km GRATIS**!

R E K L A M A

PRACA
WIPASZ® jest nasz!

W NOWOCZESNYM ZAKŁADZIE DROBIARSKIM
W MIĘDZYRZECU PODLASKIM

POSZUKUJEMY:
- pracowników produkcji
- brygadzistów
- operatorów linii
- magazynierów
- pracowników ekipy myjącej
- automatyków
- elektromechaników

OFERUJEMY:
- DOJAZDY DO PRACY
- umowa o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- system premiowy
- program polecania pracowników (od 500 do 1000 zł)
- posiłki regeneracyjne
- odzież robocza
- pakiet socjalny: dofinansowanie do Świąt do 1000 zł
- Karta MULTISPORT

www.wipasz.pl

Zgłoszenia: pod numerem tel.: 605 742 565 lub 609 460 768 na email: rekrutacja.mc@wipasz.pl oraz osobiście w Zakładzie Drobiarskim Wipasz, ul. Siteńska 26, Międzyrzec Podlaski

eprasa.pl 525e578898

? SONDA

# Jaki wynik osiągnie reprezentacja Polski na Mundialu?

*Marek Jedynak*

Fot. Marek Jedynak

**Michał Sawicki:**
Myślę, że standardowo także na Mundialu w Katarze nie wyjdziemy z grupy. Liderem kadry będzie Robert Lewandowski, ale sam nic nie zdziała.

Fot. Marek Jedynak

**Kornel Prokopowicz:**
Myślę, że Polska dojdzie do ćwierćfinału, a jej liderem może być Lewandowski.

Fot. Marek Jedynak

**Kacper Szymański:**
Myślę, że wyjdziemy z grupy na Mundialu w Katarze.

Fot. Marek Jedynak

**Maciej:**
Trudno powiedzieć, jaki wynik osiągnie nasza reprezentacja na Mundialu w Katarze, ale myślę, że może wyjść z grupy.

R E K L A M A

## Znajdź pracę ze Wspólnotą

### Powiatowy Urząd Pracy w Łukowie

| Zawód Miejsce pracy / pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto / rodzaj umowy |
|---|---|---|
| Pomoc mechanika, Łuków/ DROGBUD | | 3010 – 3600 zł /umowa o pracę |
| Zbieracz owoców, ziół i innych roślin, Adamów | | 19,7 zł/godz./umowa zlecenie |
| Magazynier, Łuków/ POLLONUS | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Pomocnik budowlany, Łuków | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Kierowca wywrotki, Stare Kobiałki/ ELKOPTRANS | 1 | 5000 zł/umowa o pracę |
| Operator – koparko – ładowarki, Stare Kobiałki/ ELKOPTRANS | 1 | 5000 zł/umowa o pracę |
| Pomocnik budowlany, Stanin/FBR Kazana | 1 | 3100 – 6000 zł/umowa o pracę |
| Pracownik fizyczny, Łuków/ Ramar | 1 | 4000 zł/umowa o pracę |
| Kucharz, Łuków/Polonia | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Hydraulik, Łuków/ GROK | 1 | 7000 zł/umowa o pracę |
| Pomocnik budowlany, Łuków/ GROK | 1 | 6300 zł/umowa o pracę |
| Pracownik produkcji, Adamów/ Greenyard Frozen | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Operator wózków widłowych/ Greenyard Frozen | 1 | 3600 – 4000 zł/umowa o pracę |
| Referent księgowości, Łuków | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Sprzedawca, Biardy | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Betoniarz, Łuków/ DROGBUD | 1 | 3010 – 4000 zł/umowa o pracę |
| Pracownik produkcji, Stoczek Łuk | | 19,7 zł/godz./umowa zlecenie |
| Zaopatrzeniowiec, Łuków/ Gulik | 1 | 3010 – 5000 zł/umowa o pracę |
| Kierowca samochodu ciężarowego, Dębowica/ L- TRANS | 1 | 10000 zł/umowa o pracę |
| Szwaczka maszynowa, Łuków/ Euro -But | 1 | 3800 zł/umowa o pracę |
| Sprzątaczka hotelowa, Łuków/ Janiak | 1 | 19,7 zł/godz./umowa zlecenie |
| Kierowca samochodu ciężarowego, Kopina/ Nowak | 1 | 8000 zł/umowa o pracę |
| Sprzedawca, Sięciaszka Pierwsza/ Dino | 1 | 3110 zł/umowa o pracę |
| Diagnosta samochodowy, Adamów | 1 | 4500 zł/umowa o pracę |

I N F O R M A C J A

## SAMODZIELNY PUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ W ŁUKOWIE

## OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA NAJEM niektórych aktywów trwałych Zakładu:

**Wynajem 60 m2 powierzchni SPZOZ w Łukowie w celu odpłatnego świadczenia usług telewizji szpitalnej.**

Warunki zamawiającego:
1. Sprzęt użytkowany w wynajętym pomieszczeniu nie może zakłócać pracy urządzeń oraz sprzętu zainstalowanego w Szpitalu.
2. Odbiorniki telewizyjne cyfrowe płaskie z matrycą LCD lub LED o przekątnej minimum 40 cali z DVB – T2 w ilości 60 sztuk umożliwiające odbiór cyfrowej telewizji naziemnej wyposażone w piloty sterujące.
3. W skład systemu wchodzić będą następujące urządzenia i instalacje:
a) uchwyty mocujące odbiorniki TV z odpowiednim dopuszczeniem technicznym, umożliwiające obrót odbiornika w osi poziomej i pionowej,
b) stelaże do zawieszania odbiorników,
c) instalacja antenowa i zasilająca.
4. Automaty wrzutowe na każdej sali, a) automaty na pobieranie opłat za możliwość korzystania z odbiorników tv z możliwością inkasowania monet o nominałach od 1 zł do 5 zł, b) z dużym czytelnym wyświetlaczem umożliwiającym łatwą obsługę, d) z możliwością wyłączenia telewizora przez personel szpitala (np. z powodu zakłócania ciszy nocnej).
5. Wszystkie odbiorniki oraz zainstalowane urządzenia muszą posiadać certyfikat bezpieczeństwa CE. 6. Możliwość wprowadzenia sygnału cyfrowego dla każdego odbiornika telewizyjnego, w ofercie programowej musi znajdować się m. in. 20 kanałów polskojęzycznych, w tym obowiązkowo następujących programów stacji telewizyjnych: TVP1, TVP2, TVP Info, TVP3 Lublin, TVP ABC, Polsat, Polsat sport, TVN, TVN7, TV Trwam.
6a). Wszelkie koszty związane z naprawą, bieżącą konserwacją oraz eksploatacją ponosi oferent.
6b). Usunięcie drobnych usterek nastąpi w ciągu 24 godzin a w przypadku wystąpienia poważnych uszkodzeń do 2 dni.
7. Okablowanie i urządzenia niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania STS zapewni oferent.
8. Instalacja zasilająca wraz z licznikami energii elektrycznej (montaż liczników na koszt oferenta).
9. Dodatkowe instalacje (np. energii elektrycznej 230V, sygnałowe) oraz montaż wieszaków dla odbiorników telewizyjnych nie mogą w żaden sposób kolidować z istniejącymi instalacjami na salach chorych w oddziałach.
10. Montaż odbiorników telewizyjnych należy wykonać na ścianach sal chorych na uchwytach odpowiadających wymogom bezpieczeństwa, w miejscach określonych przez Szpital.
11. Na wykonane instalacje należy opracować dokumentację powykonawczą.
12. Dla wykonanych instalacji wykonawca dostarczy protokoły z pomiarów elektrycznych.
13. Warunkiem dopuszczenia do pracy urządzeń jest przedstawienie wymaganych dokumentów w ust. 11 i 12 oraz dokonanie odbioru technicznego instalacji przez pracowników wyznaczonych przez Dyrektora SPZOZ w Łukowie.
14. W przypadku rozwiązania umowy lub jej wygaśnięcia, instalacje energii elektrycznej 230V i sygnałowe wraz z osprzętem instalacyjnym o którym mowa w ust. 3 pkt a), b), c) przejmuje Szpital.
15. Najemca jest zobowiązany do przeprowadzenia wizji lokalnej w celu określenia warunków technicznych oraz zakresu prac a także do przedstawienia wszelkich dokumentów potwierdzających uregulowanie przez Najemcą obowiązków wynikających z opłatami abonamentowymi licencyjnymi a także z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (ustawa z dnia 4 maja 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. 2006 r., Nr 90 poz. 631) np. umowy licencyjne z organizacjami zajmującymi się ochroną praw autorskich itp., a w przypadku zwolnienia z takiego obowiązku należy przedstawić stosowne dokumenty potwierdzające zwolnienie. Działka o nr ewidencyjnym 8807/1, 7525, 7526/3, KW LU1U/00045817/6, (nr księg dla działek 7525, 7526/3 - część psychiatryczna) prowadzona przez Sąd Rejonowy w Łukowie.

**1) Przetarg odbędzie się 20 czerwca 2022 r., o godz. 9:00** w Sali konferencyjnej w budynku Przychodni Specjalistycznej w Łukowie (III piętro) przy ul. Doktora A. Rogalińskiego 3, nr pom. 305.
2) Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 1 000 zł. Wadium należy wpłacić najpóźniej 3 dni przed odbyciem się przetargu tj. do 17 czerwca 2022 r. na konto Bank PKO BP S.A. O/Łuków 07 1020 4476 0000 8902 0351 5012.
3) Cena wywoławcza miesięcznego czynszu najmu wynosi 60 zł brutto za 1 m2 powierzchni odpowiadająca jednemu odbiornikowi telewizyjnemu.
4) Czynsz najmu płatny „z góry" w terminie do 10 dnia każdego miesiąca.
5) Czynsz najmu ulega podwyższeniu o roczny wskaźnik inflacji ogłaszany przez Prezesa GUS w Monitorze Polskim oraz w uzasadnionych przypadkach, w szczególności po dokonaniu przez Wynajmującego ulepszeń, w wyniku zwyżki kosztów utrzymania lokalu. Jednorazowa podwyżka dokonana na ww. podstawie nie może przekraczać 10% stawki czynszu. Stawka czynszu nie może zmieniać się częściej niż dwa razy w roku. Opłaty eksploatacyjne wzrastają wraz ze wzrostem kosztów ponoszonych przez Wynajmującego. Zmiana stawek opłat obowiązuje od miesiąca następnego, po miesiącu w którym Najemca otrzymał zawiadomienie o podwyżce.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
W przypadku uchylenia się od zawarcia umowy najmu wpłacone wadium ulega przepadkowi.

**Ogłoszenie o przetargu wywieszono w siedzibie SPZOZ w Łukowie na tablicy ogłoszeń w budynku Administracji.**

Bliższych informacji udziela Sekcja Administracyjno – Gospodarcza SPZOZ w Łukowie pokój nr 2, nr tel. 25 798 20 01 wew. 301 w godz. 8.00 – 14.00.

I N F O R M A C J A

## 7 czerwca 2022 r. GBP w Staninie zorganizowała Turniej Piłki Nożnej o puchar Marszałka Województwa Lubelskiego - Jarosława Stawiarskiego

W rozgrywkach uczestniczyło 8 zespołów złożonych z uczniów uczęszczających do szkół zlokalizowanych na terenie Gminy Stanin.

Turniej został podzielony na 2 kategorie wiekowe: klasy IV-VI oraz VII-VIII. Zawody rozegrano systemem „każdy z każdym". Obyło się bez kontuzji zawodników, rywalizujących w przyjaznej atmosferze oraz w duchu fair play o jak najlepszy wynik swoich drużyn.

Na turnieju obecny był Wójt Gminy - Pan Krzysztof Kazana, który wręczył puchary i nagrody, a także kibicował sportowcom i przyglądał się ich zmaganiom na murawie.

**Kategoria I**
1 miejsce – Publiczna Szkoła Podstawowa w Sarnowie
2 miejsce – Publiczna Szkoła Podstawowa w Jeleńcu
3 miejsce – Publiczna Szkoła Podstawowa w Zastawiu

**Kategoria II**
1 miejsce – Publiczna Szkoła Podstawowa w Sarnowie
2 miejsce – Zespół Szkół w Staninie
3 miejsce – Zespół Szkół w Tuchowiczu

Wyróżniono również najlepszego bramkarza oraz zawodnika turnieju, którzy zostali nagrodzeni statuetkami oraz indywidualnymi nagrodami rzeczowymi.

**W kategorii I najlepszym zawodnikiem został – Filip Okuń** z Publicznej Szkoły Podstawowej w Jeleńcu, zaś **najlepszym bramkarzem – Mateusz Czubaszek** z Publicznej Szkoły Podstawowej w Sarnowie.

**W kategorii II najlepszym zawodnikiem okazał się -Szymon Bielecki** z Zespołu Szkół w Staninie, natomiast **najlepszym bramkarzem - Bartosz Dąbrowski** z Publicznej Szkoły Podstawowej w Sarnowie.

Nad prawidłowym przebiegiem turnieju czuwali nauczyciele wychowania fizycznego: P. Andrzej Osiak, P. Maciej Przeździak, P. Rafał Goławski, P. Henryk Pałucki, P. Wojciech Góral, P. Jarosław Michalak

Partnerem wydarzenia - Turniej Piłki Nożnej o puchar Marszałka Województwa Lubelskiego było Województwo Lubelskie ,, Lubelskie Smakuj życie !"

LUK

eprasa.pl 525e578898

**? SONDA**

## Czy miasto Łuków jest dobrze oświetlone?

*Marek Jedynak*

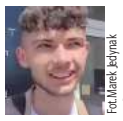
Fot.Marek Jedynak

**Kamil Izdebski:**
Myślę, że Łuków jest dobrze oświetlonym miastem i nie jest to jego problemem

Fot.Marek Jedynak

**Jarosław:**
W samym centrum jeżeli chodzi o oświetlenie to nie mam zastrzeżeń, ale są braki na osiedlach: Zapowiednik, Łapiguz, Unitów Podlaskich

Fot.Marek Jedynak

**Maciej Mądry:**
Myślę, że Łuków jest dobrze oświetlony, jest wiele latarni na bulwarach i w parku miejskim

Fot.Marek Jedynak

**Paweł:**
Myślę, że Łuków nie jest dobrze oświetlony, bo w kilku miejscach brakuje lamp i to duży problem

# Konrad Turski nowym zastępcą komendanta PSP w Łukowie

Łukowski komendant Państwowej Straży Pożarnej ma nowego zastępcę. Został nim kpt. Konrad Turski. Kpt. Turski został mianowany zastępcą przez Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiej Straży Pożarnej nadbrygadiera Grzegorza Alinowskiego. Obowiązki zastępcy komendanta zostały mu przekazane z dniem 8 czerwca.

*mst*

Fot.KW PSP lublin

Na uroczystości powierzenia nowej funkcji zastępcy komendanta obecni byli:od lewej bryg. Paweł Wysokiński, nadbryg. Grzegorz Alinowski oraz mianowany nowym zastępcą komendanta kpt. Konrad Turski

R E K L A M A

ST STOLARKA
PRODUCENT
OKIEN PCV I ALUMINIUM
- okna, drzwi, witryny, fasady
- rolety, moskitiery
ul. Ogrodnicza 3, 21-400 Łuków
25 755 30 75, 535 853 786

R E K L A M A

elbud development
www.elbud.lukow.pl
ŁUKÓW
MIESZKANIA WILEŃSKA
POWIERZCHNIE 40-80 M2
2-4 POKOJE
5 BUDYNKÓW
DZIEDZINIEC
ZIELEŃ
WINDY
TEL. 886 557 400

DDD
DOBRE DLA DOMU
PODŁOGI ŚCIANY DRZWI
Łuków, Siedlecka 10A
tel.:600 601 660, www.ddd.com.pl
Znajdź nas na Facebooku

FUH RESŁAW
GÓZD 2A
REGAMET orzeł wśród blach
WIOSENNA OFERTA SPECJALNA
OFERTA SPECJALNA NA PANELE DACHOWE DO -15%
OFERTA SPECJALNA NA BLACHY TRAPEZOWE NA WYMIAR DO -12%
OFERTA SPECJALNA NA BLACHODACHÓWKI MODUŁOWE DO -14%
OFERTA SPECJALNA NA BLACHY PŁASKIE DO -10%
DODATKOWA PROMOCJA
na blachodachówki modułowe i panel dachowy
MAX PRO oraz MAX DUO
608 410 646, 790 744 468

KAMIENIARSTWO
GŁASEK
BLATY KUCHENNE,
PARAPETY, SCHODY,
NAGROBKI
TUCHOWICZ 16A
TEL. 605 626 165
607 240 032
NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KRUCZYŃSKI
DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU
niskie ceny
TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE
21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

LUK

eprasa.pl 525e578898

## Znajdź pracę ze Wspólnotą

### Urząd pracy Biała Podlaska

| Zawód, miejsce pracy/pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto/rodzaj umowy |
|---|---|---|
| Prasowaczka, Biała Podl./Marico | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Szwaczka, Biała Podl./Marico | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Kierowca kat. B, Biała Podl./PUBLIMAR | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Magazynier, Biała Podl./PUBLIMAR | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Monter mebli, Biała Podl./DEKOR | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Szwaczka, Międzyrzec | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Recepcjonista, Roskosz/OHP | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Kucharz, Roskosz/OHP | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Kierowca samochodu ciężarowego, Małaszewicze/ ADAMPOL | 1 | 3600–3800 zł/umowa o pracę |
| Murarz – tynkarz, Biała Podl. | | 20-30 zł za godz./umowa zlecenie |
| Pielęgniarka, Biała Podl. | 1 | 5300 zł/umowa o pracę |
| Lakiernik samochodowy, Biała Podl. | | 20-30 zł za godz./umowa zlecenie |
| Ślusarz, Biała Podl. | | 20-30 zł za godz./umowa zlecenie |
| Kelner, Rogoźniczka | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Kierowca aurtobusu, Lubenka/ROBEX | 1 | 3500 zł/umowa o pracę |
| Robotnik gospodraczy, Grabanów/Morgan | | 19,70 zł za godz./umowa zlecenie |
| Operator wagi, Cicibór Duży/Polaqua | 1 | 4000–6000 zł/umowa o pracę |
| Robotnik drogowy, Biała Podl./Polaqua | 1 | 5000–7000 zł/umowa o pracę |
| Kierowca kat. C, Biała Podl./Polaqua | 1 | 5000–7000 zł/umowa o pracę |
| Sprzedawca, Biała Podl/ TRIO | 1 | 3500 zł/umowa o pracę |
| Nauczyciel przedmiotów zawodowych ( technik masażysta) Biała Podl./Medyczne Studim Zawodowe | 1 | 3010–4224 zł/umowa o pracę |
| Nauczyciel przedmiotów zawodowych (technik elektrokardiolog) Biała Podl./Medyczne Studim Zawodowe | 1 | 3010–4224 zł/umowa o pracę |
| Nauczyciel przedmiotów zawodowych (podolog) Biała Podl./Medyczne Studim Zawodowe | 1 | 3010–4224 zł/umowa o pracę |

Łuków wyróżniony po raz 19

# Nasze urzędy skarbowe wyróżnione w prestiżowym konkursie

Fot.KAS Lublin

**Wyróżnienia otrzymały:**
Urząd Skarbowy w Białej Podlaskiej, Łukowie, Radzyniu Podlaskim oraz we Włodawie.
Wśród nagrodzonych znalazł się urząd, który otrzymywał wyróżnienie we wszystkich 19. edycjach konkursu - Urząd Skarbowy w Łukowie

**WOJ. LUBELSKIE: Podsumowano konkurs Urząd Skarbowy Przyjazny Przedsiębiorcy. Wśród wyróżnionych znalazły się urzędy z Białej Podlaskiej, Radzynia i Łukowa.**

Podsumowanie miało miejsce 7 czerwca w siedzibie Izby Administracji Skarbowej w Lublinie,

To już 19. edycja Lauru Przyjazności. W sumie wyróżnienie otrzymało 60 urzędów skarbowych, w tym 4 z naszego województwa. Przedsiębiorcy oceniali jakość obsługi podatnika przez urząd, łatwość komunikacji i kompetencje pracowników.

Wyróżnienia otrzymały: Urząd Skarbowy w Białej Podlaskiej, Łukowie, Radzyniu Podlaskim oraz we Włodawie.

Wśród nagrodzonych znalazł się urząd, który otrzymywał wyróżnienie we wszystkich 19. edycjach konkursu - Urząd Skarbowy w Łukowie.

### Wyższe standardy obsługi

Artur Krukowski, szef Izby Administracji Skarbowej w Lublinie, podkreślał rolę urzędów w budowaniu wizerunku Krajowej Administracji Skarbowej oraz bezpieczeństwa finansowego kraju.

- Nasze starania są dostrzegane nie tylko przez przedsiębiorców, ale też i pozostałe grupy klientów urzędów skarbowych. To wyższe standardy obsługi i budowa wzajemnego zaufania, które pozwalają rozwijać się zarówno nam, jak i przedsiębiorcom. Sposób obsługi, który proponujemy i wprowadzamy, służy lepszemu poznaniu potrzeb zgłaszanych przez naszych klientów - mówi Krukowski.

Naczelnikom i pracownikom nagrodzonych urzędów pogratulował wojewoda lubelski Lech Sprawka, który wręczył laureatom certyfikaty „Urząd Skarbowy Przyjazny Przedsiębiorcy".

### Przedsiębiorcy wypełniali ankiety

Wieloletnim organizatorem konkursu jest Business Centre Club we współpracy z Ministerstwem Finansów i Krajową Administracją Skarbową. Przedsiębiorcy wypełniają ankiety, wybierając ich zdaniem najlepiej funkcjonujące urzędy skarbowe w kraju. W tym roku po raz kolejny zrobili to za pomocą elektronicznych ankiet.

Celem konkursu jest promowanie wysokich standardów obsługi klienta, upowszechnianie dobrych praktyk w urzędach oraz tworzenie partnerskich relacji między administracją skarbową i przedsiębiorcami.

*Maciej Maciejuk*

# Łuków: Nie posłuchała ostrzeżeń pracownicy banku. Straciła ogromne pieniądze

**ŁUKÓW: 40 tysięcy złotych straciło małżeństwo seniorów z Łukowa, z którymi skontaktował się rzekomy funkcjonariusz CBŚP. Kazał wypłacić im pieniądze z banku.**

Łukowscy policjanci prowadzą postępowanie w sprawie oszustwa, którego ofiarą padła 67-letnia łukowianka i jej mąż. Kobieta poinformowała mundurowych, że skontaktował się z nimi telefonicznie mężczyzna, który przedstawił się jako funkcjonariusz CBŚP.

Z przekazanej im informacji miało wynikać, że oszuści podrobili dowód osobisty jednego z małżonków, że chcą na ich dane zaciągnąć kredyt. Zmanipulowana przez oszusta seniorka poszła do banku, skąd wypłaciła oszczędności i następnie w placówce pocztowej, na wskazane nazwisko, zrealizowała przelew „ekspres pieniężny". Później przekazała telefonicznie oszustom wygenerowany przy przelewie kod, który natychmiast umożliwił im podjęcie gotówki.

Instruowana przez rzekomego funkcjonariusza kobieta zaciągnęła w banku pożyczkę. 67-latka zgodnie z poleceniem oszusta „oszukała" pracownicę banku, która ostrzegała ją o możliwości wyłudzenia pieniędzy. Seniorka nie słuchała ostrzeżeń bankowców, nie powiedziała o rzekomej „akcji CBŚP" i mówiła, że są to pieniądze dla córki.

Później kobieta w innej placówce pocztowej zrealizowała kolejne dwa gotówkowe przelewy i przekazała oszustom kody, które umożliwiły im natychmiastową wypłatę gotówki z ekspresu pieniężnego.

- Kobieta do godziny 19 miała nigdzie nie dzwonić, tylko czekać w domu na policjanta, który miał jej dostarczyć stosowną dokumentację. Żaden policjant nie przyszedł do domu seniorów. Gdy małżonkowie zorientowali się, że padli ofiarą oszustów, o przestępstwie powiadomili prawdziwych policjantów. Zostali oszukani na 40 tysięcy złotych - mówi asp. sztab Marcin Józwik z łukowskiej policji.

*(McM)*

# Prędkość mierzyła w milach. Jechała o ponad 80 km/h za szybko

**Międzyrzec Podlaski: Mandat w wys. 2,5 tys. zł i 15 punktów karnych dostała kobieta, która jadąc autem znacznie przekroczyła dozwoloną prędkość. Twierdziła, że jechała z zgodnie z przepisami, bo samochód, którym podróżowała wskazuje prędkość w milach.**

Fot.KMP Biała Podlaska

Wykroczenie 48-latki uwiecznił policyjny wideorejestrator

W czwartek (9 czerwca) w miejscowości Tłuściec w gminie Międzyrzec Podlaski policjanci bialskiej grupy Speed pełniący służbę na krajowej „dwójce" zauważyli kierowcę samochodu osobowego marki Mitsubishi. Znacznie przekroczył on dozwoloną prędkość, co uwiecznił policyjny wideorejestrator. Urządzenie pomiarowe wykazało 134 km/h przy dopuszczalnej prędkości 50 kilometrów na godzinę.

- Po zatrzymaniu auta do kontroli okazało się, że za kierownicą osobówki siedzi 48-letnia mieszkanka gminy Warszawa-Białołęka. W trakcie kontroli kobieta twierdziła, że była przekonana, iż jedzie z dozwoloną prędkością, gdyż prędkościomierz jej auta wskazuje ją... w milach. To już kolejny kierowca, który w ten właśnie sposób próbował wytłumaczyć swoje postępowanie - informuje komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej.

Policjanci zatrzymali kierującej prawo jazdy i nałożyli na nią mandat w wysokości 2500 złotych. Dostała również 15 punktów karnych.

*Joanna Niećko*

# Chciała kupić bilet na koncert, straciła gotówkę

**Mieszkanka powiatu bialskiego straciła pieniądze, bo uwierzyła oszustom. Na portalu społecznościowym znalazła ogłoszenie dotyczące sprzedaży biletu.**

W ubiegłym tygodniu do komisariatu w Międzyrzecu Podlaskim zgłosiła się mieszkanka międzyrzeckiej gminy, która została oszukana podczas transakcji on-line. Zainteresowana koncertem znanej artystki, znalazła na portalu społecznościowym ogłoszenie dotyczące sprzedaży biletów. Za pomocą komunikatora ustaliła ze sprzedającym szczegóły transakcji. Otrzymała od niego również zdjęcie będące przedmiotem transakcji.

Przesłała za pomocą wygenerowanych kodów Blik ustaloną kwotę 250 złotych. Zaraz po tym kontakt ze sprzedającym urwał się. Kobieta nie otrzymała zwrotu gotówki, jak też biletu na koncert, który odbył się kilka dni później.

- Sprawę postanowiła zgłosić na policję. Teraz oszusta szukają międzyrzeccy funkcjonariusze - mówi kom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy bialskiej policji.

*(McM)*

BIA

eprasa.pl 525e578898

# Brutalny rozbój w Parczewie. Rusza proces

**We wtorek, 14 czerwca, przed radzyńskim sądem ma ruszyć proces trzech mieszkańców Parczewa, których prokuratura oskarżyła o rozbój na młodym mężczyźnie. Napastnicy mieli bić ofiarę pięścią w twarz, kopać po ciele, a następnie wyrwać saszetkę, w której były pieniądze, dokumenty i karta do bankomatu.**

Fot.Z archiwum

Funkcjonariusze zatrzymali trzech mężczyzn. Na zdjęciu jeden z nich

**Tomasz R., zdaniem śledczych, chwycił ofiarę za ubranie na wysokości klatki piersiowej, przydusił pokrzywdzonego do drzwi budynku i zadał mu wiele uderzeń otwartą dłonią oraz pięścią w twarz**

Wszystko rozegrało się w drugiej połowie listopada ubiegłego roku. Na policję zadzwonił 27-letni obecnie mężczyzna, który zgłosił, że został napadnięty przez trzech mężczyzn, którzy wyrwali mu saszetkę, w której były m.in. dokumenty. Na miejsce skierowano funkcjonariuszy zespołu patrolowo-interwencyjnego, którzy ustalili, że do zdarzenia doszło przed blokiem zgłaszającego.

– Znani mu mężczyźni w trakcie rozmowy zaczęli być agresywni, a następnie doszło do rękoczynów – relacjonowała starszy sierżant Ewelina Semeniuk z Komendy Powiatowej Policji w Parczewie.

Napastnicy uciekli w kierunku centrum miasta. Funkcjonariusze zatrzymali domniemanych sprawców rozboju na drugim końcu Parczewa.

– Okazali się nimi trzej mieszkańcy miasta w wieku 18, 33 i 42 lata. Wszyscy byli pijani – informowała Semeniuk.

Tomasz R., Marcin G. i Maksym G. usłyszeli zarzuty rozboju i na wniosek śledczych zostali tymczasowo aresztowani. Mężczyźni staną przed Sądem Rejonowym w Radzyniu Podlaskim.

– Skierowaliśmy przeciwko nim akt oskarżenia – mówi Adam Hunek, szef Prokuratury Rejonowej w Parczewie.

Tomasz R., zdaniem śledczych, chwycił ofiarę za ubranie na wysokości klatki piersiowej, przydusił pokrzywdzonego do drzwi budynku i zadał mu wiele uderzeń otwartą dłonią oraz pięścią w twarz. Gdy zaatakowany mężczyzna zdołał się oswobodzić, wówczas Marcin G. i Maksym G. mieli uderzać go dłonią i pięścią w twarz. Rzekomi napastnicy złamali 27-latkowi nos, ale obrażenia nie zagrażały jego życiu.

Młody mężczyzna upadł na ziemię, po czym domniemani napastnicy zaczęli go kopać i zabrali mu saszetkę, w której znajdował się m.in. dowód osobisty, pieniądze, karta bankomatowa, papieros elektroniczny i słuchawki bezprzewodowe z przenośną ładowarką. Łączna wartość skradzionych przedmiotów to 420 złotych.

**Dwaj z oskarżonych są ze sobą spokrewnieni – to ojciec i syn**

Jak mówi Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie, proces Tomasza R., Marcina G. i Maksyma G. ma ruszyć we wtorek, 14 czerwca.

– Wobec wszystkich oskarżonych od początku stosowane jest tymczasowe aresztowanie. Będą przebywać za kratami co najmniej do 18 lipca – tłumaczy Dobosz.

Dwaj z oskarżonych są ze sobą spokrewnieni – to ojciec i syn.

– Przyznali, że uczestniczyli w zajściu, ale zapewniali, że nie uderzali pokrzywdzonego, a głównym agresorem był ich kolega, który miał z pokrzywdzonym swoje porachunki. Powodem agresji miała być transakcja finansowa, do której w ostateczności nie doszło. Z kolei 33-latek obarczał całą winą kolegów, twierdząc, że znalazł się w złym miejscu w nieodpowiednim czasie – relacjonowali policjanci.

Za rozbój grozi kara od 2 do 12 lat więzienia, a za udział w bójce – do 3 lat pozbawienia wolności. Jeden z mężczyzn będzie odpowiadał w warunkach recydywy, bo w styczniu 2018 roku został skazany na rok bezwzględnego więzienia za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego. W takiej sytuacji górna granica kary jest zwiększona o połowę, czyli w tym przypadku – oskarżonemu grozi 18-letni pobyt za kratami.

*Grzegorz Rekiel*

# Kobieta zignorowała znak STOP i doprowadziła do wypadku

10 czerwca w Komarówce Podlaskiej na skrzyżowaniu ulic Lubelskiej i Glinki kierująca samochodem marki Opel Vivaro, 64-letnia mieszkanka Lubartowa, zderzyła się z samochodem osobowym marki Ford Galaxy.

- 64-latka prawdopodobnie nie zastosowała się do znaku „STOP", nie ustępując pierwszeństwa przejazdu. Fordem kierowała 21-letnia mieszkanka gminy Milanów, która z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala. W chwili zdarzenia obie panie były trzeźwe - informuje aspirant Piotr Mucha z radzyńskiej policji.

Policjanci ustalają wszystkie okoliczności zdarzenia oraz apelują o rozwagę i bezpieczeństwo na drodze

*mm*

# Byki uciekły z gospodarstwa! Poturbowały strażaka

**Cztery byki, które uciekły z jednego z gospodarstw rolnych, postawiły na nogi służby z powiatu radzyńskiego. Było zagrożenie, że zwierzęta wtargną na drogę krajową numer 19, a przy próbie ich odławiania lekko ranny został jeden ze strażaków.**

Sceny rodem z filmów rozegrały się w niedzielę (12 czerwca) wieczorem. Z jednego z gospodarstw rolnych w Turowie (gmina Kąkolewnica) uciekły cztery byki.

– Było zagrożenie, że wtargną na drogę krajową numer 19, bo posesja znajdowała się niedaleko jezdni, a ciężko przewidzieć zachowanie takich zwierząt: z jednej strony hodowlanych, ale jednocześnie dzikich, bo nigdy nie wiadomo, jak się zachowają w sytuacji, gdy poczują wolność i „jedno jest nakręcane przez drugie". Z tego powodu Komenda Wojewódzka Policji opublikowała komunikat ostrzegający kierowców, ale na szczęście byki nie wtargnęły na DK19 – relacjonuje aspirant Piotr Mucha, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Radzyniu Podlaskim.

W czasie próby schwytania byków ranny został jeden ze strażaków-ochotników, ale jego życiu nie zagraża bezpieczeństwo.

Zwierzęta zostały już odłowione i są pod opieką właściciela. Czy rolnikowi grożą konsekwencje za niedopilnowanie byków?

– W tej chwili jest za wcześnie, żeby o tym mówić, musimy sprawdzić, czy były nieprawidłowości w trzymaniu tych zwierząt, czy też zdarzenie miało losowy charakter – dodaje Mucha.

*Grzegorz Rekiel*

BIA

## NEKROLOGI

### ŁUKÓW

**Sylwester Skwarek 81 lat**
zm. 3 czerwca, Łuków
**Przemysław Kowalewski 40 lat**
zm. 4 czerwca, Łuków
**Henryk Izdebski 75 lat**
zm. 7 czerwca, Łuków
**Stanisław Okniński 87 lat**
zm. 7 czerwca, Łuków
**Jadwiga Jezierska 74 lata**
zm. 8 czerwca, Brzozowica
**Grażyna Sajnok 63 lata**
zm. 8 czerwca, Warszawa
**Weronika Celińska - Spodar 94 lata**
zm. 10 czerwca, Celiny

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

### BIAŁA PODL.

**Władysław Chrapkiewicz 65 lat**
zm. 1 czerwca, Leśna Podl.
**Kazimiera Łobacz 64 lata**
zm. 3 czerwca, Tuczna
**Kazimierz Mikołajczuk 66 lat**
zm. 3 czerwca, Łukowisko
**Józefa Nitychoruk 90 lat**
zm. 4 czerwca, Biała Podl.
**Stanisław Maksymiuk 89 lat**
zm. 5 czerwca, Biała Podl.
**Władysława Jasińska 94 lata**
zm. 5 czerwca, Rokitno
**Irena Kamińska 88 lat**
zm. 5 czerwca, Łomazy
**Marzena Steckiewicz 52 lata**
zm. 6 czerwca, Rossosz
**Sławomir Bogucki 57 lat**
zm. 6 czerwca, Rzeczyca
**Marianna Kosieradzka 96 lat**
zm. 6 czerwca, Misie
**Renata Borek 50 lat**
zm. 7 czerwca, Biała Podl.
**Bogumiła Grochowska 82 lata**
zm. 7 czerwca, Biała Podl.
**Czesława Gawrysiak 96 lat**
zm. 7 czerwca, Biała Podl.
**Paweł Antonowicz 44 lata**
zm. 7 czerwca, Piszczac
**Janina Michalczuk 100 lat**
zm. 7 czerwca, Rzeczyca
**Marianna Sierocka 75 lat**
zm. 8 czerwca, Międzyrzec
**Krystyna Rogoźnicka 70 lat**
zm. 9 czerwca, Biała Podl.

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

### RADZYŃ PODL.

**Leszek Wędroch 63 lata**
zm. 4 czerwca, Ulan
**Marian Fajnas 74 lata**
zm. 5 czerwca, Radzyń
**Helena Kłos 99 lat**
zm. 7 czerwca, Radzyń
**Eugenia Olesiejuk 89 lat**
zm. 7 czerwca, Radzyń
**Kamila Kosmal 94 lata**
zm. 9 czerwca, Olszewnica
**Mariusz Kobojek 49 lat**
zm. 9 czerwca, Radzyń

Puk Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 63 89

eprasa.pl 525e578898

# Strażacy zdybali złodziei pod remizą

**POWIAT ŁUKOWSKI: Strażacy poprzez zbiórkę zużytego sprzętu zbierają środki na doposażenie jednostki. Złodzieje postanowili pozbawić ich tego źródła dochodu.**

Tyle zostało po pierwszym „nalocie" złodziei. Wcześniej stało tu kilka dużych lodówek i kuchenek gazowych (fot. OSP Krynka)

**Hubert Turski,** prezes OSP Krynka
**- Na monitoringu obejrzeliśmy, że w niedzielę przed 22 podjechał bus, z którego wysiadło kilka osób i załadowali rzeczy, które im odpowiadały**

### Zbiórka na potrzeby OSP

Strażacy z OSP Krynka (gm. Łuków) ogłosili niedawno zbiórkę elektrośmieci. Już w pierwszych dniach czerwca pojawiło się mnóstwo nieużywanego już sprzętu: lodówki, kuchenki, stare komputery i wiele innych drobniejszych rzeczy.

### Nie zauważyli monitoringu

Znaleźli się jednak złodzieje, którzy im ten sprzęt ukradli.

- W poniedziałek rano (6 czerwca) zauważyliśmy, że brakuje części elektrośmieci, które już były przywiezione do nas na plac przed budynkiem OSP. Był to sprzęt przywieziony przez mieszkańców, strażacy również zbierali go sami - informuje Hubert Turski, prezes OSP Krynka. - Udaliśmy się do sołtysa, aby sprawdzić monitoring założony na budynku i świetlicy (to jeden budynek). Na monitoringu obejrzeliśmy, że w niedzielę przed 22 podjechał bus, z którego wysiadło kilka osób i załadowali rzeczy, które im odpowiadały.

Złodzieje zabrali lodówki, kuchenki, telewizory, kosiarki. Nie wiadomo w jakim celu, ponieważ sprzęt był zepsuty.

- Złodzieje jednak wrócili w poniedziałek około godziny 20. Było jeszcze widno na dworze, Znowu załadowali to co chcieli, ale to już chyba byli inni panowie. Zauważył ich jeden z naszych strażaków. Złodzieje zdążyli odjechać, ale on dogonił ich swoim samochodem i jakimś sposobem zatrzymał i kazał zawrócić na plac - mówi prezes.

Wezwano policję. Sprzęt został zwrócony, również ten zabrany dzień wcześniej. Złodzieje zostali ukarani mandatem.

- Co ciekawe na plac przyjechał starszy pan i mocno awanturował się, że to nie jest kradzież, to jest wystawka, a sprzęt jest i tak nic niewarty, bo popsuty - mówi Hubert Turski.

### Środki na doposażenie

Strażacy z Krynki przez cały czerwiec zbierają elektrośmieci, które potem odbierze specjalna firma i zapłaci za nie. W ten sposób zbiera pieniądze na doposażenie wiele jednostek OSP. Jest to akcja pt. „Oddaj elektrośmieci - wspomóż OSP".

Jak informuje prezes OSP Krynka to pieniądze na działalność Ochotniczych Straży Pożarnych. Środki zebrane poprzez taką zbiórkę będę przeznaczone na doposażenia i specjalny ubiór.

*mst*

Policja wraca do sprawy sprzed lat

# Kobietę otruto środkiem ochrony roślin

**Łęczna: Policjanci z lubelskiego Archiwum X wrócili do sprawy zabójstwa 60-letniej mieszkanki Łęcznej. W 2014 roku kobieta została otruta środkiem ochrony roślin.**

**W maju ub.r. policjanci z lubelskiego Archiwum X wykryli sprawcę zgwałcenia i zabójstwa 67-letniej kobiety w 1989 roku w małej miejscowości w gminie Adamów (powiat zamojski). Odpowie za nią 68-letni mieszkaniec powiatu zamojskiego.**

Zwłoki kobiety znaleziono 4 kwietnia 2014 roku w Łęcznej.

- Ciało 60-letniej kobiety zostało ujawnione na podłodze, oparte o fotel. Nie było widocznych zewnętrznych obrażeń. Charakterystyczne było jednak to, że kobieta miała mokre włosy. Szczegółowe oględziny ciała wykazały ponadto ślady zielonej substancji na ustach - informuje komisarz Andrzej Fijołek, rzecznik prasowy KWP w Lublinie.

Sekcja zwłok wykazała, że 60-latka została otruta środkiem ochrony roślin. Śledztwo prowadzone w tej sprawie nie doprowadziło do ustalenia sprawcy.

- Niemniej wykluczono, aby zabójstwa mogła dokonać osoba z poza członków rodziny - dodaje Fijołek.

I zapewnia, że niewykrycie sprawcy zabójstwa i umorzenie śledztwa nie oznacza całkowitego zakończenia sprawy. Po materiały sprawy sięgają policjanci z wydziału kryminalnego KWP w Lublinie z tzw. Archiwum X. Dzięki nowoczesnym metodom badań laboratoryjnych, ponownej analizie sprawy oraz pracy operacyjnej bardzo często dochodzi do ustalenia sprawców zabójstw.

- Policjanci z lubelskiego Archiwum X liczą, że tak będzie również w tym przypadku. Jednocześnie zwracają się z apelem do osób, które mają informacje w tej sprawie o kontakt pod nr. tel. 47 811 44 11 - apeluje rzecznik.

*Dariusz Jędryszka*

# Nie zapłacił za gaz i odjechał. Zapomniał też, że nie powinien prowadzić pojazdów

**Powiat opolski: Zapominalski 21-latek z Lublina teraz będzie musiał wytłumaczyć się przed sądem.**

W sobotę (4 czerwca) policjanci z Opola Lubelskiego dostali zgłoszenie dotyczące kradzieży paliwa na jednej ze stacji benzynowych na terenie powiatu opolskiego. Sprawca ukrył swoje BMW za busem zasłaniającym dystrybutor przed kamerą monitoringu, zatankował gaz za kwotę 47 zł, w sklepie na stacji kupił wodę gazowaną, po czym po prostu odjechał. Miał pecha i kamery go jednak zarejestrowały. Po ustaleniu właścicielki auta, którą okazała się mieszkanka gminy Łaziska, funkcjonariusze postanowili ją odwiedzić. Zastali u niej 21-latka z Lublina, który nie zapłacił za gaz. Policjanci zabrali młodego mężczyznę na stację, gdzie zapłacił za paliwo, a przy okazji i grzywnę za kradzież.

Ale to nie koniec kłopotów mieszkańca Lublina. Okazało się też, że w 2020 r. cofnięto mu uprawnienia do kierowania pojazdami. A z tego, że prowadził auto bez odpowiednich uprawnień, wytłumaczy się już przed sądem. Grozi mu kolejna grzywna lub kara ograniczenia wolności albo jej pozbawienia na okres do dwóch lat. W takich sytuacjach sąd obligatoryjnie orzeka zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na czas od roku do nawet 15 lat.

*AG*

# To zobaczysz w Lublinie w czerwcu i lipcu

**14 czerwca - 3 lipca**
#Dorman2022 - Festiwal Scenografii i Kostiumów „Scena w Budowie" w CSK.
Wystawa czynna od wtorku do czwartku w godz. 13:00-18:00, a także od piątku do niedzieli w godz. 12:00-18:00. Bilet ulgowy 6 zł, a normalny 8 zł.
**16 czerwca - 25 czerwca**
Pokazy multimedialne na fontannie o godz. 21:00:
16.06.2022 cz. - Wieniawski IMPRO, Unia Narodów
17.06.2022 pt. - Czarcia Łapa, Symfonia Nauki
18.06.2022 sb. - Historia Placu Litewskiego na wesoło, Tradycje Lubelskiego Przemysłu Lotniczego + Sen o Mieście
24.06.2022 pt. - Czarcia Łapa, Tradycje Lubelskiego Przemysłu Lotniczego + Anioły Lubelskie
25.06.2022 sb. - Wieniawski IMPRO, Tradycje Lubelskiego Przemysłu Lotniczego + Sen o Mieście
**15 czerwca**
Wystawa Fotografii „Jeden rok – 1941" w Teatrze NN z kolekcji rodzinnej Andresa Rumpa. Wernisaż 15 czerwca 2022 o godz. 17:30 w Galerii NN, ul Grodzka 34.
**17 czerwca**
Premiera spektaklu „Ludzie - gęsi - łabędzie". Teatr Stary im. Juliusza Osterwy w Lublinie.
**17 czerwca**
Kabaret Młodych Panów Lublin
CSK o godz. 19:00. Bilety od 90 do 120 zł
**20 czerwca**
Koncert uczestników kursów mistrzowskich Antonina Campi Opera Masterclass 2022 oraz uczniów klasy śpiewu Szkoły Muzycznej im. Tadeusza Szeligowskiego w Lublinie.
CSK o godz. 18:00.
**21 czerwca**
Bukiety w stylu „boho" Letnie warsztaty na placu Litewskim. Godz. 18:00 przed budynkiem Muzeum Narodowego w Lublinie.
**23 czerwca - 26 czerwca**
„Dama Kameliowa 1948" - premiera odbędzie się podczas Teatralnego Czwartku w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Lublinie.
**26 czerwca**
„Księgarnia w Paryżu" - seans odbędzie w Kinie Centrum Kultury.
**26 czerwca**
Uważne śpiewograjki. „Muzyczne powitanie lata". Autorskie zajęcia warsztatowe dla dzieci w wieku 4-9 lat będące wyjątkowym połączeniem muzykowania i uważności. Filharmonia Lubelska o 10.00 i 11:30.
**30 czerwca**
„Historyja o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim" także w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Lublinie.
**14 czerwca - 7 sierpnia**
Andrzej Pągowski „Wajda na nowo"
Wystawa czynna do 7.08.2022 od poniedziałku do niedzieli. CSK
**14 czerwca - 15 sierpnia**
„Narcyz". Wystawa prac studentów polskich uczelni artystycznych. CSK
**24 lipca**
Kondrak śpiewa Stachurę
24 lipca w Muzeum Literackim Józefa Czechowicza przy ulicy Złotej o godz. 20:00.
**28 lipca - 31 lipca**
Carnaval Sztukmistrzów
Odbędzie się na Starym Mieście, Śródmieściu i na Błoniach pod Zamkiem.
Wstęp na większość wydarzeń jest wolny, wybrane są biletowane.

*Marek Jedynak*

# Lublin: Chciała pomóc „policjantom", straciła 40 tys. zł

**57-letnia mieszkanka Lublina padła ofiarą oszustwa metodą „na policjanta CBŚP". Kobieta myśląc, że pomaga funkcjonariuszom, zostawiła pod koszem na śmieci 40 tys. zł.**

W ubiegłym tygodniu na 7. komisariat w Lublinie zgłosiła się 57-letnia mieszkanka miasta. Kobieta powiedziała, że kilka dni wcześniej zadzwonił do niej mężczyzna, który przedstawił się jako policjant CBŚP. Fałszywy funkcjonariusz poinformował kobietę o tym, że jest obserwowana przez organizację przestępczą i poprosił ją o pomoc w schwytaniu groźnych przestępców. W tym celu lublinianka miała przekazać posiadane oszczędności. Policjanci mieli wykorzystać gotówkę, podczas akcji zatrzymania oszustów.

- Uwierzyła w zmyśloną historię i zgodnie z instrukcją pozostawiła pod koszem na śmieci kopertę z zawartością 40 tys. zł. Dopiero, gdy emocje opadły, zorientowała się, że padłą ofiarą przestępstwa. Poszukujemy sprawców - informuje kom. Kamil Gołębiowski z lubelskiej policji.

*(McM)*

REG

eprasa.pl 525e578898

- Najpierw nas zabetonowali, teraz uduszą smrodem - mówili mieszkańcy przerażeni widmem powstania spalarni na terenie miasta

# Spalarnia zwłok zwierzęcych w mieście? Na mieszkańców padł strach

**Opole Lubelskie: Najbardziej zaniepokoili się mieszkańcy osiedla leżącego w najbliższym sąsiedztwie placu, na którym taka działalność miałaby powstać.**

Spalarnia miałaby się mieścić w budynkach po PKS przy ul. Podzamcze. Decyzja urzędników wstępnie jest negatywna

Wszystko zaczęło się od publikacji na Facebooku informacji o zwołaniu posiedzenia Komisji Spraw Komunalnych i Bezpieczeństwa Publicznego Rady Miejskiej, którego głównym tematem miała być dyskusja dotycząca zgody na uzyskanie zezwolenia na prowadzenie spalarni zwłok zwierzęcych i ich części na nieruchomości po byłym placu PKS położonej przy ul. Podzamcze w Opolu Lubelskim.

### Zbierali podpisy pod sprzeciwem

Posiedzenie komisji odbyło się na początku czerwca. Obecny był na nim Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego oraz jego zastępca, Waldemar Gogół. Przybyli również zaniepokojeni pogłoskami mieszkańcy, w których sąsiedztwie taka spalarnia miałaby powstać. Ich niepokój wzbudził fakt, że o potencjalnej inwestycji dowiedzieli się w ostatniej chwili. W ciągu zaledwie dwóch dni zebrali nawet sporo podpisów pod pismem sprzeciwiającym się tej inwestycji.W szczegóły sprawy wprowadził Grzegorz Gołofit, kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa w Urzędzie Miejskim w Opolu Lubelskim. - Stanowisko radnych i państwa nie jest elementem obowiązkowym postępowania, nie jest też wiążące co do podejmowania decyzji. Natomiast chcielibyśmy się zapoznać z państwa stanowiskiem - mówił Gołofit, zwracając się do radnych i mieszkańców. - Równoległy wniosek złożony jest w Starostwie Powiatowym w Opolu Lubelskim, jednak jego rozpatrzenie jest tam zawieszone do chwili wydania decyzji przez UM - dodał.

Okazało się, że inwestor zwrócił się do z wnioskiem do UM 1 kwietnia b.r. Ale wniosek ten zawierał braki formalne, które uzupełnione zostały dopiero 16 maja. Wniosek inwestora jest już kompletny. W związku z koniecznością zapoznania się z materiałami w tej sprawie, postępowanie przedłużone zostało do 30 czerwca.

### Burmistrz przeciwny

- Jestem przeciwny tej inwestycji, moje stanowisko jest niezmienne - zapewnia Sławomir Plis, burmistrz. - Uważam, że byłaby ona w zbyt bliskim sąsiedztwie osiedla i miejsca rekreacji, czyli Parku Miejskiego - dodaje.

Jednak zależało mu na poznaniu także opinii radnych. Zaznaczył, że wiele razy Urząd mierzył się z prostszymi zadaniami, które miały być realizowane, ale niektórzy radni byli odmiennego zdania, jak to ujął, dla samej zasady.

Na szczęście dla mieszkańców, Rada Gminy, a przynajmniej jej większość, jest tego samego zdania, co burmistrz. Komisja zgodnie i negatywnie zaopiniowała zgłoszony wniosek o budowę w Opolu Lubelskim spalarni zwłok zwierzęcych.

For.Agnieszka Gielot

**Sławomir Plis,**
burmistrz Opola Lubelskiego
**Jestem przeciwny tej inwestycji, moje stanowisko jest niezmienne**

**Mieszkańcy**
**Ten teren zielony to miały być płuca dla naszego Opola i nie daj Boże, żeby taka spalarnia powstała**

Gmina Opole jest przede wszystkim sadownicza i ogrodnicza i nie ma tu zwierząt i hodowli, więc powstanie na jej terenie takiej inwestycji nie ma żadnego uzasadnienia, a poza tym byłoby to szkodliwe dla mieszkańców miasta.

- To od razu było absurdalne. My nie chcemy i koniec - grzmieli mieszkańcy osiedla Błonie. - Ten teren zielony to miały być płuca dla naszego Opola i nie daj Boże, żeby taka spalarnia powstała, a być może w przyszłości byłaby jeszcze inna - dodawali.

Przedstawicielka osiedla, Bożena Kłudka, przekazała burmistrzowi podpisy, jakie udało się jej zebrać wśród sąsiadów.

### Jest jeszcze sąd

Czy mieszkańcy Opola mogą spać spokojnie?

- Podana też była informacja, że istnieje prawo do odwołania i inwestor może z niego skorzystać - zaznaczył Grzegorz Gołofit, tym właśnie uzasadniając potrzebę poznania stanowiska społecznego.

- Jeśli nawet instancja sądu jedna, druga uzna, że taka nasza decyzja jest niezasadna, my dalej będziemy na nie, to się nie zmieni. Po to ta komisja, żeby nasz głos był mocniejszy, żeby może nawet w przyszłości przedstawić te argumenty do sądu, że opinia komisji była negatywna i mieszańcy byli na nie - zapewniał Sławomir Plis. - Ale apeluję do państwa, żeby nie wzbudzać niepotrzebnych emocji, bo jesteśmy po tej samej stronie... - dodał.

*AG*

# Pan Edmund stracił w pożarze dom. Rodzina chce go odbudować

**POWIAT ŁUKOWSKI: W Feliksinie (gm. Krzywda) spłonął drewniany dom, który zamieszkiwał 78-letni pan Edmund. Rodzina chce go odbudować i zbiera na to środki.**

Drewniany dom gasiło sześć zastępów straży. Niestety budynek uległ całkowitemu spaleniu (fot.OSP KSRG Okrzeja)

### Spłonął dorobek życia

Pożar domu wybuchł w nocy. Pan Edmund wybiegł z niego tak, jak stał. Kiedy na miejsce przybywali pierwsi strażacy, cały budynek stał w płomieniach i można było go jedynie dogasić.

- Straty oszacowano na około 70 tys. zł. Drewniany dom spalił się całkowicie. W budynku znajdował się 78-letni mężczyzna, który wyszedł o własnych siłach, ale doznał poparzeń stóp. Przypuszczalna przyczyna zdarzenia to zwarcie instalacji elektrycznej - poinformował dyżurny PSP w Łukowie. Na miejscu interweniowali: JRG Łuków, OSP KSRG Okrzeja, OSP Podosie, OSP KSRG Krzywda, OSP KSRG Fiukówka, policja, zespół ratownictwa medycznego. Ogniem zajął się także sąsiadujący dom.

- W budynku murowanym było duże zadymienie i widać było ogień w korytarzu - informują strażacy biorący udział w akcji.

### Potrzebna pomoc

Pan Edmund został przetransportowany do szpitala, a jego najbliższa rodzina szybko postanowiła, że musi ten dom odbudować. Monika, wnuczka 78-latka założyła w tym celu zbiórkę internetową na stronie zrzutka.pl. W zależności od tego, jaką kwotą będą dysponować, taki dom odbudują. Strażacy oszacowali straty na 70 tys. zł, ale wiadomo, że odbudowa domu pochłonie o wiele więcej pieniędzy. Dlatego zwrócili się o pomoc do innych ludzi. Po założeniu zbiórki ludzie bardzo szybko zaczęli wpłacać pieniądze.

- Wczoraj spalił się rodzinny dom mojego dziadka. Pożar pojawił się w nocy. Dziadek wybiegł z domu na boso, ponieważ nie było czasu na zabranie nawet tych najpotrzebniejszych rzeczy. Trafił do szpitala z oparzeniami, na szczęście jego stan jest stabilny i niedługo będzie mógł opuścić oddział - czytamy w opisie zbiórki - Tylko co dalej? Jego świat się zawalił, w ciągu kilku chwil stracił cały dorobek swojego życia, pamiątki, zdjęcia babci, oszczędności, dokumenty. Bardzo ciężko zaczynać wszystko od nowa, szczególnie gdy przeżyło się w tym samym miejscu całe swoje życie. To tu ma ukochany las, ogród, wspomnienia. Dziadek nie wyobraża sobie, by opuścić to miejsce. Może wspólnymi siłami uda się zebrać kwotę, za którą w pierwszej kolejności będzie można kupić najpotrzebniejsze rzeczy, a potem zacząć odbudowę spalonego domu.

Rodzina najbardziej cieszy się z faktu, że pan Edmund tej nocy obudził się, wybiegł z domu i dzięki temu nie odniósł poważniejszych obrażeń.

- Dziadek mieszkał sam. Będziemy chcieli dom odbudować, albo zbudować coś zastępczego - informuje wnuczka.

Pod koniec tygodnia pan Edmund opuścił szpital. Zbiórka internetowa potrwa jeszcze trzy tygodnie. Pomoc finansową deklaruje również Krzysztof Warda, wójt Gminy Krzywdy.

*mst*

**Jak pomóc panu Edmundowi?**

**Można wpłacić pieniądze na zbiórkę internetową założoną przez wnuczkę pana Edmunda - Monikę Wójcik:**

**link do zbiórki:**

**https://zrzutka.pl/h5ej6n?utm_medium=social**

**Dziadek wybiegł z domu na boso, ponieważ nie było czasu na zabranie nawet tych najpotrzebniejszych rzeczy**

REG

eprasa.pl 525e578898

# Szepnęła „okalecz go", a Marcin zabił brata. Wyrok dla partnerki zabójcy

**POW. RADZYŃSKI:**
**Marcin M. zabił swojego brata Marka ciosami nożem na stacji benzynowej w Czemiernikach. Powodem zbrodni była zazdrość 38-latka o jego partnerkę - Kamilę F. Zabójca dostał dożywocie. Sąd zdecydował, że kobieta też powinna trafić za kraty.**

Do tragedii doszło w grudniu 2018 roku. Na stacji benzynowej w Czemiernikach, w powiecie radzyńskim, obecnie 38-letni Marcin M. zadał swojemu bratu Markowi ciosy nożem w głowę oraz klatkę piersiową. Konającego na krawężniku mężczyznę znalazł przechodzień, wezwano pomoc, ale obrażenia Marka M. okazały się śmiertelne.

Fot.Archiwum

- Bardzo przepraszam. Przepraszam brata, za to, co się stało - powiedział Marcin M., skazany potem na dożywocie za zabójstwo brata. Jego partnerka - Kamila F. - została uznana za winną nakłaniania go do okaleczenia Marka M. oraz nieudzielenia pomocy pokrzywdzonemu

### Podejrzewał ją o zdradę

Istotnym uczestnikiem zdarzenia była Kamila F., ówczesna partnerka Marcina M. Chwilę przed tragicznym zdarzeniem cała trójka spożywała alkohol w lokalu na stacji benzynowej w Czemiernikach. Z ustaleń śledczych wynika, że Marcin M. i Kamila F. wyszli na zewnątrz i wtedy doszło do kłótni między nimi. Za chwilę podszedł do nich Marek.

Marcin M. był o nią zazdrosny, podejrzewał, że kobieta zdradza go z jego bratem. Jak wynika z ustaleń śledczych, Kamila F. tego feralnego dnia nie zamierzała uspokajać partnera. Wręcz przeciwnie. „Kamila szepnęła do mnie: „okalecz go". Wyciągnąłem nóż i zadałem dwa ciosy. Marek nie zdążył nic powiedzieć" - mówił śledczym Marcin M. „Pierwszy cios w czoło Marka. Za chwilę mnie poniosło i od razu drugi cios wyprowadziłem pod żebra. Zdenerwowałem się tym, że puściła mu oczko" - przyznał. Śledczy ustalili, że para oddaliła się, po drodze Marcin M. miał zadzwonić anonimowo pod numer alarmowy, by wezwać karetkę do konającego brata. Nóż wyrzucił do stawu. Marcin M. i Kamila F. zdążyli dojść do domu w Bełczącu i zaczęli się pakować. Tam złapała ich policja.

**Oskarżona miała ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem**

**Kamila F. została uznana za winną nakłaniania Marcina M. do okaleczenia Marka M. oraz nieudzielenia pomocy pokrzywdzonemu.**

### Sąd: nakłaniała, nie udzieliła pomocy, ale nie zacierała śladów

Sprawę 29-letniej obecnie Kamili F. skierowano do oddzielnego postępowania. Była oskarżona o to, że nakłaniała swojego konkubenta, by ten okaleczył nożem pokrzywdzonego. Do tego miała nie udzielić pomocy rannemu, a później pomagać w zacieraniu śladów przestępstwa. Sąd Okręgowy w Lublinie wydał wyrok w tej sprawie 25 maja. Kamila F. została uznana za winną nakłaniania Marcina M. do okaleczenia Marka M. oraz nieudzielenia pomocy pokrzywdzonemu. Kobieta została za to skazana na cztery lata pozbawienia wolności. Oczyszczono ją z zarzutu zacierania śladów zbrodni. Sędzia Marcelina Kasprowicz zaznaczyła przy tym, że oskarżona miała ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Na poczet kary Kamili F. zaliczono dotychczasowy pobyt w areszcie, w którym spędziła niemal trzy lata między grudniem 2018 a październikiem 2021 roku.

### To już jego drugie zabójstwo

W lutym ub.r. Sąd Okręgowy w Lublinie skazał Marcina M. na dożywotnie pozbawienie wolności. Przy swojej decyzji sędziowie wzięli pod uwagę przeszłość 38-latka, który miał już wcześniej na koncie jedno zabójstwo, także z użyciem noża. Mężczyzna odsiedział 15-lat za ten czyn za kratami. Na wolności wytrzymał kilka miesięcy, po czym zabił rodzonego brata. Sąd drugiej instancji w kwietniu br. utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego. To już prawomocna decyzja. - Czynu dopuścił się w bardzo krótkim czasie po wyjściu z więzienia, po czterech miesiącach. Dopuścił się bratobójstwa. To jedyna słuszna kara, najsurowsza z przewidzianych w kodeksie karnym - uzasadniła wyrok sędzia Anna Grodzicka.

*Dominik Smagała*

# Wypadek w Czerśli. 4-letnia Nikola zginęła na miejscu

**GMINA ŁUKÓW:**
**Dziewczynka znalazła się na jezdni. Została śmiertelnie potrącona przez nadjeżdżający samochód.**

W poniedziałek 13 czerwca przed godziną 8 rano doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego w Czerśli (gm. Łuków).

- Kierujący samochodem ciężarowym marki MAN potrącił 4-letnią dziewczynkę, na miejscu policja wykonywała czynności. Razem z prokuratorem wyjaśniamy okoliczności, jak do tego doszło - informuje Marcin Józwik, rzecznik prasowy Policji w Łukowie.

Fot.KPP Łuków

Dziecko zostało śmiertelnie potrącone przez samochód ciężarowy

Ciężarówka miała doczepioną przyczepę do przewożenia emulsji asfaltowej, kierujący to 49-latek z powiatu radzyńskiego. W chwili zdarzenia był trzeźwy.

Dziewczynka mieszkała około 200 metrów od szkoły. Z nieznanych przyczyn weszła na jezdnię wprost pod koła ciężarówki.

Droga wojewódzka nr 807 była nieprzejezdna. Wyznaczone były objazdy przez miejscowość Sięciaszka. Na miejscu pracowały jeszcze JRG Łuków i zespół ratownictwa medycznego.

Mieszkańcy Czerśli są wstrząśnięci tragedią, jaka dotknęła ich sąsiadów.

– Nie ma słów, żeby to opisać, jak się dowiedziałam, to same łzy mi leciały - mówi starsza mieszkanka wsi. – Nie do opisania, jaka się tragedia stała dla rodziny, sąsiadów i mieszkańców – dodaje młoda dziewczyna.

Wieść o wypadku natychmiast obiegła okolicę. Ludzie podkreślają, że droga, na której doszło do tragedii, jest bardzo ruchliwa, a kierowcy nie zawsze zwalniają.

- Na tym odcinku samochody bardzo szybko jeżdżą. Osobówki, motocykle, duże ciężarówki. Tam chyba tylko fotoradar by to ograniczył – mówią.

Ludzie mówią, że dziewczynka została uderzona przez ciężarówkę z taką siłą, że odrzuciło ją na drugą stronę jezdni. A ci, co byli w niedalekim sąsiedztwie widząc to, myśleli, że w ciężarówce wystrzeliła opona. Nie spodziewali się, że zginęło dziecko.

*mst,mo*

REG

eprasa.pl 525e578898

# Mieszkańcy nie chcą wiatraków. Burmistrz: Jestem za

Mieszkańcy są niezadowoleni z faktu, że nie zostali poinformowani o planowanej inwestycji

**POWIAT OPOLSKI:**
**- Cztery wsie są już skłócone! - alarmują mieszkańcy gminy Józefów. Wszystko przez farmę wiatrową, którą na terenie gminy chciałby zbudować inwestor ze Szczecina. W znakomitej większości mieszkańcy są temu przeciwni. - Żadnych szwingli nie robimy! - utrzymywał Piotr Stojak, przewodniczący Rady Miejskiej.**

Do naszej redakcji dotarł mejl od zbulwersowanych mieszkańców gminy Józefów nad Wisłą. Dowiedzieli się o planowanej budowie farmy wiatrakowej. Niestety o tym fakcie nie zostali wcześniej przez nikogo poinformowani. Poprosili nas o interwencję w tej sprawie. W ubiegłym tygodniu odbyło się w Józefowie nad Wisłą wspólne posiedzenie Komisji Stałych Rady Gminy. Mieszkańcy licznie się na nie stawili. Chociaż radni i burmistrz dyskutować mieli na zupełnie inne tematy, to jednak postanowili odpowiedzieć na pytania i wątpliwości nurtujące przeciwników farmy wiatrowej.

## To są kolosy

Chociaż były to jawne obrady jawnego organu, burmistrz Józefowa nad Wisłą, Grzegorz Kapica zaznaczył, że żeby je nagrywać, czy nawet robić zdjęcia, potrzebna jest zgoda wszystkich uczestników spotkania...

- Jak radni odnoszą się do planowanej w gminie inwestycji? - zapytał przedstawiciel mieszkańców. - Może nie wszyscy radni wiedzą, o co chodzi. Planowane jest powstanie dziewięciu wiatraków o wysokości 270 metrów. To są kolosy! - dodał.

Mieszkańcy obawiają się też, że wsie, na terenie których stanąć miałyby wiatraki, będą wyłączone z rozwoju. Budynki stawiać można w odległości około trzech kilometrów od wiatraków. Znajdują się tam też wieloletnie nasadzenia, na które ich właściciele zaciągali kredyty, są studnie, rusztowania... Zdenerwowani zarzucili nawet władzom robienie szwingli za ich plecami.- Kto przyjedzie pracować, np. zrywać maliny, gdy przed oczami będzie mu coś śmigać? - pytają mieszkańcy, prosząc jednocześnie radnych o podjęcie jakiejś decyzji. - Żadnych szwingli nie robimy! - utrzymywał Piotr Stojak, przewodniczący Rady Miejskiej. - Inwestycja planowana jest przez firmę, ale na dziś wymogi prawne nie pozwalają na realizację tej inwestycji - zapewnia. Stojak wyjaśnił mieszkańcom, że przede wszystkim inwestycję tę należy uwzględnić w planie przestrzennego zagospodarowania gminy, a na obecnym etapie prac nie da się tego punktu dołożyć. Zapewnił również, że rada mocno się zastanowi nad umieszczeniem tego punktu w planie zagospodarowania przestrzennego.

- Nikomu nie można zabraniać złożenia wniosku dotyczącego dokonania zmian w planie zagospodarowania przestrzennego - zaznaczył przewodniczący RM. - Mamy obowiązek przyjęcia takiego wniosku - dodał, zapewniając, że może dopiero w listopadzie b.r. będzie postanowienie komisji planistycznej dotyczące zmiany planu zagospodarowania przestrzennego wypracowane na podstawie poprzednich złożonych wniosków.

Inwestorem jest firma prywatna, która poszukuje terenów pod budowę farmy wiatrowej.- Gmina nie jest właścicielem działek, na których miałyby być postawione wiatraki - podkreśla Stojak. - Protestujecie, ale rozmawiamy. Proces zmiany zagospodarowania przestrzennego gminy się rozpocznie, bo wnioski dotyczą nie tylko wiatraków. A wynik prac komisji planistycznej będziemy znali za dwa lub trzy lata, bo nie wcześniej. Następną kwestią jest podjęcie decyzji przez Radę Miejską - mówi, podkreślając, że ten proces się jeszcze nie rozpoczął, ale może to nastąpić na przełomie grudnia i stycznia. Jednak na pewno będzie trwał długo.

## Jestem za odnawialnymi źródłami energii

- Ja jestem obiema rękami za odnawialnymi źródłami energii. Czy to są solary, ogniwa fotowoltaiczne, farmy fotowoltaiczne... - mówi Grzegorz Kapica, burmistrz Józefowa nad Wisłą. - Jestem za turbinami wodnymi i jestem za wiatrakami - dodaje. Kapica poinformował mieszkańców, że na tę chwilę nie ma ustawy sejmowej w sprawie wiatraków, projekt jest procedowany w sejmie i nie wiadomo jeszcze, jak się to potoczy. Ustawa, która jeszcze cztery lata temu dopuszczała budowę farm wiatrowych, została zatrzymana, ale jego zdaniem wiatraki będą powstawać czy to w gminie Opole, czy Karczmiska. Zapewnił, że przekaże pismo mieszkańców do Komisji Planistycznej, a o kolejnych etapach ewentualnych prac będzie ich na bieżąco informował. - Ale to jeszcze nie teraz. Nie ma na dziś możliwości budowy wiatraków o charakterze przemysłowym. Ale jeżeli ustawa zostanie przyjęta przez sejm, ja jestem za budową wiatraków do celów przemysłowych - powtórzył burmistrz. - Ja jestem za odnawialnymi źródłami energii i dziwię się, że państwo nie jesteście. Żadnych wniosków nie zablokujemy - dodał. Mieszkańcom na ten moment pozostaje czekać na ustawę sejmową w sprawie farm wiatrowych. - Poczekajmy na ustawę sejmową, potem się spotkamy i przeanalizujemy, jakim zagrożeniem dla państwa jest ta inwestycja. Przeanalizujemy, czym ona grozi - dodał Piotr Stojak. - Jeżeli w pewnym momencie los waszych działek będzie w rękach Rady, na pewno nikt nikomu nie zrobi bezmyślnie na złość - zapewnił. Jednocześnie zauważył, że teraz - w dobie szalejącej inflacji - firma chętnie podpisuje z właścicielami działek umowy o dzierżawy, bo za dwa, trzy lata będzie płaciła za nie grosze. Jednak jego zdaniem odnawialne źródła energii są nieuniknione i będą pojawiać się na terenie gminy. Ale droga od złożenia wniosku do ewentualnej budowy jest daleka. Rozumie on jednak obawy mieszkańców.

- Spokój i bezpieczeństwo mieszkańców są najważniejsze - mówi przewodniczący RM.

**Grzegorz Kapica,**
burmistrz Józefowa nad Wisłą
**Ja jestem za odnawialnymi źródłami energii i dziwię się, że państwo nie jesteście. Żadnych wniosków nie zablokujemy**

Fot. Agnieszka Ciełat

**Zofia Siudym,**
radna Rady Miejskiej w Józefowie nad Wisłą
**Ja już dzisiaj państwu gwarantuję, że jako radna na pewno nie zagłosuję za tą inwestycją. Spokój i bezpieczeństwo mieszkańców są najważniejsze nawet, jak na tym stracimy.**

**Janusz Szaj,**
dyrektor inwestycyjny Polish Wind Power sp. z o.o. ze Szczecina
**Wszystko, co robimy, robimy uczciwie i transparentnie**

**Chociaż były to jawne obrady jawnego organu, burmistrz Józefowa nad Wisłą, Grzegorz Kapica zaznaczył, że żeby je nagrywać, czy nawet robić zdjęcia, potrzebna jest zgoda wszystkich uczestników spotkania...**

### Mieszkańcy przeciwni

Piszę w imieniu mieszkańców wsi Idalin, Owczarnia, Chruślanki Józefowskie oraz Chruślina Kolonia. W naszej okolicy ma powstać farma wiatrowa. Będą stawiane jedne z największych wiatraków w Europie. (...)
Inni mieszkańcy nie są o niczym informowani, co więcej większość jest przeciwna, ponieważ nie jest wiadome czy bliska odległość wiatraków od sadów i zabudowań nie będzie szkodzić na uprawy oraz zdrowie mieszkańców. Do tej pory nie powstała żadna farma wiatrowa w sadach owocowych. Gospodarze oraz ich pracownicy w ciągu roku spędzają bardzo dużo czasu w sadach, ciągła praca wiatraków może nieść zagrażające zdrowiu skutki i niszczycielskie efekty w sadach owocowych oraz wśród zapylających pszczół. Niestety nikt nie zapytał mieszkańców naszych wsi o zdanie na temat budowy tych wiatraków. Jesteśmy niezadowoleni z faktu, że wszystko odbywa się po cichu bez informowania mieszkańców.

## Co na to inwestor?

Postanowiliśmy poznać również zdanie inwestora, czyli firmy Polish Wind Power sp. z o.o. ze Szczecina. - Właśnie teraz odbywają się spotkania i rozmowy z mieszkańcami na temat inwestycji i możliwości wydzierżawiania działek pod tę inwestycję - mówi Janusz Szaj, dyrektor inwestycyjny. - Staramy się bardzo szczegółowo wyjaśniać każdemu, jak inwestycja ma wyglądać i jakie zasady współpracy obowiązywać będą obydwie strony. Chyba wszyscy zdajemy sobie sprawę, że zawarcie umów dzierżaw na grunty, to nie początek inwestycji. Początek inwestycji to uzyskanie pozwolenia na budowę, do czego prowadzi długa droga (procedury środowiskowe, zmiany planistyczne, umowy przyłączeniowe itd.) - dodaje.

Jednak, żeby cokolwiek w tej sprawie zaczęło się dziać, firma musi wykazać się jakąś formą władania działkami pod planowane inwestycje. Miałby to być hybrydowy park energetyczny składający się zarówno z farmy wiatrowej, jak i farmy fotowoltaicznej. A to, jakiej mocy miałby być ten park, zależy przede wszystkim od rozmów firmy z mieszkańcami. - Wszystko, co robimy, robimy uczciwie i transparentnie. Umowy dzierżaw właściciele działek dostają do pełnej weryfikacji, z wyprzedzeniem i możliwością wnoszenia swoich uwag - zapewnia Szaj.

*AG*

REG

eprasa.pl 525e578898

Rozmowa z Pawłem Błędowskim - wokalistą, gitarzystą, autorem tekstów, kompozytorem, a przede wszystkim dziennikarzem Radia Lublin

# Moje życie jest blisko muzyki i niech tak zostanie

**„Nasz region to zagłębie talentów! Zostaliśmy zasypani zgłoszeniami. Przesłuchujemy wszystkie nagrania. Czasem jest to jedna, a czasem kilka piosenek od jednego wykonawcy. Słuchamy i odpisujemy na wszystkie maile".**

**W - Porozmawiajmy o projekcie „Studio Lublin". Czyj to jest pomysł? Jak działa?**

P.B. - Projekt „Studio Lublin" to inicjatywa prezesa Polskiego Radia Lublin, Mariusza Deckerta, który postanowił dać szansę młodym ludziom z naszego regionu, którzy są utalentowani, a nie mają możliwości rejestracji nagrań. Jest to jedyne takie przedsięwzięcie w Polsce prowadzone na taką skalę. Talenty z regionu mają szansę zarejestrować swoje nagrania profesjonalnie, w studiu, odbyć sesję zdjęciową i zarejestrować nagrany materiał w sesji live. Jest więc o co powalczyć.

**W - Kto pracuje przy tym projekcie?**

P.B. - Ja czuwam nad nim od strony artystycznej. Realizacją nagrań zaś zajmuje się bardzo zdolny producent muzyczny Olivier Skrzypek. Moim zadaniem jest wybór artystów, którzy pojawią się w studiu, zaś Olivier nadzoruje nagrania. Oczywiście wspieramy naszych zdolnych, młodych twórców, dzieląc się naszym doświadczeniem. Mamy też fantastyczną ekipę techniczną, która pracuje przy Studiu Lublin - to Mateusz Sobolewski, Fryderyk Faluszewski, Michał Kostecki i Sergiusz Woźny. Koniecznie trzeba wspomnieć także o Kindze Hendzel, której znakomite zdjęcia dokumentują każdą EP-kę.

**W - Efektem Waszej współpracy są więc nagrania dokonane w studiu...**

P.B. - Nie tylko to. Oprócz EP-ki, która zawiera trzy lub cztery utwory, artyści mają też możliwość zarejestrowania sesji live. Wykonawcy otrzymują od nas płytki z materiałem audio, natomiast na pendrivach zdjęcia oraz sesję koncertową. Jest to bardzo profesjonalne i uważam, że to świetna forma wsparcia dla młodych na ich muzycznej drodze. Jak pamiętasz nasze początki, najczęściej byliśmy bez takiej pomocy. Dzięki naszym działaniom o tych artystach może usłyszeć cały region, a dalej już tylko krok do innych rozgłośni - bo mając profesjonalnie zrobione nagrania, każdy z tych ludzi będzie traktowany poważnie, jako ktoś, kto ma już jakiś dorobek i może się nim pochwalić. Mamy przykłady, że odkąd ruszył ten projekt - czyli od lipca 2021 roku - są artyści, np. Natalia Marczuk czy Ania Rogowska, o których zaczyna się mówić już dalej, niż tylko „u nas".

**W - Czyli można powiedzieć, że wybieracie „właściwe osoby"?**

P.B. - Tak. Wydaje mi się, że te nasze działania są poparte tym, że w niedługim czasie od wydania EP-ki osoby te z powodzeniem radzą sobie na różnych scenach. Ostatnio w lubelskim CSK miała koncert Natalia Marczuk. Mogliśmy też usłyszeć Anię Rogowską, którą niektórzy określają jako „polską Adele", z racji muzycznej wrażliwości oraz pięknych kompozycji.

**W - Co musi zrobić młody artysta, żeby znaleźć się w projekcie „Studio Lublin"?**

P.B. - Przede wszystkim trzeba wysłać swoje nagrania na adres: demo@studiolublin.pl. Warunkiem jest też to, by artysta pochodził z regionu lubelskiego, nie miał nigdy wcześniej zarejestrowanego żadnego materiału - płyty, EP-ki, singla itd. Ważne jest też, by przesyłane nagrania były w pełni autorskie - muzyka, tekst. Absolutnie nie mogą być to covery. Nie ma też limitu wiekowego. Trzeba spełnić powyższe wymagania. Później wybieramy nagrania, zapraszamy artystów do studia i dzieje się!

**Ostatnio coraz większą frajdę sprawia mi tworzenie dla innych. Piszę teksty, czasem muzykę**

**W - Podejrzewam, że zainteresowanie jest ogromne...**

P.B. - Oczywiście! Lublin i okolice to zagłębie talentów! Zostaliśmy zasypani zgłoszeniami. Przesłuchujemy wszystkie nagrania. Czasem jest to jedna, a czasem kilka piosenek od jednego wykonawcy. Słuchamy i odpisujemy na wszystkie maile. Staramy się, by artyści, nawet jeśli ich nie wybierzemy, otrzymali od nas informację zwrotną.

Fot.Marcin Małek

**- Przez 12 lat grałem w zespole „Londyn", to były zupełnie inne czasy. Rynek się zmienił, realia też... Obecnie piszę teksty i muzykę dla innych, ale dla siebie również. Na przestrzeni ostatniego roku wydałem już trzy single. Moje życie jest blisko muzyki i niech tak zostanie - mówi Paweł Błędowski**

**W - Wspomniałeś o sesji live. Czy to jest koncert, czy nagrania pochodzące z EP-ki?**

P.B. - Absurdy pandemii trochę pokrzyżowały nam plany i nie mogliśmy zapraszać publiczności. Poza tym live sesje to są tak naprawdę tylko trzy utwory. Ale chodzi w tym o to, by artysta miał możliwość znalezienia się na prawdziwej dużej scenie. Co do spotkań z publicznością - jest taki pomysł, by 16 września, w związku z jubileuszem 70-lecia Radia Lublin zaprosić wykonawców, którzy nagrali u nas EP-ki do piątkowego koncertu transmitowanego na antenie i naszej stronie internetowej.

**W - Jak długo trwają prace z artystami przy okazji projektu?**

P.B. - Nagrania audio trwają trzy dni. Do tego sesja w dużym studiu. Jak wspominałem, jest to praca zespołowa przy udziale fotografa i kamerzystów, więc trzeba to spiąć czasowo. Wychodzi to całkiem dobrze, bo często te nagrania z live sesji są zupełnie inne niż na EP-ce i dzięki temu artysta ma możliwość pokazania się od innej strony. Oczywiście nasze działania to nie tylko wydawnictwo. Nasi słuchacze mają możliwość obcowania z tymi nagraniami w trakcie audycji.

**Talenty z regionu mają szansę zarejestrować swoje nagrania profesjonalnie, w studiu, odbyć sesję zdjęciową i zarejestrować nagrany materiał w sesji live**

**W - Słuchając już powstałych nagrań, ma się wrażenie, że „Studio Lublin" stawia na różnorodność...**

P.B. - To prawda. Nie ograniczamy się do jednego typu muzyki.

**W - Zająłeś się Pawle dość poważnie promowaniem innych, a co słychać u Ciebie?**

P.B. - Paradoksalnie znajduję czas na swoje działania. Przez 12 lat grałem w zespole „Londyn", to były zupełnie inne czasy. Rynek się zmienił, realia też... Obecnie piszę teksty i muzykę dla innych, ale dla siebie również. Na przestrzeni ostatniego roku wydałem już trzy single. Moje życie jest blisko muzyki i niech tak zostanie.

**W - Z kolei „Głosy Miasta" to Twój autorski projekt sprzed kilku lat, do którego zaprosiłeś świetnych artystów.**

P.B. - To płyta mojego pomysłu, którą zrealizowałem wspólnie z Piotrem Bogutynem. To on był odpowiedzialny za aranżacje i nagrania. Z około 30 moich piosenek wybraliśmy 11, które zaśpiewali zaproszeni przeze mnie: Ania Michałowska, Natalia Wilk, Monika Kowalczyk oraz Łukasz Jemioła i Mateusz Obroślak. Ja śpiewam jeden utwór sam i jeden w duecie. Wszyscy zaś śpiewamy piosenkę pt. „Granice", która stanowi spoiwo albumu. Zagraliśmy kilka koncertów z tym projektem.

**W - Twoje plany artystyczne?**

P.B. - Ostatnio coraz większą frajdę sprawia mi tworzenie dla innych. Piszę teksty, czasem muzykę. Nie czuję się wystarczająco dobrym technicznie wokalistą, wobec czego chętniej „oddaję" utwory innym wykonawcom, którzy robią z tego świetne kawałki. Doskonale pokazuje to właśnie płyta „Głosy Miasta".

**W - Zauważyłam pewnego rodzaju tęsknotę za piosenkami „z tekstem". Czy zatem i na to zwracasz uwagę przy okazji tworzenia i pracy przy projekcie „Studio Lublin"?**

P.B. - Ludzie skarżą się, że rozgłośnie karmią ich piosenkami „o niczym". W projekcie „Studio Lublin" pracujemy nad różnymi rzeczami. Zwracamy uwagę na transakcenty, które stały się wręcz zmorą u współczesnych wykonawców. Nie wiem, skąd to się bierze - może stąd, że większość z nich śpiewa najpierw po angielsku. Na szczęście z naszymi wykonawcami nie mieliśmy tutaj takich problemów. To też pokazuje, na jakim poziomie są młodzi twórcy i jaki mamy potencjał.

**W - Niezmiennie jestem zachwycona Twoją audycją DATOWNIK. Opowiedz o niej...**

P.B. - DATOWNIK to zaledwie 20-minutowy insert pomiędzy audycjami, w którym w ciekawy sposób staram się zaprezentować wydarzenia historyczne bądź sylwetki znanych osób. Widzę, że trafia to do wielu słuchaczy i ten słuchacz jest zróżnicowany wiekowo. Każdy znajdzie tu coś dla siebie. Wydaje mi się, że Radio Lublin w ciągu ostatnich kilku lat poszerzyło znacznie spektrum, jeśli chodzi o słuchacza.

**W - Oprócz DATOWNIKA jesteś dziekanem „Wydziału Muzyki", którego grzecznie w ławeczce słucham co środę...**

P.B. - (śmiech) Cieszę się, że ta audycja jest. To ukłon zarówno w kierunku dawnych mistrzów, jak i promocja młodych artystów, którzy rzadko są słyszani w innych stacjach, a robią świetną muzykę. To także możliwość usłyszenia EP-ek ze „Studia Lublin". Każdy program przygotowuję bardzo szczegółowo, jeśli chodzi o playlistę, ale zdarza się, że inspirują mnie słuchacze, kontaktujący się mailowo czy przez portale społecznościowe na żywo, albo wpadnie mi do głowy jakaś myśl, skojarzenie i trochę zmienia się pierwotny scenariusz. Zawsze marzyłem o takiej audycji.

**W - Wygląda na to, że jesteś mocno zapracowany, czego oprócz siły i zdrowia mogę Ci zatem życzyć?**

P.B. - Wytrwałości. Choć bardzo lubię swoją pracę, są to czasem działania wyczerpujące, nie tyle fizycznie, co psychicznie. Jestem prawie codziennie na antenie, przygotowuję audycje, chcę, żeby były one wartościowe, żeby ludzie otrzymali coś lepszego niż to, co na co dzień serwują im stacje komercyjne. To taka zachęta do sięgania głębiej, pod warstwę tej bezbarwnej papki, jaką jesteśmy karmieni codziennie. Myślę, że chciałbym nadal robić to, co robię i pomagać innym spełniać się muzycznie.

**W - Dziękuję serdecznie za rozmowę i życzę powodzenia!**

P.B. - Dziękuję i pozdrawiam Czytelników gazety i portalu Lublin24.pl

*Rozmawiała Kasia Siedlecka*

REG

eprasa.pl 525e578898

# NOWORODKI URODZONE W LUBARTOWSKIM SZPITALU Z POWIATU LUBARTOWSKIEGO, RADZYŃSKIEGO, BIALSKIEGO I ŁUKOWSKIEGO

**Lilianna Matyka, Ksawerynów, powiat łukowski,**
ur. 9 czerwca, g. 16.45, 3,3 kg, 54 cm, Rodzice: Wioletta i Adrian

**Michał Piesta, Niedźwiada,**
ur. 7 czerwca, g. 12, 4,31 kg, 57 cm, Rodzice: Ewelina i Marek, Rodzeństwo: Ada i Marcel

**Sara Łozińska, Radzyń Podlaski,**
ur. 9 czerwca, g. 17.42, 3,83 kg, 57 cm, Rodzice: Kamila i Piotr

**Igor Lisek, Nowodwór,**
ur. 8 czerwca, g. 10.58, 4,32 kg, 59 cm, Rodzice: Sylwia i Sylwek

**Liliana Dawidek, Lubartów,**
ur. 8 czerwca, g. 13.39, 3,49 kg, 56 cm, Rodzice: Klaudia i Łukasz

**Aleksander Polubiec, Ortel Królewski II, powiat bialski,**
ur. 8 czerwca, g. 1.30, Rodzice: Joanna i Patryk

**Stasiewicz córka, Biała Podlaska,**
ur. 6 czerwca, g. 14.06, 3,02 kg, 54 cm, Rodzice: Anna i Radosław, Rodzeństwo: Hania, Ewa, Maciek

**Helenka Ciężka, Radzyń Podlaski,**
ur. 7 czerwca, Rodzice: Natalia i Paweł, Rodzeństwo: Miłosz

**Oliwier Ogórek z tatą, Skrobów Kol., powiat lubartowski ur. 10 czerwca, g. 10.13, 3,65 kg, 56 cm Rodzice: Paulina i Szymon, Rodzeństwo: Julia i Dominika**

**Marcelina Sosnowska z rodzicami Małgorzatą i Maciejem, Ulan - Majorat, powiat radzyński, ur. 6 czerwca, g. 10.28, 3,9 kg, 58 cm**

## Dla Alicji Burek

*Imieniny obchodzi Alicja Burek z Łęcznej*
*Z okazji imienin tak pięknego święta*
*Zbyszek Ci złożyć życzenia pamięta*
*Dużo, dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności*
*Codziennie tylko samych radości*
*W pracy wśród najbliższych pełnego zadowolenia*
*Niech Ci się spełnią najskrytsze marzenia.*
*Dobrej atmosfery, spokoju w rodzinie,*
*a czas nie Ci zawsze beztrosko płynie.*
*Pogody ducha ciągle zdrowego ciała*
*niech Cię szanuje rodzina cała.*
*Życzę Ci dużo miłości, udanych imprezek i wspaniałych gości.*
*Bądź zawsze wesołą niech Cię nikt nie zrani*
*Niech Ci daje dużo zdrowia Pan z góry i Cudowna nasza Pani*

*Do życzeń dołączają się*
*Stasia i Marysia z mężami*

## Życzenia urodzinowe dla Mateusza z okazji 21 urodzin.

*Z prezentem pierwsza do Ciebie przybędę!*
*Dziękować za każdą wspólną chwilę,*
*Życzyć kolejnych spędzonych tak mile,*
*Spełnienia marzeń, sukcesów wielu,*
*Grubej gotówki zawsze w portfelu,*
*Szczęścia i radości dnia każdego,*
*A problemu ani jednego!*
*Wszystkiego najlepszego z okazji 21 rocznicy urodzin*

*życzy kochająca dziewczyna Zuza*

## Dla Elżbiety Salamończyk z Ciechomina

*Twoje Oczy*
*Były tak błękitne, jak niebo.*
*Połyskliwe jak słońce.*
*Widziałam w nich, to co widzieć powinienem,*
*a czego inne ujrzeć nie mogły.*
*Zbyt wierne i niesamowite,*
*pełne szacunku i podarunku.*
*Elu, życzę zdrówka,*
*wszystko będzie dobrze,*
*wszystko się ułoży...*

*Twój PRZYJACIEL*

REG

eprasa.pl 525e578898

Wincenty Krasiński (1782- 1858) - żołnierz, arystokrata, polityk, ojciec wieszcza (cz. IV)

# Zanim kupił Czemierniki, była Somosierra. I Warszawa niestety

**Trudno znaleźć w historii dziewiętnastowiecznej Polski barwniejszą i bardziej niejednoznaczną postać niż właściciel Czemiernik w latach 1850 - 1858, Wincenty Krasiński. Dowódca słynnego pułku, odważny żołnierz, niezły gospodarz, fatalny polityk...**

Przystojny, błyskotliwy, umiejący zjednywać sobie ludzi. O pokolenie młodszy od księcia Józefa, potrafił wśród warszawskiej arystokracji początku XIX stworzyć własną koterię polityczną i towarzyską, która w 1806 roku jednoznacznie zadeklarowała się po stronie Napoleona. Z jego nominacji został dowódcą pułku szwoleżerskiego, który należał do Gwardii - najbardziej elitarnej jednostki Wielkiej Armii. Oddział złożony niemal wyłącznie z synów dobrej szlachty szybko udowodnił, że nadaje się nie tylko do trzymania warty przy osobie Cesarza i podejmowania zadań patrolowych.

## Spóźniony pod Somosierrę

30 listopada 1808 trzeci szwadron dokonał jednego z najbardziej imponujących wyczynów kawaleryjskich epoki - a konkurencja była przecież przepotężna! W ciągu kilkuminutowej szarży pod górę zdobył silnie broniony wąwóz Somosierra, pozwalając oddziałom francuskim szybko i względnie tanim kosztem - ledwie około setki zabitych i rannych - otworzyć drogę na Madryt. Sam Wincenty był w tym czasie przy sztabie, udziału w ataku nie brał. Nie przeszkadzało mu to jednak rozpowiadać, że pod Somosierrą był w zasadzie głównym bohaterem. Były to z reguły luźne uwagi rzucane nie wprost tu i ówdzie: a to poprosi jakiegoś zaprzyjaźnionego malarza o stosowny obraz, a to ciężar wydarzeń przeniesie na pościg za rozbitymi Hiszpanami, w którym rzeczywiście już uczestniczył... Choć swojemu synowi, późniejszemu poecie i dziedzicowi Czemiernik, zełgał pełnowymiarowo. Pisał po latach młody Krasiński w liście do Lubomirskiego: ... *Niegdyś mój ojciec, odebrawszy pod Somosierrą rozkaz brania skały stromej, najeżonej artylerią szwadronu ułanów, myślał, że cudzoziemców Polaków cesarz posyła na jatki i spiąwszy konia na śmierć, odjeżdżając ku skale onej, rzekł do cesarza: „Nous saurons mourir (Potrafimy umrzeć) - a na to wściekły Napoleon, koniem przytarł aż do konia, na którym mój Ojciec był i porwawszy go za rękę, krzyknął: Jeunne homme, il ne faut pas mourir, il faul vaincre et vivre! Allez!* Scena zmyślona, ale jaka piękna!

## Dowódca i dworak

Po Somosierrze oddział potwierdza swoją bojową przydatność, wykazuje się przy zdobywaniu Madrytu. Kiedy Napoleon postanawia wracać do Paryża w 1809 roku (spuszczenie z oka najbliższych współpracowników uznał za większe ryzyko niż spuszczenie z oka wrogów...) eskortuje go oddział pod dowództwem Tomasza Łubieńskiego, notabene najbardziej krytycznego wobec szefa oficera w całym pułku. Bo co tu kryć - kiedy szwoleżerowie co chwila narażali głowę (mówiło się, że Cesarz *„poluje nimi jak hartami”*) Krasiński z reguły był akurat gdzie indziej.

## Szarża na Ślązaków pod Wagram

W 1809 roku szwoleżerowie biją się w wojnie Napoleona z Habsburgami. Na wyspie Lobau, pod Aspern i Essling, niezwyciężonemu do tej pory, Korsykaninowi porażka zagląda w oczy, niewiele brakuje, by kampania zakończyła się zupełną klęską. Sytuację udało się odwrócić w czasie bitwy pod Wagram. 6 lipca w kluczowym momencie bitwy szwoleżerowie szarżują na elitarną jednostkę księcia Schwarzenberga. Z nieopodal położonego wzgórza Kahlenberg patrzy na nich pewnie z dumą duch Jana III Sobieskiego. Kiedy obalony kulą armatnią pada dowódca Gwardii, marszałek Bessieres, a od kuli karabinowej ginie najdzielniejszy z dzielnych piękny generał Lasalle, dowodzenie nad atakiem przejmuje Krasiński. Zdaje się, że osobista odwaga pułkownika o mało nie kosztowała jego podkomendnych klęski. Pisze uczestnik wydarzeń Józef Załuski: *...pułkownik Krasiński exaltowany wezwaniem Macdonalda, rozpoczął zaraz natarcie z pierwszym szwadronem pułku i oddalił się na czas dłuższy od naszej linii, która została na prawem skrzydle pod dowództwem gros-majora Delaite, zaś gros-major Dautancourt prowadził cztery szwadrony lewego skrzydła. (...) Tymczasem ułani, widząc, że my nie mamy lanc, ale z pałaszami na nich nacieramy, zaczęli piki rzucać a brać się do dobycia pałaszów... Wtenczas zaczęło się uganianie naszych z ułanami tymi i dziwny a nieszczęsny wypadek, że obie strony wyzywały się najobelżywszymi wyrazami w mowie rodowitej...”* Scenę zwizualizować sobie nadzwyczaj łatwo... Koniec końców jeszcze szwoleżerowie pozbierali z ziemi porzucone przez Ślązaków lance i nimi tłukli przeciwnika.

## Lepsi w szarży niż na paradzie

Chwile po zawarciu pokoju nie były wbrew oczekiwaniom dla Krasińskiego zbyt pomyślne. Jako dowódca koszmarnie „wyłożył się” na rzeczy stosunkowo prostej: w czasie zarządzonej przez Napoleona defilady jego pułk dał pokaz żałosnej niekompetencji, źle się ustawił, gubił rytm, żołnierze piechotą chodzili z szablami, połamali wszelkie regulaminy musztry - ot, pańskie wojsko...

Popiersie Wincentego z muzeum w Opinogórze, wyrzeźbione w 1808 przez francuskiego rzeźbiarza Bosio. Mimo osobistej odwagi najbardziej widoczną raną i blizną była ciągle ta otrzymana w idiotycznym pojedynku z pułkownikiem Molskim jeszcze w przedszwoleżerskich czasach w Warszawie

**Krasiński i Poniatowski rywalizowali ze sobą o rząd dusz młodych Polaków. Potem Wincentemu przyszło sprowadzać do Polski ciało księcia Józefa**

## Na salonach i w alkowach

Przez kolejne dwa, stosunkowo spokojne dla Europy, lata tylko część szwoleżerów biła się w Hiszpanii, reszta prowadziła dworskie życie w koszarach Chantilly pod Paryżem. Skutecznie szarżowali na salonach, młodsi zawracali głowę zachwyconym okolicznościami pannicom, starsi odbierali ordery. Wincenty Krasiński został generałem brygady i hrabią. W Paryżu towarzyszy mu małżonka, Maria Urszula z Radziwiłłów. 19 lutego 1812 roku przychodzi na świat chłopczyk, Napoleon Stanisław Adam Feliks Zygmunt Krasiński. Chłopczyk początkowo funkcjonuje pod imieniem Napoleon. Maluch natychmiast wkracza na wielkie salony: kiedy ma dwa lata, zostaje mianowany adiutantem Napoleona II, niemal rówieśnego mu Orlątka i razem dokazują w pokojach Wersalu, razem, pod nieobecność taty, odbierają parady w Paryżu, młodemu Krasińskiemu sporządzono nawet stosowny mundurek z akselbantami.

**W czasie odwrotu spod Moskwy Francuzi byli gotowi odkupywać szwoleżerskie mundury - Rosjanie woleli nie atakować Polaków...**

## Ochroniarze Cesarza

A Wincenty w tym czasie szykuje się już na Moskwę. Wprawdzie jego matka, Antonina z Czackich, ciosa mu kołki na głowie, żeby Napoleona odstąpił, bo wojna z Rosją nie ma szans na powodzenie (skądinąd wredne i szpetne babsko lepiej oceniało stan rzeczy niż podekscytowani politycy...). Krasiński nie daje się przekonać. Jednego nie sposób mu zarzucić: dotrzymuje złożonych przysiąg, jeśli zwiąże się z kimś, jest wierny na dobre i złe. Być może to go zgubi.

W czasie wyprawy moskiewskiej szwoleżerowie skaczą w ogień rzadziej, niż można by się było spodziewać. Cały czas stanowią przyboczną straż albo marszałka Davouta, albo samego Napoleona. Pod Możajskiem (Borodino) razem z Gwardią stanowią rezerwę. Do Moskwy wkracza tylko jeden szwadron (acz to wtedy najbogatszy ułan świata, Dominik Radziwiłł z Białej kiedyś Książęcej dziś Podlaskiej, znajduje na ścianie Kremla szablę, którą zostawili tu jego przodkowie w początkach XVII wieku...). Kiedy miasto zaczyna płonąć, to Polacy (i polscy Tatarzy!) eskortują Napoleona. W czasie makabrycznego odwrotu jako jedni z nielicznych trzymają fason i dyscyplinę. Tłuką Kozaków pod Małojarosławcem, pod Krasnem, przechodzą przez straszliwe bagna Berezyny, kilka razy ratują Cesarza przed wpadnięciem w ręce wroga. Oni też wiozą na zachód skarbiec. Rosjanie szybko dostrzegają, że zaczepianie szwoleżerów to kiepski pomysł i na widok polskich mundurów rezygnują z napadów. Francuzi więc gotowi są zapłacić każde pieniądze (mieli ich mnóstwo, niestety niejadalnych i niegrzejących na mrozie...) za ułański uniform.

## Wierny do końca

Swoją więź z Napoleonem Krasiński podtrzymuje także po klęsce 1812 roku, mimo że wielu z jego klasy i otoczenia już zmienia front. Nie była to oczywista decyzja: Poniatowski rozpowiadał, że od tego dylematu chciał uciec, strzelając sobie w łeb. Krasiński, z nominacją na generała dywizji, wyrusza na kampanię niemiecką 1813 roku. Szwoleżerowie, po reorganizacji, biją i (rzadziej...) są bicie pod Lutzen, Bautzen, Wreszcie w czasie Bitwy Narodów pod Lipskiem. Kilka dni po niej jeszcze zdobywają sławę pod Hanau, szarżują na Niemców kilkukrotnie. Jest to już tylko łabędzi śpiew... W 1814 roku Napoleon abdykuje, wyjeżdża na Elbę (oczywiście i tam towarzyszą mu Polacy....), skąd wraca tylko na owe słynne Sto Dni zakończone pod Waterloo. Krasiński i szwoleżerowie wracają do Polski smutnym konduktem: wiozą w nim m.in. ciało księcia Józefa, niegdysiejszego rywala i przeciwnika Krasińskiego.

Ach, gdyby generał Krasiński poległ gdzieś tam nad Menem, jak ów wspomniany wyżej książę Dominik, jego miejsce w historii byłoby zupełnie inne...

*Zbigniew Smółko*

REG

eprasa.pl 525e578898

Dzwonnica świątyni na Placu Litewskim miała czterdzieści trzy metry

# Cerkiew, która miała być znakiem carskiej potęgi

**Mimo że w Lublinie prawosławna była tylko garstka rosyjskich żołnierzy i urzędników, w 1872 roku w samym centrum miasta postanowiono zbudować ogromną, porażającą bogactwem cerkiew. W 1924 roku uznano, że jest symbolem rusyfikacji i ją rozebrano. Z cegieł powstał Dom Żołnierza.**

Budowa nowej świątyni prawosławnej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego miała głównie sens polityczny. W momencie podejmowania decyzji o fundowaniu monumentalnej cerkwi liczbę wiernych w Lublinie oszacować można najwyżej na kilkaset osób. Na cerkiew garnizonową zamieniony był już dawny kościół wizytek na dzisiejszej ulicy Narutowicza, greccy kupcy mieli swoją świątynię na Zielonej (obecnie kościół św. Jozafata). Obecna katedra prawosławna pw. Przemienienia Pańskiego na Ruskiej była we władaniu unitów.

## Architektoniczny symbol dominacji

Nie jest oczywiste, czy w tym momencie była już podjęta ostateczna decyzja o przeprowadzeniu, formie i zakresie podjętej ostatecznie w latach 1874-1875 akcji likwidacji kościoła unickiego w Królestwie Polskim. Jednak pomysł, żeby z prawosławia zrobić narzędzie rusyfikacji, był już mocno obecny. Znalazło to odbicie w architekturze cerkiewnej: stosowano wzorce właściwe dla budownictwa rosyjskiego i imperialnego, o projekty proszono kwalifikowanych, posiadających urzędowe posady architektów moskiewskich. W miastach gubernialnych i innych dużych ośrodkach systemowo budowano okazałe cerkwie, mające swoją dominacją nad miejskim krajobrazem potwierdzać ideową siłę caratu i rosyjskości. W Lublinie też miejsce wybrano nieprzypadkowo: stojący po sąsiedzku dawny Pałac Lubomirskich był siedzibą Komisji Województwa Lubelskiego, a w 1861 wybudowano „przez ścianę" kolejny gmach, będący siedzibą Rządu Gubernialnego (dziś to budynek z adresem Plac Litewski 5). Plac Litewski był najbardziej prestiżową, reprezentacyjną lokalizacją z możliwych.

## Było na co popatrzeć

W Lublinie projektantem był generał Chlebnikow, potem plan nieco zmodyfikował Ludwik Szamota (budowniczy m.in. Hotelu Europejskiego). Poszli „na bogato": ściany z cegły i kamienia, wszystko tynkowane z malowidłami zewnętrznymi, dzwonnica miała pięć kondygnacji (43 metry!), dwa dzwony, na dachu pięć kopuł, posadzka marmurowa, w środku kapiący od złota ikonostas wykonany w Moskwie, ikony pisane w Wilnie, zimą grzać miały cztery potężne piece kaflowe. Świątynię obsadzono dębami (niektóre z nich ocalały do dziś) oraz otoczono płotem. Sobór, wyświęcony w listopadzie 1876, pomyślany był jako formalna katedra biskupa lubelsko-chełmskiego, ten jednak i tak częściej rezydował na Górce Chełmskiej niż w Lublinie.

Potężny sobór miał być widomym znakiem ideologicznej rosyjskiej dominacji w Lublinie. Z cegieł pozostałych z rozbiórki zbudowano Dom Żołnierza

## Nikomu niepotrzebny kolos

Świątynia opustoszała latem 1915 roku. Rosyjskie wojsko, administracja, duchowieństwo i większość wiernych wycofała się w głąb Imperium przed naciskającymi wojskami niemieckimi i austriackimi. Zabrali ze sobą wyposażenie oraz będącą największym skarbem świątyni Lubelską Ikonę Matki Bożej (w cerkwi Przemienienia Pańskiego jest dziś jej wierna kopia). W 1916 Austriacy wyświęcili cerkiew na katolicki kościół garnizonowy. Prawosławni do Lublina zaczęli wracać w 1918 roku. Oprócz autochtonów byli to rosyjscy i ukraińscy emigranci, często arystokraci uciekający przed bolszewikami. Nie bez trudności uzyskali prawo modlenia się w świątyni na Ruskiej.

## Cerkiewne rozliczenia

Po odzyskaniu niepodległości pojawił się problem uporządkowania własności kościelnej. Zagadnienie było złożone, na prawo cywilne i administracyjne nakładała się też polityka. Gdzie władze carskie przekazywały w 1875 roku prawosławnym dawne cerkwie unickie, trafiały one teraz w ręce katolików. Gdzie świątynie zbudowano w latach 1875 - 1915 na miejscu dawnych unickich i na ich gruncie - toczono często spory, w których niekoniecznie brano pod uwagę zdanie parafian i ich potrzeby. Władze uznawały, że prawosławie jest nierozerwalnie związane z Rosją, jest reliktem po zaborach i rusyfikacji, że im mniej cerkwi, tym lepiej dla sprawy polskiej itd. O tym, że kiedy w Uhrusku albo Chełmie były wschodnie biskupstwa, to w Moskwie głównym objawem cywilizacji był handel „szyszki za skórki z wiewiórki" nikt za bardzo nie chciał słuchać.

## Wyrok: rozebrać!

W tym kontekście los soboru był przesądzony. Rada Miasta już w 1919 dyskutowała, czy może da się świątynię jakoś inaczej zagospodarować, może oddać wojsku, może zrobić kino - jednak od początku było jasne: sobór stał za bardzo w centrum, był zbyt duży i zbyt nachalny w swojej moskiewskości, wywoływał zbyt wiele złych skojarzeń. Musiał zniknąć. Tłumacząc, że budynek jest uszkodzony i grozi zawaleniem, podjęto decyzję o rozbiórce. Trwała ona na przełomie lat 1924 i 1925. Używano przy niej materiałów wybuchowych, kto chciał, mógł przyjść ze sprzętem i uczestniczyć w operacji, zabierając ze sobą urobek. Z części cegieł, które udało się odzyskać, zbudowano - co miało też wymiar propagandowy - Dom Żołnierza na ulicy Żwirki i Wigury. Na miejscu po rozebranej świątyni zbudowano fontannę. Podobnie postąpiono z dziesiątkami innych świątyń. Często z rozbiórki robiono wręcz uroczystość patriotyczną: z okazji wyburzania sobór św. Aleksandra Newskiego na placu Saskim w Warszawie wypuszczono nawet specjalne obligacje!

Obecnie wezwanie Podwyższenia Krzyża Świętego nosi cerkiewka przy Prawosławnym Domu Pomocy Społecznej przy ulicy Gustawa Dolińskiego. Trzecia z lubelskich cerkwi, pw. Niewiast Niosących Wonności i św. Eliasza, znajduje się na cmentarzu przy Lipowej.

*Zbigniew Smółko*

W Gołąbkach odsłonili tablicę, w Łukowie odbyła się konferencja

# A co by dzisiaj porabiał kanonik Jezierski?

**Jezierski najpierw chciał być husarzem, ale najwidoczniej uznał to za nudne i został księdzem. Potem był inspektorem oświatowym, ale narobił sobie szybko wrogów. W czasie Sejmu Wielkiego był najostrzejszym piórem Kuźnicy Kołłątajowskiej, którego teksty trzęsły polską polityką. Łuków po dwustu trzydziestu latach zaczyna chwalić się swoim znakomitym obywatelem.**

O kanoniku Franciszku Salezym Jezierskim na łamach Wspólnoty pisaliśmy kilka razy (zwykle czynił to wielki popularyzator tej postaci, jego krewniak i ziomek, przyjaciel naszej redakcji p. Paweł Jezierski). Niewiele jest bowiem postaci w dziejach Ziemi Łukowskiej tak interesujących i tak tajemniczych jednocześnie. Potrafiących jasno błyszczeć na intelektualnym tle Rzeczypospolitej w jej ostatnim politycznym tańcu, ale pozostających w cieniu choćby swojego przyjaciela Hugona Kołłątaja... My, dziennikarze, winniśmy mu szczególny podziw: potrafił świetnie bawić swoich czytelników i irytować politycznych oponentów, jasno tłumaczyć rzeczy trudne, odważnie stawać w poprzek obiegowym sądom i nastrojom - ech, żeby to tak umieć...

Czwartkowe zdarzenia być może są początkiem dłuższego procesu honorowania Jezierskiego w należny sposób (swoją ulicę ma w Warszawie a w Łukowie nie...). Zaczęło się od odsłonięcia tablicy w szkole w rodzinnych Gołąbkach. Zawieszona w 2020 roku czekała ona na inaugurację dłuższą chwilę, ale wiadomo: covid. Najlepiej sprawili się uczniowie: lekka, dowcipna, z wdziękiem zaaranżowana inscenizacja bawiła, uczyła i dała powody do satysfakcji wszystkim zaangażowanym.

Tablicę ku czci Franciszka Salezego Jezierskiego odsłonięto w Szkole Podstawowej w jego rodzinnych Gołąbkach pod Łukowem. Inicjatorem był Paweł Jezierski (drugi z lewej). Oprócz gospodarzy w uroczystości uczestniczyła warszawska profesura z p. Elżbietą Wichrowską na czele

W trakcie obrad sesji naukowej wystąpiło dwoje uczonych. Najpierw Paweł Jezierski zaprezentował, bardzo przystępną (tym bardziej że większość słuchaczy to uczniowie łukowskiego I LO) opowieść o kanoniku. Potem pani profesor Elżbieta Wichrowska zaprezentowała swoje ustalenia. Duże wrażenie zrobiła na mnie jej przytomna konstatacja, że oprócz znanych dzisiaj tekstów kanonika być może istniały (a może nawet istnieją, ale nierozpoznane, bo wiele tekstów publicystycznych w epoce podawano anonimowo bądź pod pseudonimami) jakieś inne utwory. Jezierski bowiem na firmamencie ówczesnej publicystyki pojawia się dość nagle, jako starszawy już, ponad 40-letni pan, ale jego teksty nie mają w sobie nic z przywar debiutanta: od początku pisze świetnie, konstruuje teksty doskonale, wali celnie, ale z wdziękiem... Skądinąd wielki żal, że po dość nagłej i mocno przedwczesnej śmierci Franciszka Salezego nie opublikowano całej jego spuścizny.

Kilka razy powróciło też tytułowe pytanie. Duchowny, oświeceniowiec, odważny, zadziorny, wyżywający się w intelektualnych bojach, w których nie zwykł brać jeńców, sam zdaje się pozbawiony większych osobistych ambicji... Ech, księże kanoniku, co byś nam dzisiaj powiedział...

*Zbigniew Smółko*

REG

eprasa.pl 525e578898

III Liga: Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Wisłoka Dębica 4:0. Piorunująca końcówka Orląt

# Efektowne pożegnanie z własną publicznością

**Dopiero kwadrans przed końcem Orlętom udało się przełamać opór gości, ale kiedy maszyna już zaskoczyła, gole padały jeden po drugim, licznik stanął na czterech. Za tydzień ostatni mecz w Tarnobrzegu, gdzie Siarka będzie świętować awans do II ligi.**

Trener Mikołaj Raczyński nie mógł skorzystać z Patryka Szymali, który musiał cierpieć za żółte kartki oraz Mateusza Chyły, który jest lekko kontuzjowany. W obronie zagrali więc Piotr Bryja i Paweł Koncewicz-Żyłka.

## Jak już maszynka ruszyła...

Pierwsza połowa nie była specjalnie pasjonującym widowiskiem. Orlęta miały przewagę, kilka razy zagroziły bramce Wisłoki, ale wynik ciągle pozostawał bezbramkowy. W drugiej części kibice też musieli dość długo czekać, żeby w końcu poderwać się z miejsc. W 74. min. na prawym skrzydle do piłki dopadł Paweł Chaliadka i precyzyjne dośrodkował do wbiegającego Karola Rycaja, który nie miał kłopotów z kopnięciem do bramki. Gol podziałał na gości jak środek usypiający. Wykorzystał to wprowadzony po przerwie Mateusz Ozimek. Najpierw zdecydował się na skuteczny strzał zza pola karnego, a kilka minut później zabrał piłkę obrońcom i huknął pod poprzeczkę. W doliczonym czasie gry najpierw sędzia nie uznał bramki Vahe Mantsakanyana, ale przy golu Michała Kobiałki nie miał już żadnych zastrzeżeń. W końcówce szansę debiutu otrzymał Michał Bujak z drużyny rezerw.

**Przemysław Kośmider**
(członek zarządu Orląt);

**Latem kończy się umowa Mateusza Chyły, który pozostaje w orbicie zainteresowania kilku klubów z wyższych lig, ale ciągle niewykluczone jest, że i on pozostanie w Radzyniu. Większość piłkarzy ma kontrakty obowiązujące do grudnia albo dłuższe, ale oczywiście, jeśli ktoś dostanie jakąś poważną, dobrą propozycję to nie będziemy robić trudności. Na pewno latem priorytetem będzie pozyskanie bramkarza, który wzmocni rywalizację na tej pozycji.**

## Za tydzień ostatni mecz

W sobotę o 17 Orlęta zakończą rozgrywki meczem na boisku zwycięzcy ligi, Siarki Tarnobrzeg. Pewną niewiadomą będzie podejście rywala do meczu. Z jednej strony na pewno zechcą pożegnać się z własną publicznością. Z drugiej strony trzeba już za kilkanaście dni zacząć się szykować na sezon w II lidze, więc może kluczowi zawodnicy dostaną kilka dni urlopu. Raczyński i jego ludzie raczej jednak nie powinni tego zbyt głęboko analizować: Orlęta są w niezłej formie i warto na koniec ucieszyć publiczność po prostu dobrym meczem. Być może trener da szansę zadebiutowania w III lidze zawodnikom zaplecza. Może do braci Rycajów w klubowym autokarze dołączy najmłodszy Kuba?

## Co dalej?

Dużo ciekawego będzie działo się w klubowych gabinetach Zarządu (uwaga Czytelniku: figura retoryczna: takiego miejsca na Warszawskiej 77 nie ma!). Kończy się dotychczasowa umowa trenera Raczyńskiego. Wszystko wskazuje na to, że zostanie ona przedłużona. W naszej ocenie byłaby to decyzja racjonalna: Radzyń ma kompetentnego, ambitnego trenera pozostającego w zasięgu finansowym. Trener ma z kolei miejsce, gdzie w stosunkowo niezłych warunkach może zdobywać doświadczenie (bo wiedzę ma przeogromną!), niezbędne, żeby za jakiś czas pożeglować po bardziej burzliwych wodach. Pewnie więc się dogadają.

*Zbigniew Smółko*

**Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski – Wisłoka Dębica**
**4:0 (0:0)**

Bramki: K. Rycaj (75), Ozimek (79, 86), Kobiałka (90+3).
Orlęta: Ciołek – Chaliadka (87 Bujak), Myszka, Koncewicz-Żyłka, Bryja (46 Mnatsakanyan), Kamiński, Kobiałka, D. Rycaj (58 Ozimek), Kaczyński (72 Ćwik), K. Rycaj, Zdybowicz (87 Korolczuk).
Wisłoka: Daniel – Surma, Cabała, Król, Rębisz, Siedlecki (63 Smoleń), Prokop (80 Kontrabecki), Fedan, Górecki (63 Zygmunt), Łanucha, Palonek (85 Kozłowski).
Żółte kartki: Koncewicz-Żyłka, Rycaj, Mnatsakanyan – Fedan, Łanucha, Górecki.
Czerwona kartka: Fedan (77 min, za drugą żółtą).
Sędziował: Szymanowski (Bemowo Piskie)
Widzów 400.

# Piotr Tarkowski mistrzem Polski! Ale wynik bialczanina! Pobił rekord Białej Podlaskiej!

**Znakomity występ podczas 98. PZLA Mistrzostw Polski w Suwałkach zaliczył Piotr Tarkowski.**

Niespełna 23-letni skoczek w dal nie dał szans swoim przeciwnikom. Podopieczny Tadeusza Makaruka wywalczył złoty medal i od dzisiaj jest królem piasku. W najlepszej próbie zawodnik AZS-u AWF Biała Podlaska skoczył 8,03 m, co jest jego nowym rekordem życiowym.

Co ciekawe, taki wynik zanotował już w pierwszej próbie. Z kolejnych trzech zrezygnował, by oszczędzać swoje siły. W ostatniej uzyskał 7,94 m, co również dawałoby mu złoto. Srebrny medalistą został Mateusz Jopek (AZS AWF Wrocław) - 7,77 m, zaś brązowym Andrzej Kuch (AZS UMCS Lublin) - 7,52 m. Dziewiątą pozycję zajął Damian Czarnocki - 7,00 m, zaś dziesiąte Kacper Lemieszek - 6,51 m.

Piotr Tarkowski został mistrzem Polski. Niespełna 23-letni bialczanin pobił rekord życiowy, który od teraz wynosi 8,03 m

## Pobił 43-letni rekord Golanko

Piątkowy wynik Tarkowski jest nowym rekordem Białej Podlaskiej. Wcześniej najlepszy wynik miał na koncie Waldemar Golanko, który podczas meczu Niemcy - Polska w 1979 roku w Bielefeld jako 18-latek skoczył 8,01 m, co do dzisiaj jest rekordem Polski do 18 lat.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni. Piotrek zmaga się z kontuzją pięty. Oszczędzaliśmy nogę, więc stąd decyzja o odpuszczeniu trzech prób. Najważniejsze, że mój zawodnik potwierdził swoją dobrą dyspozycję i wywalczył złoto - mówi Tadeusz Makaruk, trener Tarkowskiego.

## Czas na Danię

Przed bialczaninem start w Kopenhadzie. 16 czerwca Tarkowski zaprezentuje się podczas międzynarodowego mitingu w Danii.

## Duże szanse na Monachium

**Tarkowski ma duże szanse, by wystartować w mistrzostwach Europy w Monachium oraz mistrzostwach świata w Stanach Zjednoczonych.**

By pojechać do Niemiec, należy legitymować się wynikiem 8,10 m. Z kolei, by polecieć za wielką wodę, trzeba mieć rezultat minimum 8,26 m. - Jeśli nie będzie kompletu zawodników z wywalczonym minimum, prawo startu będą mieli skoczkowie, którzy legitymują się najlepszymi wynikami w rankingu. Szanse Piotrka rosną - mówi Makaruk.

*mp*

**ROZMOWA Z Piotrem Tarkowskim, mistrzem Polski w skoku w dal**

## Chciałem w pierwszym skoku polecieć jak najdalej. Udało się

**Spodziewałeś się złota?**
- Jechałem do Suwałk z celem, by stanąć na najwyższym stopniu podium. Chciałem obronić tytuł wywalczony w sezonie zimowym w hali.

**Jak zdrowie?**
- Mam lekki uraz stopy odbijającej. Doskwiera mi ból pięty. Odpuściłem start w Białej Podlaskiej, który planowany był na miniony weekend. Chcieliśmy dmuchać na zimne. Celem był start na mistrzostwach. Pojechaliśmy z konkretnym planem.

**Jakim?**
- Chciałem w pierwszym skoku polecieć jak najdalej. Udało się. Obserwowałem przeciwników i mogłem odpuścić kolejne próby. Podszedłem do ostatniej i zaliczyłem dosyć dobry wynik.

**Spodziewałeś się „życiówki"?**
- Dla mnie był to drugi start w tym sezonie. Po raz pierwszy startowałem na Akademickich Mistrzostwach Polski, gdzie zdobyłem złoto. Czy się spodziewałem? Zawsze wychodzę na rozbieg, by zaliczyć dobry wynik.

**Rezultatem 8,03 m przeszedłeś do historii Białej Podlaskiej...**
- Fajna sprawa. Pobiłem rekord Waldemara Golanko, który przetrwał aż 43 lata.

**Mało osób wie, że przed rozpoczęciem kariery skoczka byłeś piłkarzem...**
- Grałem w TOP-ie 54 Biała Podlaska w jednym roczniku z Sebastianem Szymańskim, który teraz jest reprezentantem Polski. Chodziliśmy razem do klasy w gimnazjum. Później „Sebek" wyjechał do Legii Warszawa.

## III LIGA

**WYNIKI 33. KOLEJKI**
**Orlęta - Wisłoka 4:0**
Bramki: K. Rycaj 75`, Ozimek 79`, 86`, Kobiałka 90+3`.
**Podlasie - KSZO 5:1**
Bramki: Pigiel 12`, 14` (k), Wojczuk 26`, Domański 65`, Andrzejuk 86` (k) - Dereń 62`.
**Cracovia II - Siarka 2:3**
Bramki: Stachera 26`, Bociek 45` - Zawiślak 9`, Kaliniec 51`, Mróz 83`.
**Chełm. - Tomasovia 4:1**
Bramki: Mysliwiecki 11`, 82`, Mazurek 28` (k), Czułowski 45` - Kycko 60`.
**Stal - Unia 2:0**
Bramki: Hudzik 33`, Świderski 77`.
**Avia - Korona 6:1**
Bramki: Popiołek 16`, Kovalonoks 18`, Białek 20`, 39`, 89`, Maluga 47` - Kalisz 22`.
**Podhale - Czarni 2:2**
Bramki: Lech 18`, Szynka 25` - Banik 27`, Mucha 61` (k).
**Wisła - Wólczanka2:0**
Bramki: Jarosz 11`, Ochwat 58`.
**ŁKS Łagów - Sokół 3:0**
Bramki: Waniek 19`, Piróg 25`, Chełmecki 78`.

**TABELA III LIGI**

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Siarka Tarnobrzeg | 33 | 69 | 66:29 |
| 2 | ŁKS Łagów | 33 | 66 | 57:28 |
| 3 | Chełmianka Chełm | 33 | 63 | 52:31 |
| 4 | Avia Świdnik | 33 | 62 | 65:31 |
| 5 | Podhale Nowy Targ | 33 | 59 | 64:42 |
| 6 | Cracovia II Kraków | 33 | 58 | 66:36 |
| 7 | Wisłoka Dębica | 33 | 48 | 50:57 |
| 8 | KSZO Ostrowiec Św. | 33 | 48 | 39:38 |
| 9 | Stal Stalowa Wola | 33 | 48 | 42:38 |
| 10 | Orlęta Radzyń Podl. | 33 | 46 | 55:50 |
| 11 | Unia Tarnów | 33 | 45 | 48:47 |
| 12 | Czarni Połaniec | 33 | 41 | 47:60 |
| 13 | Podlasie Biała Podlaska | 33 | 39 | 39:46 |
| 14 | Sokół Sieniawa | 33 | 38 | 36:61 |
| 15 | Wisła Sandomierz | 33 | 30 | 41:66 |
| 16 | Korona Rzeszów | 33 | 29 | 42:68 |
| 17 | Tomasovia Tom. Lub. | 33 | 18 | 34:67 |
| 18 | Wólczanka Wólka Pełkińska | 33 | 14 | 27:75 |

**OSTATNIA KOLEJKA (18.06., godz. 17:00):** Wólczanka - Podlasie, Siarka - Orlęta, Wisłoka - Avia, Korona - Stal, Unia - Wisła, KSZO - Podhale, Czarni - Chełmianka, Tomasovia - ŁKS Łagów, Sokół - Cracovia II.

**„Siara" z awansem**
Na kolejkę przed końcem sezonu okazało się, iż mistrzem III ligi została Siarka Tarnobrzeg. Podopieczni Sławomira Majaka w przyszłych rozgrywkach wystąpią w wyższej klasie rozgrywkowej.

**Znamy beniaminków**
W przyszłym sezonie Orlęta oraz Podlasie zmierzą się z nowymi ekipami.
Awans do III ligi wywalczyły zespoły: Lublinianki Lublin, KS-u Wiązownica, Korony II Kielce. Ostatnie miejsce zajmie lepszy z meczów barażowych, w których zagrają: Wieczysta Kraków oraz Termalica II Bruk-Bet Nieciecza.

*mp*

REG

eprasa.pl 525e578898

PIŁKA NOŻNA Pierwsze mecze w życiu w seniorach: Huberta Swekleja, Karola Domańskiego i Kamila Haponiuka

# Ale pożegnanie z bialską publicznością! Ale debiut Domańskiego

**Piłkarze Podlasie wygrali dziewiąty mecz w sezonie. Podopieczni Rafała Borysiuka w ostatnim meczu w tym sezonie przed własną publicznością pokonali 5:1 KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.**

Po niespełna kwadransie nasi wygrywali 2:0. Wynik otworzył Marcin Pigiel, który celnie główkował po centrze Kamila Kocoła. Po chwili sędzia wskazał na „wapno". Bramkarz gości sfaulował „Kocołka", a Pigiel trafił w prawy górny róg. To nie koniec strzelania. W 26. minucie Maciej Wojczuk uderzył z 16 metrów po ziemi.

Goście zdołali zmniejszyć straty w 62. minucie dzięki Kacprowi Dereniowi, ale ostatnie słowo należało do naszych. W 65. minucie pierwszego gola - i to w debiucie - zdobył Karol Domański, dobijając strzał Kocoła, a kropkę nad „i" postawił Tomasz Andrzejuk, który uderzył w lewy róg bramkarza z rzutu karnego. Chwilę wcześniej faulowany był właśnie „Jeremi". - Cieszę się, że dostałem szansę w tak młodym wieku. Mojego gola dedykuję rodzicom, wujkowi oraz dziadkom - mówi Domański, który pochodzi z Łosic.

Świetne pożegnanie z bialską publicznością. Gracze Podlasia wygrali 5:1 z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (fot. Cezary Hince)

### Trzy debiuty

**Karol Domański, Hubert Sweklej oraz Kamil Haponiuk zadebiutowali w dorosłej piłce.**

Dwaj z nich w tym sezonie występowali w zespole Podlasia w Centralnej Lidze Juniorów do lat 17. „Hapon" był trzecim bramkarzem. Co ciekawe, jego tata - Andrzej był również golkiperem Podlasia. Obaj są czynnymi sędziami piłki nożnej.

### Podlasie Biała Podlaska - KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 5:1 (3:0)

**Bramki:** Pigiel 12`, 14` (k), Wojczuk 26`, Domański 65`, Andrzejuk 86` (k) - Dereń 62`.
**Podlasie:** Małecki (83` Haponiuk) - Sweklej, Nieścieruk, Jarzynka, Salak, Wojczuk (84` Chmielewski), Andrzejuk, Piotrowski (77` Mierzwiński), Pigiel, Kocoł (77` Kurowski), Kobyliński (46` Domański).
**KSZO:** Burek - Pawlik (71` Toboła), Sylwestrzak, Matheus, Domagała (77` Stachurski), Kosik (77` Szymański), Dereń, Czernych (38` Galajas), Lipka (38` Grudziński), Żurek, Nawrot.
**Sędziował:** Pachołek (Lubaczów).
**Widzów:** 250.

### Kto zastąpi Rafała Borysiuka?

**Decyzją władz klubu trener Rafał Borysiuk z końcem czerwca przestanie pełnić swoją funkcję.**

„Borys" prowadził ekipę przez niemal 20 miesięcy. Dwukrotnie osiągnął sukces, jakim było utrzymanie biało-zielonych w III lidze. - Chcemy zmienić koncepcję prowadzenia drużyny. Wspólnie z zarządem doszliśmy do wniosku, iż zespół potrzebuje nowego impulsu - mówi Tomasz Buraczewski. Prezes Podlasia przyznaje, że nie było łatwo zakomunikować szkoleniowcowi o decyzji. - Znam się z Rafałem od wielu lat i trudno powiedzieć o zmianie planów na przyszłość. Trener przyjął informację z klasą. Podaliśmy sobie dłonie. Czasami trzeba podjąć trudne i niepopularne ruchy - dodaje.

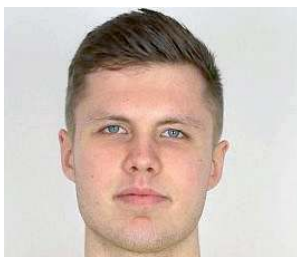

Krystian Bartoszek zagrał w barwach Podlasia dziewięć spotkań

Kto zostanie nowym szkoleniowcem Podlasia? - Poczekajmy jeszcze kilka dni. Informacja pojawi się tuż po ostatnim meczu o punkty z Wólczanka Wólka Pełkińska. Wówczas nowy trener skompletuje swój sztab - kończy Buraczewski.

### Bartoszek już nie zagra w Podlasiu

**Krystian Bartoszek opuścił Podlasie Biała Podlaska. 20-letni bramkarz wrócił do Termaliki Bruk-Bet Nieciecza.**

Klub, który spadł z Ekstraklasy, poprosił o skrócenie wypożyczenia, które pierwotnie obowiązywało do 30 czerwca. Krystian w tym sezonie zagrał w dziewięciu spotkaniach.

### Ostatni mecz

**Przed zespołem finisz rozgrywek. W sobotę o godz. 17:00 bialczanie zmierzą się z Wólczanką.**

Mecz w Wólce Pełkińskiej będzie pożegnalnym bojem podopiecznych Mateusza Stolarskiego z III ligą. Już kilka tygodni temu stało się faktem, iż Wólczanka w nowym sezonie zagra w niższej klasie rozgrywkowej.

*mp*

ROZMOWA Z Rafałem Borysiukiem, trenerem Podlasia Biała Podlaska

## Mam już swoje krzesełko na nowym stadionie

**Spodziewałeś się, że pożegnanie z własną publicznością będzie tak piękne?**
- Zawsze optymistycznie podchodzę do każdego meczu. Wszystko nam wychodziło. Powiedziałem po spotkaniu w szatni, iż jestem z nich dumny. Od zawsze wiedziałem, że mogą tak grać, jak teraz. Odnotowaliśmy dobry wynik, a w pierwszej połowie mogliśmy dorzucić jeszcze ze trzy bramki. Wszystko nam wychodziło.

**Maciej Wojczuk po strzelonej bramce pobiegł w Twoim kierunku...**
- To było bardzo miłe. Maciek jest prawdziwym kapitanem. Zasługuje na wszystko, co najlepsze. Było kilka takich momentów. Słyszałem okrzyki kibiców skierowane w moją stronę. Zrobiłem to, co do mnie należało. Odchodzę z podniesioną głową. Dwukrotnie utrzymałem Podlasie w lidze. Oddawałem całe swoje serce. Taki już jestem.

**Zakręciła się łezka w oku?**
- Kilkukrotnie. Dochodziło do mnie to, że to ostatni mecz w roli trenera w Podlasiu przed swoją publicznością.

**Często trenerzy, którzy odchodzą z klubu, mówią, że jak będą mieli czas, zawitają na spotkanie w przyszłości...**
- I najczęściej się nie pojawiają. U mnie będzie inaczej. Podlasie to mój klub. Tutaj się wychowałem. Podczas środowego treningu na nowym obiekcie usiadłem na trybunie. Rzuciłem, że chyba właśnie znalazłem swoje nowe miejsce na pięknym stadionie. Chyba je sobie wykupię.

**Dałeś szansę młodzieży...**
- Taki był plan. Trzech zawodników otrzymało minuty w seniorach. W meczu w Wólce Pełkińskiej możemy spodziewać się kolejnych debiutów graczy z rocznika 2005, a może również z 2006.

# Ozłocona Malwina Kopron! Puławianka mistrzynią kraju!

**Znakomite wiadomości napłynęły z Suwałk, gdzie odbyły się 98. PZLA Mistrzostwa Polski. Królową młota została Malwina Kopron.**

Niespełna 28-letnia zawodniczka Wisły Puławy stanęła na najwyższym stopniu podium. Puławianka wygrała konkurs z wynikiem 69,60 m. Taki wynik osiągnęła w ostatnim podejściu. Wcześniej notowała rezultaty: 68,71 m oraz 68,14 m. Srebro wywalczyła Ewa Różańska (AZS AWF Warszawa) - 69,24 m, zaś brąz Katarzyna Furmanek (KKL Kielce) - 68,69 m.

### Włodarczyk złapała złodzieja

**Co ciekawe, w konkursie nie wystartowała faworytka - Anita Włodarczyk. Utytułowana zawodniczka musiała zrezygnować ze startu, gdyż nabawiła się kontuzji podczas starcia ze złodziejem, który próbował ...ukraść jej samochód.**

Wydarzyło się to we czwartek. Włodarczyk miała trening w hali. Na zewnątrz mężczyzna - cudzoziemiec, próbował włamać się do jej pojazdu. Jako pierwszy sytuację zobaczył trener zawodniczki i ruszył w pościg za złodziejem. Ten jednak zdołał się wymknąć. Wtedy do akcji wkroczyła Anita. Włodarczyk dogoniła złodzieja i - jak napisała w mediach społecznościowych - własnoręcznie pojmała. Następnie został on przekazany policji. Kiedy emocje już opadły, zawodniczka zaczęła odczuwać ból mięśniowy w nodze. W poniedziałek przeszła operację.

*mp*

ROZMOWA Z Malwiną Kopron, mistrzynią Polski w rzucie młotem

## Potrafiłam się zebrać i wywalczyć złoto

**Jak się spało?**
- Ciężko i miałam wrażenie, że krótko. Wróciłam z Suwałk po północy. Spałam jak nie ja, do godz. 9:30.

**Ale obudziłaś się jako mistrzyni Polski...**
- Cieszę się, bo po raz trzeci okazałam się najlepszą zawodniczką w kraju. Jechałam na mistrzostwa bronić złota. Udało się. Konkurs był bardzo trudny. Doceniam to, że potrafiłam się zebrać i wywalczyć tytuł najlepszej w ostatniej próbie.

**Od razu przypomniały mi się Igrzyska Olimpijskie...**
- Fajnie, że wracamy do wspomnień, kiedy straciłam srebro na rzecz zawodniczki z Chin (śmiech - przyp. red.). Rywalka zmobilizowała się i odebrała mi wicemistrzostwo. Teraz ja zabrałam marzenia swojej rywalce.

**W konkursie nie wystartowała Anita Włodarczyk...**
- Ktoś próbował ukraść jej auto. Doznała kontuzji i gdy dowiedziałam się, że jej zabraknie, walczyłam o honor. Musiałam wygrać.

**W sporcie dzieją się różne rzeczy...**
- Masz rację. Ostatnio rzucałam ponad 70 metrów. Teraz nie złamałam tej granicy, a zostałam mistrzynią. Taki jest sport. Dzień konkursu był dziwny. Otrzymałam informację, że nie będzie Anita. Zeszło ze mnie trochę powietrze, ale wiedziałam, że muszę wyjść na rzutnię i zrobić swoje.

**Masz trzecie mistrzostwo kraju. To wielki sukces zważywszy na to, że żyjesz w czasach Anity Włodarczyk...**
- Dokładnie. Wcześniej potrafiłam przeskoczyć naszą mistrzynię. W 2019 roku po raz pierwszy cieszyłam się ze złota. Rok później wywalczyłam srebro. Obecny medal jest drugim z rzędu z tych najcenniejszych.

Malwina Kopron po raz trzeci w życiu wywalczyła złoto mistrzostw kraju

**A pierwszy w barwach Wisły Puławy...**
- Należy się tylko cieszyć. Wcześniej stawałam na podium w barwach AZS-u UMCS Lublin.

**Jak będzie wyglądała Twoja najbliższa przyszłość?**
- Przede mną start lipcowy podczas mistrzostw świata w Stanach Zjednoczonych. W połowie sierpnia będą w Monachium walczyć w mistrzostwach Europy. Już we wtorek startuję w Finlandii. W Turku odbędzie się bardzo prestiżowy miting. W sobotę będę uczestniczką Diamentowej Ligi w Paryżu. Później zaszywam się w Spale i będę tam przebywać do wylotu do Stanów Zjednoczonych.

**Czyli w najbliższych dniach trochę polatasz po świecie...**
- Dokładnie. W ciągu kilkunastu dni zaliczę pięć startów. To dużo, ale chce tego. Jest sezon, więc chcę zmierzyć się z rywalkami z różnych zakątków naszego globu. Mam nadzieję, że wyniki pójdą w górę.

REG

eprasa.pl 525e578898

# Huragan czeka na wakacje

**Podopieczni Damiana Panka mieli nadzieję na rewanż. W pierwszej rundzie nasi ulegli 0:4. Niestety, w sobotnim boju Start wygrał 3:0.**

- Momentami ten mecz wyglądał jak wakacyjne granie. To było coś na zasadzie: spotkajmy się, pograjmy i dograjmy ligę. Z punktu trenerskiego nie podobało mi się to, ale widać po zawodnikach, iż chcą już odpocząć. Chcą wakacji. W tygodniu ciężko było zmobilizować zespół do pracy na maksymalnych obrotach. Czekamy na koniec sezonu - mówi Damian Panek.

Dla jego zespołu był to ostatni mecz przed własną publicznością w tym sezonie. - Chcieliśmy fajnym wynikiem pożegnać się z kibicami. Nie udało się. Ponieśliśmy zasłużoną porażkę. Nie było w tym dzieła przypadku - dodaje.

### Huragan Międzyrzec Podlaski - Start Krasnystaw
### 0:3 (0:2)

**Bramki:** Skiba 25`, D. Sołdecki 31`, Aliba 69`.
**Huragan:** Alfimov - Łukanowski, Olszewski, Panasiuk (46` Konaszewski), Warga (82` Felczak), Grochowski, Komar, Goździołko (72` Lukhanin), Łęcki, Radziszewski (62` Weręgowski), Pakuła (62` Zogkos).
**Żółta kartka:** Goździołko.

Mateusz Konaszewski i spółka przegrali po raz drugi w rundzie finałowej ze Startem Krasnystaw (fot. Nyku.foto)

### Do Werbkowic

**Przed drużyną ostatnie spotkanie o punkty. 18 czerwca o godz. 17:00 międzyrzeczanie zagrają na wyjeździe z Kryształem Werbkowice.**

- Wiadomo, że pojedziemy po punkty. Musimy się jeszcze zmobilizować i powalczyć - mówi Mateusz Konaszewski, obrońca Huraganu.

*mp*

## Walne w Huraganie

23 czerwca w sali konferencyjnej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Międzyrzecu Podlaskim odbędzie się Walne Zebranie Sprawozdawcze Klubu. Pierwszy termin przewidziany jest na godz. 18:00. Drugi - kwadrans później.

PORZĄDEK OBRAD
- powitanie, otwarcie zebrania
- stwierdzenie prawomocności obrad
- wybór przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego, sekretarz zebrania w głosowaniu jawnym
- przedstawienie oraz zatwierdzenie porządku oraz regulaminu obrad
- wybór komisji mandatowej oraz uchwał i wniosków
- przedstawienie sprawozdania z działalności klubu oraz działalności finansowej w 2021 roku
- dyskusja
- protokół komisji rewizyjnej
- głosowanie nad udzieleniem absolutorium zarządowi klubu
- głosowanie i podjęcie uchwał
- przedstawienie sytuacji finansowej klubu na drugiej półrocze 2022 roku
- sprawy różne
- zakończenie obrad

**ROZMOWA Z Mateuszem Konaszewskim, obrońcą Huraganu Międzyrzec Podlaski**

## Wakacje? Przecież na porodówce!

**Start Krasnystaw wyjątkowo wam nie leży...**

- W tym sezonie. Czekamy na koniec rozgrywek. Widać, że jesteśmy pod formą. Wieli zawodników narzeka na urazy. Pojawiło się przemęczenie. Zimą mówiliśmy, że możemy grać bez przerwy. „Żarło". Teraz z utęsknieniem patrzymy na kalendarz. Każdy chciałby już rozpocząć wakacje od piłki.

**Dubaj? Egipt? Gdzie się wybierasz?**

- Przecież wiesz. Na porodówkę! Lada dzień moja żona wyda na świat drugiego synka. Dwuletni Michałek czeka na przyjście Miłosza, więc wakacje rozpoczniemy od porodówki. A później? Może gdzieś uda się wyskoczyć, ale nie myślimy o wyjazdach poza nasz kraj.

**Grupy mistrzowskiej nie zaliczycie do udanej...**

- Plany były inne. Chcieliśmy powalczyć o wysokie miejsce na koniec sezonu. W pierwszej części sezonu przyzwyczailiśmy kibiców do innych wyników. Grupa mistrzowska pokazała nam, że do każdego boju trzeba podchodzić z pokorą.

## IV LIGA (gr. mistrzowska)

**WYNIKI 11. KOLEJKI**
Świdnicz. - Górnik II 2:3
Huragan - Start 0;3
Opolanin - Grom 0:1
Powiślak - Granit 7:0
Kryształ - Lublinianka 0:1
Motor II - Stal 2:2

**TABELA GR. MISTRZOWSKIEJ**

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Lublinianka Lublin | 11 | 78 | 24:3 |
| 2 | Stal Kraśnik | 11 | 71 | 20:9 |
| 3 | Świdniczanka Świdnik | 11 | 69 | 37:17 |
| 4 | Motor II Lublin | 11 | 66 | 29:18 |
| 5 | Start Krasnystaw | 11 | 64 | 22:9 |
| 6 | Huragan Międzyrzec Podl. | 11 | 63 | 15:21 |
| 7 | Kryształ Werbkowice | 11 | 60 | 19:18 |
| 8 | Górnik II Łęczna | 11 | 50 | 12:28 |
| 9 | Granit Bychawa | 11 | 50 | 16:25 |
| 10 | Grom Różaniec | 11 | 45 | 15:31 |
| 11 | Powiślak Końskowola | 11 | 36 | 21:28 |
| 12 | Opolanin Opole Lub. | 11 | 36 | 8:31 |

**OSTATNIA KOLEJKA (16/18.06):** Grom - Powiślak (czw., godz. 15:00), Opolanin - Start (sob., godz. 17:00), Kryształ - Huragan (sob., godz. 17:00), Granit - Górnik II (sob., godz. 17:00), Motor II - Świdniczanka, Stal - Lublinianka.

*mp*

# W 75. minucie Orlęta przegrywały 1:4...

**Ostatni mecz w sezonie przed własną publicznością mają za sobą piłkarze z Łukowa. Podopieczni Dariusza Solnicy i Macieja Sygi mierzyli się z Kłosem Gmina Chełm.**

Żółto-czerwoni zdołali zremisować 4:4, chociaż jeszcze kwadrans przed końcem przegrywali 1:4. - Graliśmy słabe zawody. Nie ma co ukrywać. Trochę rozumiem zespół. Całą rundę graliśmy „pod prądem". Tydzień temu zapewniliśmy sobie utrzymanie i wreszcie mogliśmy wyjść na boisko z myślą, że „możemy", a nie „musimy". Nie mam pretensji do zawodników, chociaż wiadomo, że chciałoby się zwycięstwa w ostatnim meczu przed własną publicznością - mówi Dariusz Solnica.

Jego ekipa przegrywała 0:3 i 1:4. Pierwsze trafienie zaliczył Aleks Kaliński, który otrzymał podanie od świeżo wprowadzonego Szymona Łukasiewicza i uderzył z 18 metrów. Niedługo później rywale zdobyli gola, ale odpowiedział Jakub Rybka, który najlepiej odnalazł się w polu karnym po rzucie rożnym. Na 3:4 trafił Maciej Kania, trafiając przy bliższym słupku po wstecznym zagraniu od Kalińskiego. Remis uratował Daniel Goławski. Rzut rożny wykonywał Stanisław Domański. „Dudek" wyprzedził obrońcę i zdobył gola.

- Cieszy charakter zespołu. Wróciliśmy do gry. To duży pozytyw. Bardzo trafne słowa po meczu powiedział Aleks Kaliński. Stwierdził, że jeszcze dwa miesiące temu nie bylibyśmy w stanie się podnieść przy takim wyniku. Teraz się udało. Widać, że zbudowaliśmy zespół, który do końca wierzy w dobry wynik - przyznaje Solnica.

### Duże osłabienia

**W spotkaniu z Kłosem nie mogło zagrać trzech ważnych zawodników.**

Przymusowa pauza spotkała: Mateusza Eberta, Radosława Szustka oraz Daniela Korola. - Widać było ich braki. Dało się dostrzec brak płynności gry, tempa akcji - mówi opiekun łukowian.

### Ostatni mecz

**W sobotę łukowianie zakończą sezon wyjazdowym spotkaniem z Gryfem Gmina Zamość.** Nasi mają jeszcze szansę na wygranie grupy spadkowej. Muszą wygrać i liczyć na potknięcie Lewartu Lubartów w meczu z Kłosem.

### Orlęta Łuków - Kłos Gmina Chełm
### 4:4 (0:1)

**Bramki:** Kaliński 70`, J. Rybka 80`, M. Kania 81`, Goławski 89` - 21`, 50`, 52` (k), 75`.
**Orlęta:** Kuźma - Goławski, Rybka, Bednarczyk, Jaworski (70` Łukasiewicz), Sowisz, Niedziółka (60` Domański), Chojniak (65` Kłosowski), Siemieniuk, Kaliński, M. Kania.
**Żółte kartki:** Jaworski, Goławski, Solnica (trener).

*mp*

# Lutnia ze spadkiem.
## „Artym" będzie miał synka

**Piłkarze z Piszczaca muszą przełknąć gorycz spadku. Na kolejkę przed zakończeniem sezonu stało się jasne, iż zespół Michała Kwietnia w kolejnym sezonie będzie musiał grać w Klasie Okręgowej.**

Wydarzeniem spotkania był gol Damiana Artymiuka. Dla 31-latka to 101. trafienie w barwach drużyny z Piszczaca. „Artym" celebrował trafienie w wyjątkowy sposób. Po zdobyciu bramki schował piłkę pod koszulkę, co oznacza, iż spodziewa się dziecka. - Trafiłem dla mojego synka. Spodziewam się potomka. Był na meczu w brzuszku mojej żony Karoliny. Na świat przyjdzie w połowie września - mówi.

Piszczaczanie pewnie ograli ostatni w tabeli Brat Siennica Nadolna. - Mecz toczył się pod naszą kontrolą. Szybko gola głową po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Sebastiana Całki zdobył Paweł Zabielski. Chcieliśmy jak najszybciej podwyższyć i udało się. Z prawej strony dograł Adrian Hołownia, a pierwszą bramkę w naszych barwach zdobył Bartek Pastuszewski;. Mieliśmy jeszcze pierwszego gola w Lutni Pawła Matycza i wspomnianego gola „Artyma" - mówi Michał Kwiecień, opiekun Lutni.

Damian Artymiuk zdobył 101. gola w barwach Lutni. „Artym" po bramce schował piłkę pod koszulkę, co oznacza, iż wkrótce zostanie tatą (fot. Karolina Hołownia)

### Lutnia Piszczac - Brat Siennica Nadolna
### 4:0 (2:0)

**Bramki:** Zabielski 3`, Pastuszewski 30`, Matycz 61`, Artymiuk 71`.
**Lutnia:** Domownik - Czarnecki (60` Tuttas), Skrodziuk, Kurowski, Rombek (55` Piątkowski), Zabielski, Pastuszewski (60` Magier), Całka, Hołownia (55` Szabat), Krzewski (50` Matycz), Artymiuk.
**Żółte kartki:** Całka, Kurowski, Pastuszewski.

### Walczą do końca

**Przed Lutnią ostatni mecz w sezonie.**

Piszczaczanie już w sobotę o godz. 17:00 rozpoczną spotkanie z Hetmanem w Zamościu. W pierwszym meczu nasi wygrali 1:0. - Pojedziemy po trzy punkty. Będziemy chcieli zakończyć sezon w dobrych nastrojach - mówi opiekun Lutni.

*mp*

## IV LIGA (gr. spadkowa)

**WYNIKI 11. KOLEJKI**
Orlęta - Kłos 4:4
Lewart - Huczwa 4:3
Lutnia - Brat 4:0
Włodaw. - Igros 5:2
POM Iskra - Hetman 4:1
Sparta - Gryf 1:0

**TABELA GR. SPADKOWEJ**

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Lewart Lubartów | 11 | 49 | 36:11 |
| 2 | Orlęta Łuków | 11 | 49 | 28:10 |
| 3 | Gryf Gmina Zamość | 11 | 46 | 16:17 |
| 4 | POM Iskra Piotrowice | 11 | 46 | 28:17 |
| 5 | Sparta Rejowiec | 11 | 43 | 28:13 |
| 6 | Lutnia Piszczac | 11 | 40 | 20:8 |
| 7 | Włodawianka Włodawa | 11 | 38 | 42:16 |
| 8 | Huczwa Tyszowce | 11 | 37 | 15:18 |
| 9 | Kłos Gmina Chełm | 11 | 28 | 15:35 |
| 10 | Hetman Zamość | 11 | 24 | 11:29 |
| 11 | Igros Krasnobród | 11 | 20 | 11:26 |
| 12 | Brat Siennica Nadolna | 11 | 5 | 7:57 |

**OSTATNIA KOLEJKA (18.06., godz. 17:00):** Gryf - Orlęta, Kłos - Lewart, Hetman - Lutnia, Huczwa - POM Iskra, Brat - Włodawianka, Igros - Sparta.

*mp*

BIA

eprasa.pl 525e578898

## KLASA OKRĘGOWA

**WYNIKI 27. KOLEJKI**

AR-TIG - Bizon 0:5
Granica - Bad Boys 6:0
Unia Ż. - Sokół 2:2
Orzeł - Grom 0:4
Kujawiak - Młodzież. 1:1
Tytan - Az-Bud 0:0
Unia K. - Agrotex 6:1
LZS Dobryń - ŁKS Łazy 6:0

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Grom Kąkolewnica | 27 | 67 | 81:19 |
| 2. | Az-Bud Komarówka Podl. | 27 | 54 | 60:24 |
| 3. | ŁKS Łazy | 27 | 53 | 77:47 |
| 4. | Unia Krzywda | 27 | 48 | 58:27 |
| 5. | LZS Dobryń | 27 | 47 | 67:41 |
| 6. | Unia Żabików | 27 | 46 | 47:34 |
| 7. | Sokół Adamów | 27 | 43 | 54:43 |
| 8. | Bad Boys Zastawie | 27 | 41 | 61:62 |
| 9. | Kujawiak Stanin | 27 | 35 | 44:45 |
| 10. | Agrotex Milanów | 27 | 34 | 58:78 |
| 11. | Orzeł Czemierniki | 27 | 30 | 36:54 |
| 12. | Tytan Wisznice | 27 | 29 | 45:76 |
| 13. | Bizon Jeleniec | 27 | 26 | 35:67 |
| 14. | Młodzieżówka Radzyń Podl. | 27 | 25 | 38:58 |
| 15. | Granica Terespol | 27 | 20 | 51:74 |
| 16. | AR-TIG Huta Dąbrowa | 27 | 11 | 32:95 |

**NASTĘPNE KOLEJKI**

**(16.06., godz. 17:00):** Sokół - Bad Boys, Granica - LZS Dobryń, Agrotex - AR-TIG, Bizon - Tytan, Az-Bud - Kujawiak, Młodzieżówka - Orzeł, Grom - Unia Ż., ŁKS Łazy - Unia K. (godz. 14:00).

**(19.06., godz. 17:00):** Granica - Unia K., Grom - Sokół, Unia Ż. - Młodzieżówka, Orzeł - Az-Bud, Kujawiak - Bizon, Tytan - Agrotex, LZS Dobryń - Bad Boys, AR-TIG - ŁKS Łazy (godz. 12:00).

*mp*

# Grom mistrzem „Okręgówki"

**Na trzy kolejki przed zakończeniem sezonu w Klasie Okręgowej poznaliśmy mistrza. Grom Kąkolewnica po wygranej 4:0 z Orłem Czemierniki wywalczył prawo gry w IV lidze.**

Czy ekipa Kamila Korniluka wystartuje w gronie najlepszych zespołów w województwie? Tego jeszcze nie wiadomo. - Najbliższe dni będą decydujące. Z tego co wiem, mają odbyć się rozmowy naszego zarządu z władzami. Wiadomo, że do gry w czwartej lidze potrzebne są większe środki. Przede wszystkim wyjazdy są dużo dalsze. Jeśli nawet zdecydujemy się na grę wyżej, nie będziemy robić rewolucji kadrowej. Będziemy bazować na tych, którzy wywalczyli promocję oraz graczach z najbliższej okolicy - mówi Kamil Korniluk, trener Gromu.

Jeśli Grom „pójdzie" wyżej, z Klasy Okręgowej spadną dwie ekip. Na dzisiaj: Granica Terespol oraz AR-TIG Huta Dąbrowa. Ekipa spod granicy z Białorusią rozbiła 6:0 Bad Boys Zastawie. Hat-trickiem popisał się Dawid Gregoruk, a dwa trafienia dołożył Mateusz Sawicki, który tydzień wcześniej strzelił aż pięć bramek w starciu z Sokołem Adamów.

Dużym wyczynem popisali się dwa zawodnicy z powiatu łukowskiego. Michał Botwina z Bizona Jeleniec zdobył pięć goli w starciu z AR-TIG-iem. Jego wyczyn skopiował Dawid Rosłoń z Unii Krzywda. Jego zespół wygrał 6:1 z Agrotexem Milanów, chociaż to podopieczni Jacka Syryjczyka jako pierwsi cieszyli się z trafienia.

**AR-TIG Huta Dąbrowa - Bizon Jeleniec**
**0:5 (0:3)**

**Bramki:** Botwina 20`, 35`, 42`, 55`, 65`.

**AR-TIG:** Adamczyk - Tomasik, Mazurek, Deres, Dawidek, K. Łukasiak, M. Nowek, Pacek, Borkowski, Gnyszka (46` Piasecki), K. Sudowski.

**Bizon:** Kopeć - Gryczka (46` Komorek), P. Rybka (60` Wietrak), Maciej Izdebski, Brauła, Michalak (46` Gajownik), Połeć (46` Osiak), Mateusz Izdebski, M. Gajda, P. Izdebski, M. Botwina (70` Piotrowski).

**Granica Terespol - Bad Boys Zastawie**
**6:0 (4:0)**

**Bramki:** Gregoruk 11`, 23`, 61`, Sawicki 26`, 73`, Leszczyński 43`.

**Granica:** Bosacki - Zasiuk (66` Dekiert), Zajko (23` Leszczyński), Jakuszko, Demczuk, Sawtyruk, Gregoruk, Kurasiński, Tymon, Trochimiuk, Sawicki (77` Sterniczuk).

**Bad Boys:** J. Kępka - A. Nurzyński, Świętochowski, Walo, K. Kępka, Góral, Stosio (75` Gromada), Mateusz Cizio, Kajda, M. Nurzyński, Mróz.

**Unia Żabików - Sokół Adamów**
**2:2 (1:1)**

**Bramki:** Ptaszyński 19`, Semeniuk 75` - Okniński 29`, Jarosław Bosek 60` (k).

**Unia:** Jucha (74` Sposób) - Fijałek (62` Kałuski), Palica, D. Pliszka, Golec, Rybak (46` Semeniuk), Garbacik, Kaczkodaj, Pawelec, Ptaszyński, Wachnik.

**Sokół:** Dzido (70` Proch) - J. Nowicki, Kośmider, Sokołowski, Skórka, Piotrowski (80` Stępniak), Jarosław Bosek, Strzyżewski (75` Wierzbicki), Okniński, Osial, Czubek.

**Czerwona kartka:** Proch 90`, za dwie żółte kartki.

**Orzeł Czemierniki - Grom Kąkolewnica**
**0:4 (0:1)**

**Bramki:** Lipiński 32`, Grochowski 55`, 59`, Lecyk 75`.

**Orła:** Krupa - Fijałek, Baryła, Dąbrowski, Wójtowicz (46` Mańko), Król (46` Łaskarzewski), Sobieszek, Orzechowski (80` Bączek), Pawlina, P. Cholewa (70` Ko. Dobosz), Ka. Dobosz (46` Kowalski).

**Grom:** Kaczmarek - P. Zieliński, Madejski, Kosel, R. Zieliński, Samociuk, (80` Oziminski) P. Muszyński (70` Musiatowicz), Lipiński, Grochowski (60` Kanatek), Marczuk, Lecyk.

**LZS Dobryń - ŁKS Łazy**
**6:0 (2:0)**

**Bramki:** Demidziak 24`, R. Andrzejuk 35`, 64`, Ko. Mądry 62`, 78`, Kozakiewicz 90`.

**LZS Dobryń:** Michaluk - Ko. Mądry, Snochowski, Biernacki, Maksymiuk, Pawluczik (85` T. Andrzejuk), R. Andrzejuk, Kozakiewicz, Selewoniuk (75` Bielecki), Kozłowski, Demidziak.

**ŁKS Łazy:** Klimczyk - Gomółka, Chromiński, Janaszek (46` Mądryk), Purzycki (75` Zdanikowski), Soćko, Ebert, Ostojski, Wysokiński, Kierych, Młynarczyk.

**Unia Krzywda - Agrotex Milanów**
**6:1 (2:1)**

**Bramki:** Rosłoń 5`, 28`, 39`, 53`, 60`, A. Białach 69` - Ostapiuk 1`.

**Unia:** Dadasiewicz - M. Łukasik, A. Białach, A. Łukasik (70` Walo), Filip, Cieślak (70` Wojtaś), Chmiel, Kryczka, Rosłoń, P. Bober, Komar.

**Agrotex:** Kozieł - M. Gil, Gidlewski, Pawlak, Antoniuk, Kolęda, Dąbrowski, K. Romaniuk (63` Pieńkus), Ostapiuk (78` Sidoruk), Iwaniuk, Szydłowski.

**Kujawiak Stanin - Młodzieżówka Radzyń Podlaski**
**1:1 (0:0)**

**Bramki:** Kender 50` - Kobojek 78`.

**Kujawiak:** Dadasiewicz - Gajownik, Kąkol, M. Goławski (46` Zabłocki), Abramek, R. Goławski, Lendzion, Chromiński, Michał Skwarek (80` Szewczak), Osiak, Kender.

**Młodzieżówka:** N. Łukaszuk - Kobojek, Sidor, Burda, Reszka, Dymek (75` Leszkiewicz), Fijałek, Wierzbicki, Drygiel, Węcław (70` Marchwiak), M. Łukaszuk.

**Tytan Wisznice - Az-Bud Komarówka Podlaska**
**0:0**

**Tytan:** Makaruk - Brodzki, Gromysz, Oniszczuk, Tarasiuk (70` Semeniuk), Kisiel, Bujnik, Wtykło, Bancarzewski (74` Pasternak), E. Jakubiuk, Kopiś (80` Daniłosio).

**Az-Bud:** Nowachowicz - Sokołowski, Mitura, Kania, K. Klimiuk, M. Klimiuk, Barańczuk, Grabiński (78` Patkowski), Daniłko (46` Borkowski), Kossowski (51` Bogucki), Mróz.

*mp*

## KLASA A (gr. I)

**WYNIKI 21. KOLEJKI**

Rogo - Victoria 1:1
Niwa - Olimpia 2:4
Krzna - Sielczyk 3:2
Agrosport - Dąb 1:1
Twierdza - pauza
GLKS Rokitno - pauza

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Rogo Rogoźnica | 18 | 43 | 63:16 |
| 2. | Victoria Parczew | 17 | 42 | 67:15 |
| 3. | Krzna Rzeczyca | 17 | 34 | 42:20 |
| 4. | Twierdza Kobylany | 17 | 29 | 36:28 |
| 5. | Niwa Łomazy | 17 | 27 | 36:36 |
| 6. | Olimpia Jabłoń | 17 | 21 | 22:27 |
| 7. | Dąb Dębowa Kłoda | 17 | 15 | 20:37 |
| 8. | Agrosport Leśna Podl. | 18 | 13 | 20:65 |
| 9. | Red Sielczyk | 18 | 11 | 27:55 |
| 10. | GLKS Rokitno | 18 | 10 | 31:65 |

**OSTATNIA KOLEJKA (19.06., godz. 14:00):** Dąb - Krzna, Victoria - Niwa, Olimpia - Twierdza, Red Sielczyk - pauza, Agrosport - pauza. Mecz rozegrany wcześniej: GLKS Rokitno - Rogo 0:10.

## KLASA B

**WYNIKI 20. KOLEJKI**

Tur - Unia II 7:2
Armaty - Bystrzyca 4:3
Az-Bud II - Orlęta 4:2
Orzeł II - Huragan II 1:1

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Huragan II Międz. Podl. | 20 | 49 | 82:19 |
| 2. | Armaty Stoczek Łuk. | 20 | 47 | 79:27 |
| 3. | Orlęta Gołaszyn | 20 | 33 | 89:47 |
| 4. | Tur Turze Rogi | 20 | 31 | 41:60 |
| 5. | Az-Bud II Komarówka Podl. | 20 | 29 | 42:48 |
| 6. | Orzeł II Czemierniki | 20 | 27 | 56:46 |
| 7. | Unia II Żabików | 20 | 11 | 20:97 |
| 8. | Bystrzyca Borki | 20 | 7 | 24:89 |

**OSTATNIA KOLEJKA (19.06., godz. 17:00):** Orlęta - Armaty, Huragan II - Az-Bud II, Bystrzyca - Tur, Unia II - Orzeł II (godz. 14:00).

## KLASA A (gr. II)

**WYNIKI 21. KOLEJKI**

Olimpia - Orlęta II Ł.3:1
Wenus - Orlęta II R. 0:4
Absolwent - Orkan 2:1
Dwernicki - Start 2:1
Wóldom - Bór 0:8
Polesie - pauza

**MECZ 20. KOLEJKI**

**Orlęta II R. - Absolwent**

Na boisku 9:1. Mecz został zweryfikowany jako obustronny walkower.

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Absolwent Domaszewnica | 19 | 42 | 62:26 |
| 2. | Olimpia Okrzeja | 19 | 42 | 61:34 |
| 3. | Orlęta II Radzyń Podl. | 19 | 40 | 91:27 |
| 4. | Bór Dąbie | 19 | 37 | 72:27 |
| 5. | Polesie Serokomla | 19 | 31 | 56:29 |
| 6. | Orlęta II Łuków | 19 | 28 | 39:41 |
| 7. | Dwernicki Stoczek Łuk. | 19 | 28 | 40:45 |
| 8. | Start Gózd | 19 | 21 | 38:52 |
| 9. | Orkan Wojcieszków | 19 | 15 | 26:51 |
| 10. | Wóldom Wólka Domasz. | 20 | 12 | 25:80 |
| 11. | Wenus Oszczepalin | 19 | 0 | 16:120 |

**OSTATNIA KOLEJKA (19.06., godz. 14:00):** Bór - Dwernicki, Start - Absolwent, Orkan - Wenus, Orlęta II Ł. - Polesie, Orlęta II R. - Olimpia (godz. 11:00), Wóldom - pauza.

*mp*

O G Ł O S Z E N I E

## OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Wójt Gminy Wojcieszków ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność gminy Wojcieszków.

| Lp. | Oznaczenie nieruchomości | | Pow. w ha | Opis nieruchomości | Przeznaczenie nieruchomości | Cena wywoławcza bez podatku VAT | Wysokość wadium | Uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Numer księgi wieczystej | Numer działki | | | | | | |
| 1. | LU1U/00043058/3 | 1283/2 | 0,06 | Nieruchomość oznaczona, jako działka ewidencyjna o numerze 1283/2 o powierzchni 0,06 ha położona w miejscowości Wojcieszków, zabudowana budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 56,30 $m^2$ oraz budynkiem gospodarczym o powierzchni użytkowej 133,66$m^2$ | Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wojcieszków – Uchwała nr XXX/145/2001 Rady Gminy Wojcieszków z dnia 20 lipca 2001 r. działka jest położona w terenach zabudowy zagrodowej W-MR. | 82 080, 00 zł | 8 208, 00 zł | |
| 2. | LU1U/00027770/2 | 1241/5 | 0,1345 | Nieruchomość oznaczona, jako działka ewidencyjna o numerze 1241/5 o powierzchni 0,1345 ha położona w miejscowości Wojcieszków, zabudowana budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 21,51$m^2$ | Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wojcieszków – Uchwała nr XXX/145/2001 Rady Gminy Wojcieszków z dnia 20 lipca 2001 r. działka jest położona w terenie przeznaczonym zamiennie pod usługi publiczne, komercyjne lub mieszkalnictwo W-UP/UC/M. | 66 420,00 zł | 6 642, 00 zł | |
| 3. | Brak założonej księgi wieczystej | 508 | 0,34 | Nieruchomość niezabudowana oznaczona jako działka ewidencyjna o numerze 508 o powierzchni 0,34 ha położona w miejscowości Wola Burzecka | Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Wojcieszków – Uchwała nr IV/8/98 Rady Gminy w Wojcieszkowie z dnia 30 grudnia 1998 r. działka jest położona w terenie rolnym, dopuszczającym zabudowę zagrodową C-01 R1. | 42 390,00 zł | 4 239, 00 zł | Przy sprzedaży przedmiotowej nieruchomości, KOWR przysługuje prawo pierwokupu. W tej sytuacji najpierw notariusz sporządza warunkową umowę sprzedaży. Jeśli KOWR w imieniu Skarbu Państwa nie skorzysta z prawa pierwokupu, wtedy zawierana jest u notariusza umowa przeniesienia własności i dopiero na tej podstawie kupujący staje się właścicielem nieruchomości |

Do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości wynikającej z obowiązujących przepisów o podatku od towarów i usług.
**Przetarg odbędzie się w dniu 19.07.2022 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Wojcieszków, ul Kościelna 46, 21-411 Wojcieszków.**

Pełna informacja dotycząca przetargu zamieszczona została na stronie internetowej Urzędu Gminy Wojcieszków www.wojcieszkow.pl, Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wojcieszków pod adresem www.ugwojcieszkow.bip.lubelskie.pl oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz tablicy ogłoszeń sołectwa Wojcieszków i Wola Burzecka.
Szczegółowe informacje uzyskać można telefonicznie pod numerem 25 755 42 99 lub osobiście Urząd Gminy Wojcieszków ul. Kościelna 46, 21-411 Wojcieszków, pok. Nr 16.

**Wójt Gminy Wojcieszków**
**Agnieszka Cieślak**

BIA

eprasa.pl 525e578898

# Trzy tytuły mistrzów Polski i aż 18 medali

Medaliści w kategorii dzieci

Przedstawiciele KSW w grupie kadetów, którzy wywalczyli miejsca na podium

**W dniach 3-5 czerwca w Bałtowie pod patronatem Polskiego Związku Kickboxingu odbyły się Mistrzostwa Polski Kadetów w formule light contact i pointfighting oraz Mistrzostwa Polski Dzieci w formule pointfighting. O medale walczyło 568 zawodników z 61 klubów.**

W turnieju bardzo dobrze spisali się podopieczni trenera Zenona Pawlikowskiego reprezentujący sekcję kickboxingu KSW Łuków. Zdobyli aż 18 medali, w tym 3 złote. Mistrzami Polski zostali: w kadetach Maciej Oponowicz i Róża Zaniewicz, a w kategorii dzieci Lena Szyszka. Wyjazd na turniej wspierany był przez rodziców młodych sportowców.

- Turniej rozegrany po raz czwarty na terenie Bałtowskiego Kompleksu Turystycznego - Jura Park okazał się bardzo dobrym pomysłem. W zawodach nasi zawodnicy zaprezentowali się bardzo dobrze. Walczyli ambitnie. Zdobyli 18 medali. Niektórzy otrzymają wkrótce powołania do kadry i szansę na dołączenie do grupy przygotowującej się do udziału mistrzostwach świata, które odbędą się we wrześniu w Lido di Jesolo (Włochy). Jak widać, czekają nas aktywne walkacje - mówi Zenon Pawlikowski, szkoleniowiec KSW Łuków.

### Oto szczegółowe wyniki:

złoto: Maciej Oponowicz, kadet młodszy, pointfighting, Róża Zaniewicz, kadet młodszy, light contact, Lena Szyszka, kat. dzieci, pointfighting

srebro: Emilia Krasuska, kadet młodszy, light contact, Maria Wilczyńska, kadet młodszy, light contact, Mikołaj Prusinowski, kadet młodszy, light contact, Maciej Oponowicz, kadet młodszy, light contact, Natasza Parzyszek, kat. dzieci, pointfighting, Sebastian Czerski, kat. dzieci, pointfighting, Kornel Domański, kat. dzieci, pointfighting, Jakub Oponowicz, kat. dzieci, pointfighting

brąz: Julia Radomyska, kadet starszy, light contact, Julia Radomyska, kadet starszy, pointfighting, Emilia Krasuska, kadet młodszy, pointfighting, Julia Kondracka, kadet młodszy, light contact, Maja Radomyska, kat. dzieci, pointfighting, Marcin Jandik, kat. dzieci, pointfighting, Dominik Domżalski, kat. dzieci, pointfighting

Bez medali, ale z cennym doświadczeniem wrócili: Jakub Bober, Konrad Zaniewicz, Kacper Wryk, Kacper Łoniewski, Maksymilian Kondracki, Michał Kruczek, Kamil Wojtaś, Jan Filipczak, Blanka Stachurska, Marcel Domański, Alex Siekierzyński, Borys Kaczorowski.

*mp*

# Zagrają o puchary Szustka i Szczygła

**2 i 3 lipca boiska GOSiR-u w Hucie Dąbrowej będą areną Piłkarskich Turniejów o puchar Starosty Łukowskiego Dariusza Szustka i Przewodniczącego Rady Działalności Pożytku Publicznego Województwa Lubelskiego Ryszarda Szczygła.**

Organizatorzy: wójt gminy Krzywda Krzysztof Warda oraz prezes AR-TIG-u Huta Dąbrowa Grzegorz Osial zapraszają chętne ekipy do wzięcia udziału w rywalizacji. 2 lipca zmierzą się ekipy z rocznika 2012 i młodsi, zaś dzień później z rocznika 2008 i młodsi. Udział w turnieju jest bezpłatny.

Organizatorzy zapewniają wodę oraz wyżywienie. Turnieje dofinansowane są ze środków Województwa Lubelskiego i Powiatu Łukowskiego. Wszystkie drużyny otrzymają puchary, a zawodnicy pamiątkowe medale. Dla najlepszych przygotowane są statuetki i nagrody rzeczowe. Zgłoszenia będą przyjmowane do 21 czerwca pod numerami tel. 602 469 680 oraz 506 840 711.

*mp*

# Markiewicz, Domańska, Linkiewicz, Nowosielski i Majek jadą na Olimpiadę

**5 czerwca w Biłgoraju odbyły się międzywojewódzkie kwalifikacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży - Zamość 2022. Z bardzo dobrej strony pokazali się przedstawiciele Olimpijczyka Łuków**

Krzysztof Majek oraz Kacper Nowosielski wygrali swoje kategorie wagowe

Nasze panie: Oliwia Markiewicz, Patrycja Domańska, Julia Linkiewicz wywalczyły drugie miejsce

Prawo startu w tych zawodach mieli reprezentanci województwa: podkarpackiego, małopolskiego, świętokrzyskiego i lubelskiego urodzeni w 2005 i 2006 roku. Wśród ponad 60 zawodniczek i zawodników w imprezie wystartowało pięcioro sportowców z Olimpijczyka Łuków, tj.: Oliwia Markiewicz, Patrycja Domańska, Julia Linkiewicz, Kacper Nowosielski i Krzysztof Majek.

Tym razem lepiej wypadli panowie. Kacper Nowosielski zwyciężył w kat. 73 kg, a Krzysztof Majek w kat. 89 kg. Pozostałe dziewczęta wywalczyły srebrne medal i jest już pewne, że w tegorocznej edycji Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży (Mistrzostwa Polski do 17 lat), która odbędzie się w Zamościu od 8 do 10 lipca, wystąpi aż pięcioro sportowców z Łukowa, których talenty szlifuje Robert Dołęga.

*mp*

# Cieślak, Białach i Nowosad z medalami

Barbara Cieślak, Piotr Białach oraz Jakub Nowosad wrócili z turnieju z medalami

**Dużym sukcesem zakończyli swój udział w I Grand Prix Województwa Lubelskiego w tenisie stołowym pingpongiści ze Szkoły Podstawowej w Hucie Dąbrowie.**

W rozegranych 5 czerwca zawodach trzykrotnie stawali na podium najmłodszej kategorii wiekowej. Wśród dziewcząt zwyciężyła Barbara Cieślak, która rozegrała znakomite zawody, pokonując między innymi faworyzowane zawodniczki Lewartu Lubartów. W grupie chłopców drugie miejsce wywalczył Piotr Białach, a trzecie Jakub Nowosad, dla którego były to pierwsze zawody w dotychczasowej przygodzie z tenisem stołowym.

Utalentowany podopieczny Grzegorza Czernieca w rywalizacji z przeciwnikami o dwa lata starszymi od siebie przegrał zaledwie jeden pojedynek z późniejszym triumfatorem turnieju. W zawodach udział wziął także Fabian Bogusz, który zakończył zmagania na piątej pozycji.

*mp*

# Zenon Pawlikowski doceniony

**Minister Sportu i Turystki Kamil Bortniczuk odznaczył Zenona Pawlikowskiego - trenera kadry narodowej Polskiego Związku Kickboxingu i szkoleniowca KSW Łuków srebrną odznaką za „Za Zasługi dla Sportu".**

Zenon Pawlikowski

Podstawę do otrzymania tego odznaczenia stanowiły osiągnięcia sportowe uzyskane przez jego podopiecznych.

Odznaka „Za Zasługi dla Sportu" jest przyznawana w Polsce od 2003 roku. Mogą ją otrzymać trenerzy oraz inne osoby wyróżniające się szczególną aktywnością i uzyskujące wybitne osiągnięcia w działalności w zakresie sportu. Odznaka ma trzy stopnie - brązowy, srebrny i złoty.

Zenon Pawlikowski jest trenerem I klasy kickboxingu posiadającym stopień Mistrzowski III DAN. Od 2018 roku jest również trenerem kadry narodowej pointfighting dzieci Polskiego Związku Kickboxingu (PZKB). Jego podopieczni, zarówno członkowie kadry narodowej, jak i zawodnicy KSW Łuków, odnoszą wiele sukcesów na arenie krajowej i międzynarodowej.

Tegoroczne, srebrne odznaczenie wręczył trenerowi prezes PZKB Piotr Siegoczyński podczas Mistrzostw Polski Kadetów i Dzieci, które odbyły się w pierwszy weekend czerwca w Bałtowie. Warto dodać, że to już drugie tego rodzaju odznaczenie Zenona Pawlikowskiego. Pierwszą, brązową odznakę otrzymał w 2013 roku.

*mp*

# Głowacki tak poprowadził trening, że zawodnicy wyglądali, jakby wyszli z jeziora

**Trener Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin „MAWASHI" gościł na dwugodzinnych zajęciach u senpai Jiří Škreko z Kyokushinkai Ostrava. Paweł Głowacki połączył przyjemne z pożytecznym.**

- Do Czech pojechałem z żoną w sprawach osobistych. Miałem dwa dni wolnego i musiałem coś ze sobą zrobić. Nie lubię marnować dnia bez treningu, dlatego napisałem do kolegi, który prowadzi klub w Ostrawie. Zapytałem, czy mogę przyjechać i potrenować - mówi 36-latek.

Głowacki dostał odpowiedź, iż nie tylko może poćwiczyć, ale prośbę o poprowadzenie zajęć. - Oczywiście zgodziłem się bez zastanowienia. Klub w Ostrawie jest dosyć małą sekcją, ale trenujący wkładają tam dużo zaangażowania i chęci doskonalenia swoich umiejętności. Mogliśmy wymienić się doświadczeniami, a także wspólnie zrobić dobry trening. Dodam, że zawodnicy wyglądali tak, jakbyśmy wszyscy wyszli z jeziora - przyznaje.

Paweł podzielił zajęcia na dwie części. Pierwsza dotyczyła

Paweł Głowacki - szkoleniowiec Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin „MAWASHI"

kihon, ido geiko oraz saifa kata w nowej wersji, zaś druga część była pod kątem walki w pełnym kontakcie, pracy beztlenowej oraz kombinacji. - Nie obyło się bez kumite - kończy.

*mp*

LUK

eprasa.pl 525e578898

# Pół wieku razem, czyli Złote Gody w gminie Adamów

**ADAMÓW: Małżonkowie z gminy Adamów przyjęli gratulacje i życzenia dalszych lat w zdrowiu i miłości od władz gminy. Nie zabrakło też kwiatów, medali oraz wspólnych zdjęć.**

Na uroczystość zaproszone zostały pary, które zawarły związek małżeński w latach 1970-1971

Fot.Gmina Adamów

W sobotę 4 czerwca w kościele Nawiedzenia NMP w Woli Gułowskiej odbyła się Msza Święta, którą odprawił przeor tutejszej parafii o. Aleksander Pikor. Pojawiły się na niej pary małżeńskie, które zawarły związek małżeński w latach 1970-1971.

Po niej zaproszone pary oraz wójt gminy Adamów, Karol Ponikowski udali się do Domu Kultury w Woli Gulowskiej, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości.

Wójt wręczył pamiątkowe medale nadane przez Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej wszystkim parom, które przeżyły w małżeństwie 50 lat w dowód uznania.

Na uroczystości obecni byli również Janusz Ozygała, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Adamowie, który wręczył listy gratulacyjne i kwiaty oraz Anna Bartosiewicz, przewodnicząca Rady Gminy.

*MST*

**Jubileusz pożycia związku małżeńskiego obchodziły następujące pary:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| – Marianna i Jan Baran | – Stanisława i Jerzy Józwik | – Teresa i Remigiusz Mucha | – Edwarda i Tadeusz Walaszek |
| – Janina i Kazimierz Całuch | – Aleksandra i Stanisław Kardas | – Teresa i Ryszard Piechota | – Jadwiga i Jan Wiater |
| – Zofia i Dominik Dzido | – Anna i Marian Kopyść | – Marianna i Henryk Potoccy | – Joanna i Tomasz Witosław |
| – Jadwiga i Stanisław Facon | – Elżbieta i Tadeusz Kula | – Jadwiga i Kazimierz Suska | – Łucja i Jan Wojtaś |
| – Zofia i Mieczysław Filipek | – Janina i Zbigniew Maciejewscy | – Kazimiera i Wacław Uzdowscy | – Marianna i Jerzy Zambrzyccy |

I N F O R M A C J A

## Zdobywamy dofinansowania, uczniowie korzystają

Toruń, Gdynia, Gdańsk, Malbork, Grunwald, Kozłówka i Kazimierz Dolny – w te miejsca w ostatnich tygodniach wyjechali na wycieczki uczniowie Szkoły Podstawowej w Lisikierzu. Organizacja wyjazdów była możliwa dzięki pozyskanemu przez gminę dofinasowaniu w ramach przedsięwzięcia Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą ,,Poznaj Polskę"

Wniosek o dofinansowanie we współpracy ze szkołą przygotowali pracownicy Urzędu Gminy w Woli Mysłowskiej. Samorządowi gminnemu udało się pozyskać prawie 20 tys. zł.

Jako pierwsza na jednodniową wycieczkę do Muzeum Zamojskich w Kozłówce oraz Kazimierza Dolnego, 17 maja wyjechała grupa 33 uczniów klas I-II. Zdobyte na ten cel dofinansowanie wyniosło 4 tys. 908 zł.

Uczniami opiekowały się nimi panie: Bożena Kopeć, Barbara Frąc, Barbara Leszko. Ich starsi koledzy z klas IV-VIII wyjechali 30 maja ma trzydniową wycieczkę do Sopotu, przy okazji zwiedzając Toruń, Gdynię, Gdańsk, Malbork, Grunwald. Na tę wycieczkę Urzędowi Gminy udało się zdobyć 15 tys. zł.

Dzieci były pod opieką pań: Agaty Ciołek, Katarzyny Rogali, Elżbiety Moreń.
Wszyscy uczniowie bawili się znakomicie, nawet mimo niesprzyjającej aury.

LUK

# Remont drogi w Wilczyskach

**Gmina Wola Mysłowska otrzymała dofinansowanie na „REMONT DROGI GMINNEJ NR W MIEJSCOWOŚCI WILCZYSKA". Kolejna inwestycja w gminie będzie dofinansowana ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.**

Kwota dofinansowania wyniesie 103 tys. zł. Całkowita wartość inwestycji to 227 tys. zł. Remont drogi obejmie:

- remont nawierzchni jezdni asfaltowej szerokości 5,00 m na całym odcinku objętym opracowaniem poprzez wykonanie wzmocnienia nawierzchni warstwą ścieralną z betonu asfaltowego o gr. 4 cm,
- naprawę podbudowy w miejscach występowania ubytków, spękań,
- uzupełnienie obustronnego pobocza z ziemi z odkładu wraz z wykonaniem nawierzchni z kruszywa łamanego 0/31,5 mm o szer. 0,75 m i grubości warstwy 7 cm,
- wykonanie miejscowych rozbiórek istniejącej spękanej nawierzchni z betonu asfaltowego oraz spękanej podbudowy i wymianę i uzupełnienie oznakowania pionowego.

*mst*

O G Ł O S Z E N I E

**Gmina Wola Mysłowska znalazła się wśród 24 samorządów z województwa lubelskiego, którym udało się zdobyć dofinansowanie w ramach programu „Posiłek w szkole i w domu". Lista placówek, które dostaną dotację, została już opublikowana.**

Ze wsparcia skorzystają stołówki w SP w Wandowie oraz SP w Jarczewie. Każda z nich przejdzie remonty i otrzyma sprzęty oraz urządzenia warte 160 tys. zł ( po 80 tys. zł na każdą placówkę).

Aby pieniądze trafiły do szkół, samorząd gminny musi zapewnić wkład własny w wysokości 20 proc, po 20 tys. zł. To oznacza wsparcie wysokości 100 tys. zł dla każdej szkoły. Dzięki temu do szkolnych stołówek trafią m.in. meble, szafy chłodnicze, miksery planetarne, pakowarki próżniowe, trzony gazowe, krajalnice grawitacyjne. Poza tym jadalnie szkolne i kuchnie zostaną wyremontowane.

# Konkursy na dyrektorów szkół

Wójt gminy Wojcieszków, Agnieszka Cieślak ogłosiła konkurs na stanowiska dyrektorów czterech Szkół Podstawowych: w Woli Bystrzyckiej, Siedliskach, Hermanowie oraz szkołę im. błogosławionego Jana Pawła II w Wólce Domaszewskiej.

Oferty można składać do 20 czerwca 2022 r.

*mst*

eprasa.pl 525e578898

# Rodzinny Dzień Dziecka w Klimkach

Młodzi tancerze z Zespołu „Jata" ze smakiem wcinali gofry. Do występu przygotował ich choreograf Kamil Zaliwski

Martyna Zakrzewska (z prawej), dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Łukowie zaprosiła do Klimek maskotki: Myszki Minnie i Chase`a z Psiego Patrolu, które rozruszały dzieci, a te chętnie pozowały z nimi do zdjęć

Każdy - i starszy, i młodszy znalazł coś ciekawego dla siebie. Biblioteka przygotowała także wystawę poświęconą Stanisławowi Moniuszce, patronowi roku 2022. Goście chętnie odwiedzali stragany z zabawkami. Każdy mógł spróbować zrobić ogromne bańki mydlane. Najmłodsi ćwiczyli z Sylwią Mateńką-Woch

**GMINA ŁUKÓW Gminna Biblioteka Publiczna w Łukowie od wielu lat organizuje Gminny Dzień Dziecka. Po raz drugi świętowano ten dzień na kompleksie rekreacyjnym „Amonit" w Klimkach.**

Organizatorzy przygotowali dla dzieci wiele atrakcji. Był także turniej rodzinny, gdzie pięć drużyn zmierzyło się ze sobą w pięciu konkurencjach, a najlepsza wygrała voucher na rodzinną przejażdżkę bryczką ufundowaną przez Akademię Jazdy Konnej w Gręzówce.

Członkowie Klubu Seniora „Teraz Pora na seniora" wystawili przedstawienie „Na straganie" i dali pokaz gimnastyki w rytm muzyki. Biblioteka zaprosiła na stoisko z bookcrossingiem, który polega na tym, że można było przynieść przeczytaną książkę i wymienić na inną, przyniesioną przez inną osobę.

- Bardzo dziękuję Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która zasponsorowała koncert zespołu Mała Orkiestra Dni Naszych, panu Grzegorzowi Dybciakowi, właścicielowi firmy AgroTop, który nas zawsze wspiera, a także fundatorowi głównej nagrody w turnieju rodzinnym – Akademii Jazdy Konnej w Gręzówce – mówi Martyna Zakrzewska, dyrektor GBP w Łukowie.

W przygotowania imprezy włączyli się mieszkańcy Gręzówki, panie z KGW Kumpele, druhowie z OSP w Gręzówce, ekipa remontowa z gminy. Wszyscy pomagali rozstawić na placu namioty, stoiska, żeby można było przyjąć gości i wspólnie się bawić.

Festyn nie udałby się bez zaangażowania pracownic gminnej biblioteki ze wszystkich filii.

- Nasze panie stanęły na wysokości zadania i wykonały kawał potężnej roboty, za co im dziękuję. Są to Renata Niewęgłowska z filii w Dmininie, Justyna Jodełka z Aleksandrowa, Sylwia Kurowska z Gręzówki, Mariola Sadło z Dąbia, Barbara Siemionek ze Strzyżewa, Edyta Sulej z Krynki. Wspiera nas również Gminny Ośrodek Kultury - wylicza dyrektor Zakrzewska.

*mo*

Jak zawsze niezawodnej pomocy w organizacji imprezy udzieliły panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Kumpele", które robią najlepsze gofry na świecie! Goście chwalili gofry i mówili, że w domu takie im nie wychodzą. Na każde dziecko czekała słodka niespodzianka w postaci gofra z dodatkami. Panie częstowały dzieci także domową lemoniadą

# 130 rowerzystów rywalizowało na drogach gminy Krzywda

**GMINA KRZYWDA Nie tylko z trasą liczącą kilkadziesiąt kilometrów, ale również z bardzo zmienną aurą musieli się zmagać uczestnicy tegorocznego Biegu Kolarskiego o Puchar Henryka Sienkiewicza po gminie Krzywda.**

W organizowanej po raz piąty imprezie, która odbyła się w sobotę 28 maja, wzięło udział około 130 zawodniczek i zawodników.

Uczestnicy biegu rywalizowali na dystansach 92 km i 46-km. Start i meta wyścigu znajdowały się w pobliżu Muzeum i szkoły w Woli Okrzejskiej.

Bieg miał również charytatywny wymiar, ponieważ jego uczestnicy wsparli chorą Patrycję Sulej. Do puszki udało się zebrać 2 tys.945 zł, ale pomoc będzie bardziej wymierna, ponieważ Fundacja Cegiełkowo Pasja i Pomoc dołożyła 100% tej kwoty i przekazała na operację 15-latki w sumie 5 tys. 890 zł.

O dobre samopoczucie uczestników imprezy w miejscu startu i mety w Woli Okrzejskiej zadbali również muzycy Orkiestry Dętej Łukowskiego Towarzystwa Muzycznego im. A. Próchniewicza.

Dużym powodem do satysfakcji dla miejscowych kibiców było to, że na starcie po raz pierwszy stanęła grupa „Kolarska Gmina Krzywda" (fot. Janusz Kryczka)

Rowerzystom kibicowali i starsi i najmłodsi (fot. Janusz Kryczka)

„Rowerowy łuków" na starcie. Start i meta wyścigu tradycyjnie znajdowały się w pobliżu Muzeum i szkoły w Woli Okrzejskiej, której, podobnie jak biegowi, patronuje Henryk Sienkiewicz (fot. Janusz Kryczka)

Trofea dla zawodniczek i zawodników, którzy pokonując wszystkie trudności, dotarli do mety, w imieniu samorządu gminy Krzywda wręczali wójt Krzysztof Warda, wiceprzewodniczący rady gminy Jerzy Sprycha i radna Agnieszka Kryczka (fot. Janusz Kryczka)

LUK

eprasa.pl 525e578898

Co zgromadzili nasi radni powiatowi cz. I

# Karaś i Kozioł z pensjami, że pozazdrościć

**Radni wykazali przeważnie po około 6-7 tys. zł wyższe dochody z diet w porównaniu z 2020 rokiem. W sumie bycie radnym przyniosło im po ok. 20 tys. zł rocznie. To solidny dodatek do pensji, niekiedy bardzo wysokiej. Rekordzista to Władysław Karaś z 200 tys. zł brutto rocznej pensji. Co w oświadczeniach majątkowych za 2021 rok wykazali pozostali radni - za tydzień. Zarobki podane brutto.**

*kr*

| Imię i nazwisko (wiek) | Zarobki | Oszczędności i długi | Nieruchomości | Pojazdy i inne mienie powyżej 10 tys.zł | Zmiany względem 2020 r. |
|---|---|---|---|---|---|
| **Karol Ciołek (60)** | **142,6 tys. zł** - pensja,<br>**28,7 tys. zł** - dieta radnego | Oszczędności - 50 tys. zł,<br>fundusze 19,7 tys. zł,<br>kredyty 85 tys. zł | dom 90 m2 - 100 tys. zł,<br>mieszkanie 46 m2 - 195 tys. zł,<br>działka 900 m2 - 276 tys. zł | **Honda Civic** 2014 r. | Oszczędności wzrosły o 69,7 tys.<br>Kredyt zmalał o 17,7 tys.zł,<br>zarobki wyższe o 21,5 tys.zł,<br>dieta wyższa o 5,1 tys. zł |
| **Bosek Danuta (52)** | **80 tys. zł** - pensja,<br>**24,3 tys. zł** - dieta radnego | Oszczędności - 80 tys. zł | Dom 100 mkw – 400 tys. zł | **Hyundai** 2010 r. | Wartość domu wzrosła o 80 tys. zł,<br>dieta radnej wyższa o 7,4 tys. zł |
| **Bartłomiej Bryk (31)** | **58 tys.zł** – pensja,<br>**23,8 tys. zł** - dieta radnego,<br>**6 tys. zł** – świadczenie wychowawcze | Oszczędności – 15 tys. zł,<br>kredyty - 311,1 tys. zł | Dom 107 mkw – 450 tys. zł,<br>mieszkanie 35 mkw – 170 tys. zł | **Hyundai Tucson** 2010 r. - 20 tys. zł | Oszczędności większe o 3 tys. zł,<br>kredyt zmalał o 235 tys. zł,<br>zarobki wyższe o 12,5 tys. zł,<br>dieta wyższa o 6,8 tys. zł |
| **Wojciech Czerniec (47)** | **118,4 tys. zł** - pensja,<br>**29,3 tys. zł** - dieta radnego,<br>**12 tys. zł** – świadczenie wychowawcze | Oszczędności – 68,1 tys. zł,<br>kredyty – 174 tys. zł | Dom 219 mkw – 450 tys. zł | **Skoda Octavia** 2020 r. | Oszczędności wyższe o 20,7 tys. zł,<br>kredyty mniejsze o 25 tys. zł,<br>dieta radnego wyższa o 8 tys. zł |
| **Krzysztof Fornal (37)** | **63,4 tys. zł**- świadczenie z ZUS,<br>**11,8 tys. zł** - pensja,<br>**18,5 tys. zł** – dieta radnego,<br>**6 tys. zł** – świadczenie wychowawcze | Oszczędności - 51,7 tys. zł,<br>kredyty – 86,6 tys. zł | Dom 209 mkw – 510 tys. zł,<br>gosp. rolne 1,6 ha – 25 tys. zł | brak | Oszczędności większe o 14 tys. zł,<br>kredyt mniejszy o 12 tys. zł,<br>dieta radnego wyższa o 5,7 tys. zł |
| **Krzysztof Kazimierz Gajowy (72)** | **64,2 tys. zł** – emerytura,<br>**24 tys. zł** - dieta radnego | Oszczędności - 25,1 tys. zł | Dom 185 mkw – 130 tys. zł | brak | Oszczędności większe o 15 tys. zł,<br>wartość domu wzrosła o 30 tys. zł,<br>dieta radnego wyższa o 5,5 tys. zł |
| **Józef Głuchowski (56)** | **23,9 tys. zł** – dieta radnego,<br>**ok. 300 tys. zł** - dochód z gospodarstwa | Oszczędności - 35 tys. zł,<br>kredyty - 405 tys. zł | Dom 96 mkw – 80 tys. zł,<br>dom 380 mkw (w budowie) – 950 tys.zł,<br>gosp. rolne 241 ha – 8 mln zł | **VW Sharan** 2007 r. -10 tys. zł | Dieta radnego wyższa o 7,2 tys. zł,<br>kredyty zmalały o 13 tys. zł |
| **Władysław Marcin Karaś (64)** | **200 tys. zł** - pensja,<br>**18,6 tys. zł** - dieta radnego,<br>**2,2 tys. zł** – umowa zlecenie | Oszczędności - 395 tys. zł | Dom 226 mkw – 280 tys. zł,<br>mieszkanie 45 mkw -330 tys. zł.<br>Budynki, działki, lokale - o łącznej wartości ok. 1,5 mln zł | **Volvo XC60** 2019 r.,<br>**Audi Q3** 2020 r. | Oszczędności większe o 15 tys. zł,<br>zarobki wyższe o 10 tys. zł,<br>dieta radnego wyższa o 1,5 tys. zł |
| **Janusz Tadeusz Kozioł (68)** | **171,8 tys. zł** - pensja,<br>**91,4 tys. zł** – emerytura | Oszczędności - 10 tys. zł,<br>kredyty - 60 tys. zł | Dom 120 mkw – 160 tys. zł,<br>gosp. rolne 3,8 ha - 30 tys.zł,<br>działki 0,5 ha – 250 tys.zł | **BMW** 2011 r.,<br>**Ford Fiesta** 2010 r. | Zarobki wyższe o 42,8 tys. zł |
| **Tomasz Kruk (60)** | **108,4 tys. zł** - pensja,<br>**18,6 tys. zł** – dieta radnego,<br>**3,6 tys. zł** - własna działalność,<br>**12 tys. zł** - dochód z gospodarstwa | Oszczędności - 72 tys. zł | Dom 160 m2 - 120 tys. zł,<br>gospodarstwo rolne 2,8 ha - 28 tys. zł | brak | Oszczędności większe o 12 tys. zł,<br>dieta wyższa o 7 tys. zł |
| **Jacek Krzyszczak (44)** | **136,5 tys. zł** - pensja,<br>**25 tys. zł** – dieta radnego,<br>**38 tys. zł** - dochód z gospodarstwa | Oszczędności - 72 tys. zł,<br>kredyty – 295,1 tys. zł | Dom 127 m2 - 180 tys. zł,<br>mieszkanie 68 mkw - 290 tys.zł,<br>gospodarstwo rolne 14,9 ha – 615 tys. zł | VW **Touran** 2007 r. | Oszczędności mniejsze o 23 tys. zł,<br>zarobki wyższe o 6,5 tys. zł,<br>dieta radnego wyższa o 7,9 tys. zł,<br>kredyty wzrosły o 227 tys. zł |

# Pokazali w Staninie, jak za granicą zachęcają do czytania

**W Zespole Szkół w Staninie przebywali nauczyciele z Włoch, Portugalii i Turcji. Powitał ich wicedyrektor szkoły Jarosław Michalak, wychowawcy oraz uczniowie. Ważnym elementem wizyty było poznawanie metod stosowanych przez nauczycieli podczas zajęć dydaktycznych poświęconych rozwijaniu zainteresowania książką.**

Uczestnicy projektu brali udział w warsztatach nt.: „Jak rozwijać zamiłowanie do czytania wśród uczniów mających problem z widzeniem".

*mst*

Ceremonię powitalną uświetniły występy szkolnego zespołu „Jarzębinki" oraz akademia upamiętniająca 102 rocznicę urodzin Papieża – Polaka

LUK

eprasa.pl 525e578898

R E K L A M A

SALUS MEDYCYNA
Siedlce

REGIONALNY OŚRODEK MEDYCZNY

Siedlce, ul. Piłsudskiego 49, vis-à-vis galerii handlowej

SZEROKA OFERTA
lekarzy specjalistów oraz badań diagnostycznych dla dorosłych i dzieci

Dzwoń
25 740 54 55

Dowiedz się więcej:
www.salus-siedlce.pl

• NFZ • Prywatnie • Medycyna pracy • Karty medyczne*

*Realizujemy karty medyczne: LUX MED, ENEL-MED, POLMED, MEDICOVER, SCANMED, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR, MEDCAM ASSISTANCE

LEKARZE MEDYCYNY PRACY

BADANIA PROFILAKTYCZNE:
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE

BADANIA KIEROWCÓW
I KANDYDATÓW NA KIEROWCÓW

- Krótkie terminy oczekiwania
- Możliwość wykonania badań w ciągu jednego dnia
- Pełna diagnostyka i konsultacje w jednej lokalizacji

ZAPRASZAMY:
- Zakłady pracy
- Uczniów i studentów
- Osoby indywidualne i posiadające karty medyczne: LUX MED, ENEL-MED, POLMED, SCANMED, MEDICOVER, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR

tel. kom. 730 290 290
tel. 25 740 54 55 (wew. 3)
Siedlce, ul. Piłsudskiego 49

OFERTA DLA:
- zakładów pracy
- uczniów i studentów
- osób indywidualnych i posiadających karty medyczne: LUX MED, ENEL-MED, POLMED, SCANMED, MEDICOVER, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR

SALUS MEDYCYNA ul. Piłsudskiego 49, Siedlce, tel. 25 740 54 55, www.salus-siedlce.pl

LUK

eprasa.pl 525e578898